

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.  
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18  
w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10  
w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 L. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicą 9.65 zł. miesięcznie.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 203.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 4 września 1932 r.

Rok XXVI.

## Wyścig młodych.

Po otwarciu nowego roku szkolnego.

Otworzy się dzisiaj szeroko dla działwy podwoje wszystkich gmachów szkolnych. Minął jak sen okres miłych, w tym roku wyjątkowo pięknych wakacji, ustępując pola nauce, obowiązkom uczniowskim, uczciwej, codziennej, sumiennej pracy umysłowej. Ławą zwaliła się młodzież do wszystkich ośrodków szkolnych, stając do nowego wyścigu, do najsłabszego wysiłku, na jaki człowiek w młodym lub starszym wieku zdobyć się może i powinien — do wyścigu pracy.

Zgodnie z pięknym, dorocznym zwyczajem z Bogiem zaczyna nasza młodzież swoje tegoroczne szkolne trudy, choć w nieco innych, bardzo zmienionych warunkach. Zaszły bowiem w tym roku na terenie polskiego szkolnictwa zmiany, padły z ust władz naczelnych zarządzenia, które inaugurację obecnego nowego roku upamiętnią w dziejach rozwoju naszej szkoły.

U progu tego nowego roku stanęła realizacja źle przemyślanego i ryzykownie uchwalonego, nowego ustroju szkolnego. Sanacyjna, w sprawach oświatowych niesłychanie ciemna większość sejmowa uchwaliła tę niedojrzałą w pomysłach i z pewnością niedołądną w wykonaniu reformę ustroju szkolnego, by w jej ramach i w promieniach jej partyjnego ducha wpaść pokoleniom młodych Polaków osobliwie pojęte wychowanie państwowe, oparte nie na kulcie pełnej chwały przeszłości Ojczyzny, ale na kulcie żyjących jednostek, których wielkość i sława pośmiertna nasuwa już nawet dzisiaj bardzo wiele wątpliwości.

Nie pomógł mocny sprzeciw olbrzymiej większości zdrowo myślącego nauczycielstwa, nic nie wskórało przeciwnie duchowi tej reformy i pośpiechowi, z jakim ją narzucono, stanowisko większości społeczeństwa. Sanacja zlekceważyła opinię i wolę narodu, przechodząc do porządku dziennego nad słusznymi postulatami kół nauczycielskich i obywatelskich i narzucając nowy ustrój, który dla całego, dalszego umysłowego rozwoju narodu polskiego kryje w sobie groźne niebezpieczeństwo.

Sanacyjna przebudowa szkolnictwa naszego nie wróży też nic dobrego, budząc zrozumiałe zaniepokojenie wśród nauczycielstwa i rodziców. Nie mniejsze zaniepokojenie wywołuje ona i wśród samej naszej młodzieży szkolnej.

Stoimy więc z powodów powyższych przed niezawodnym przesileniem w naszym szkolnictwie, sanacyjny bowiem system nauczania i wychowania zapowiada ciężkie chmury a może nawet bliską burzę na naszym szkolnym niebie.

Młodzież i pedagogów czekają nowe, nieznanie im warunki pracy i nowe, narzucone im cele. To też całe zdrowo myślące społeczeństwo z wielką czujnością śledzić będzie, czy wyniesione przez sanację na najwyższy ołtarz tak zwane wychowanie państwowe (czytaj: partyjne) nie przesłoni naszej młodzieży innych, trwalszych i głębszych wartości — mianowicie ideałów narodowych i religijnych.

Nie życzymy sobie tego, ale konflikt w takim razie między domem a szkołą, łatwo może wybuchnąć i może się odbić jak najgorzej na wydajności pracy zbiorowej w szkole polskiej.

Wyścig pracy młodych może się na takim konflikcie zupełnie dla młodzieży z wielką szkodą załamać.

## Hitler i centrum będą tolerować rząd Papena.

Odroczenie obrad Reichstagu. — Koalicja w Prusach.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Berlin, 3. 9. Według zgodnych informacji z kół parlamentarnych tzw. blok czarno-brunatny tj. centrum i narodowych socjalistów, posiadający jak wiadomo większość w Izbie, postanowił postawić wniosek o odroczenie parlamentu. To wyjście zapobiega projektowanemu rozwiązaniu Reichstagu. Centrow-

cy i narodowi socjaliści chcą przede wszystkim zyskać na czasie.

Programowe oświadczenie rządu Papena ma być przyjęte do wiadomości, poczem nastąpi bezterminowe odroczenie obrad parlamentarnych. Praktycznie oznacza to wielki zwrot w dotychczasowej polityce wewnętrznej obu tych

stronnictw i równa się tolerowaniu gabinetu Papena przez umożliwienie wprowadzenia w życie jego programu gospodarczego.

W międzyczasie rokowania koalicyjne trwają nadal i ograniczają się narażenie do możliwości stworzenia rządów w Prusach. Według obiegających wiadomości porozumienie jest bardzo bliskie. Liczba ministrów w Prusach ma ulec zmniejszeniu z siedmiu na czterech. Urząd prezesa rady ministrów i ministra skarbu ma być połączony i powierzony neutralnej osobistości. Mówią o Goerdelerze lub też o dotychczasowym zastępcy komisarza pruskiego dr. Brachcie. Narodowi socjaliści otrzymują ministerstwo spraw wewnętrznych, oraz ministerstwo wyznań i oświecenia połączone z ministerstwem sprawiedliwości. Centrum zadowolony jest z tego.

W każdym razie należy podkreślić obłudną grę Hitlera, który w przemówieniach publicznych grzmi na rząd Papena, w rzeczywistości zaś zdecydowany jest do tolerowania gabinetu, który zamierza blisko 2 i pół miljarda marek podarować przemysłowcom w formie subwencji i jednocześnie przeprowadzić wielką redukcję zarobków i zasiłków kosztem stopy życiowej szerokich mas.

AR.

## Administracyjne szpilki.

Przed dożynkami chłopskimi w Koninie. Opowiadanie pośla Langiera.

Warszawa, 2. 9. (tel. wł. — r.) W bieżącą niedzielę odbędą się w Koninie wielkie dożynki chłopskie, organizowane przez złączone stronnictwa ludowe, w których udział wezmą wszyscy kierownicy ludowego ruchu politycznego w Polsce.

W rozmowie z posłem Langierem z Bydgoszczy korespondent Wasz dowiedział się niebywałych rzeczy, jak to władze administracyjne przeprowadziły cenzurę dożynek chłopskich.

Na wieść o dożynkach w Kaszubach pod Koninem, powiada pos. Langier, zapanował niepokój w łódzkim urzędzie wojewódzkim. Wydano polecenie starostwu konińskiemu, aby nie dopuszczono do jakiegokolwiek manifestacji. A więc zabroniono banderji i cyklistom przejazdu przez miasto na powitanie naczelnych władz stronnictwa na dworcu kolejowym. Jedynie mnie, jako posłowi tej ziemi pozwolono udać się na dworzec, celem powitania. M. in. zabroniono 6-letniemu chłopcu Świderskiemu, aby przemówił wierszem do przybyłych gości, bo i to będzie objawem zakazanej manifestacji. Cenzorzy starsi oświadczyli również przyśpiętki dożynkowe. Kilkakrotnie też

władze wymierzały plac dożynkowy i zabroniły wzniesić bramę triumfalną przy szosie, a jeno o sto metrów od szosy, bo inaczej odmówią zezwolenia.

Z prawdziwym smutkiem i zaniepokojeniem słuchało się tej smutnej opowieści pośla Langiera o cenzurze i nadzorem władz administracyjnych nad dożynkami. Mimowoli cisnęło się pytanie: Czy takie rzeczy możliwe są w Niepodległej Polsce. Niestety są to rzeczy nietylko możliwe, ale najprawdziwsza prawda. Takie to już czasy i tacy ludzie.

## Mordercy bytomscy zostali ulaskawieni

Papen wypłaca Hitlerowi zaliczkę na poczet tolerancji dla swego gabinetu.

Berlin, 3. 9. (PAT.) Komisaryczny rząd pruski powziął dziś decyzję, zamieniającą w drodze łaski karę śmierci, wydaną przez sąd w Bytomiu na 5 hitlerowców za zamordowanie robotnika

Piecuchy na dożywotnie ciężkie więzienie. Komunikat urzędowy stwierdza, że rząd przyjął jako okoliczność łagodzącą nieznaną przestępców w chwili dokonywania przez nich czynu zbrodnicy ostrych kar, jakie wprowadził dekret prezydenta Rzeszy z 9 sierpnia br.

Jak słychać, wniosek obrony o wznowienie procesu spotkał się z przychylną oceną ze strony miarodajnych czynników.

Berlin, 3. 9. (PAT.) Prasa niemiecka przyjmuje ze spokojem wiadomość o ulaskawieniu skazanych na śmierć 5 hitlerowców. Dzienniki prawnicze oczekują, że wkrótce odbędzie się rewizja procesu.

\*

Papen nie może spalić za sobą mostów, łączących go z Hitlerem. To też wyrok bytomski nie mógł być wykonany w momencie, gdy hitlerowcy i centrum umożliwiają gabinetowi Papena dalsze istnienie.

Inna dola spotka lewicowców, skazywanych przez sądy doraźne. Ci zgniją w więzieniach, aby się stało zadość jednostronnej sprawiedliwości pruskiej, która dla morderców z prawicy, czy oni należeli do sądów kapturowych, czy obecnie do oddziałów szturmowych — miała zawsze olbrzymią wyrozumiałość.

## Adwokat Hofmoki w niemałych tarapatach.

Warszawa, 3. 9. (Tel. wł. r.) Sprawa sensacyjnej rewizji w kancelarii znanego adwokata warszawskiego senjora Hofmoki-Ostrowskiego wyjaśnia się. Oto klienci oskarżyli go o bezprawne puszczanie w obieg weksli na sumę 20.000 zł. Były to weksle klientom, udzielone tytułem gwarancji honorarjów, które miały być płacone po pomyślnym przeprowadzeniu spraw. Weksli tych p. Ostrowski nie oddał klientom i bezprawnie je dyskontował.

Rewizja i przytrzymanie popularnego adwokata wywołały pewną sensację. Rewizja trwała kilka godzin i część jego

dokumentach została zabrana przez prokuratora.

Warto przypomnieć, że pomysłowy mecenas, synpawczy hojnie groszem, odgrywał wybitną rolę w Stronnictwie Chłopskim, bronił także terrorystów, operujących na terenie warszawskiej reżni miejskiej, ukaranych morderców odwiedził w więzieniu świętokrzyskim, obiecując im rychłą odmiannę doli i spisując swoje wrażenia w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym“. Obecnie ma p. mecenas, jak widzimy, własne kłopoty kryminalne.

Może się wytworzyć sytuacja wielce dramatyczna, w skutkach swoich wprost nieobliczalna dla dalszego rozwoju polskiej szkoły.

Ponieważ się tego — dobrze życząc Polsce i młodzieży — poważnie obawia-

my, przeto tem bardziej pragniemy, by w tym dzisiaj rozpoczętym nowym roku szkolnym przyświecały młodzieży, nauczycielstwu i rodzicom polskim przedewszystkiem nieśmiertelne ideały narodowe i katolickie.

J. K.



# 150.000 stalowych kasków w Berlinie.

## Nowa prowokacja militarna Niemiec pod sztandarami Hohenzollernów.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Berlin, 3. 9. Tegoroczny zjazd stahlhelmu zwołany do Berlina pod nazwą „dnia żołnierza frontowego“, jest znowu szeroko zakrojoną wielką nacjonalistyczną manifestacją, która ma na celu moralne poparcie niemieckich żądań wojskowo-politycznych.

Okolo 150.000 członków stahlhelmu, byłych żołnierzy frontowych, oraz tzw. Jung-Stahlhelm ma zjechać do Berlina. Pierwsze transporty przybyły już w ciągu dnia wczorajszego, a koleje Rzeszy udzieliły daleko idących ulg kolejowych. Parad stahlhelmu odbędzie się na dawnym tradycyjnym placu ćwiczebnym w Tempelhofie.

Wczoraj odbyła się inauguracja tegorocznego zjazdu w pałacu sportowym i w hotelu „Kaiserhof“. Zauważyć można było prawie cały gabinet z kancelarzem na czele, byłego kronprinca i innych członków domu cesarskiego, generalicję itp. Przewodniczący organizacji stahlhelmu Seldte rozwinął program stahlhelmu, zmierzający do przebudowy ustrojowej Rzeszy w formie stworzenia nowoczesnego samowystarczalnego, pod względem gospodarczym państwa, opartego o ideę powszechnej zbrojności narodu.

Jak zwykle akcenty rewizjonistyczno-odwetowe górowały w tem przemówieniu, obliczonym na podniecenie mas. Duch z 1914 r. przejawiał się w niemal każdym ruchu i słowie. Nietylko kapela grała wojskowe marsze pułków cesarskich, nietylko mundury nadawały swoiste tło i koloryt, ale ta sama umysłowość i buja robiła wrażenie powrotu do czasów, zdawało się już dawno minionych.

Członkowie stahlhelmu przeważnie w wieku starszym, robią o wiele poważniejsze i inteligentniejsze wrażenie, aniżeli szturmówki Hitlera, jednak nie posiadają oni rzekomo więcej tej obrotności i zdolności bojowej, jaką cieszą się wyćwiczone oddziały narodowych socjalistów. Stahlhelm uchodzi słusznie za

awangardę, zmierzającą do przywrócenia w Niemczech monarchji Hohenzollernów. Charakterystyczną dla zmian nastrojów neutralnością korporacyj miejskich jest udzielenie bezpłatnych kwa-

ter i wyżywienia przez magistrat miasta Berlina oraz umieszczenie poszczególnych oddziałów stahlhelmu w należących do miasta okolicznych majątków ziemskich.

## Atak na płace niemieckich robotników.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Berlin, 3. 9. Ogłoszenie zapowiedzi programu gospodarczego rządu Papena stało się sygnałem do rozbicia umów taryfowych w kampanji, zmierzającej do ukrócenia zarobków robotniczych. Jeszcze dekret Papena nie wszedł w życie, a już nastąpiło wypowiedzenie szeregu umów taryfowych, w rozmaitych

dziedzinach przemysłu. I tak w górnictwie zagłębia Ruhry Związek Właścicieli Kopalń korzystając z „rozluźnienia umów zbiorowych“, wypowiedział stosunek zarobkowy z dniem 30 września. W przemyśle tekstylnym baroni żądają 10 proc. niżki zarobków. Również pracodawcy przemysłu chemiczne-

# Starcie policji z strajkującymi robotnikami w Gdyni.

Korespondent nasz gdyński donosi: Dzień wczorajszy był zdaje się dniem przesileniowym w sytuacji strajkowej, który obie strony zrobił podatniejsze do zgody. Wpłynęły na to trzy czynniki. Ogłoszenie sądów doraźnych na terenie Gdyni w związku z dokonanymi aktami teroru oraz zamachu sabotażowego na przewody wysokiego napięcia, zdążające do unieruchomienia mechanicznych urządzeń portowych, groźba sprowadzenia z okolicznych powiatów większej ilości robotników do robót przeładunkowych oraz sił technicznych ze zorganizowanej pomocy społecznej, wreszcie ściśle obiektywne stanowisko władz administracyjnych w stosunku do obu stron, dające do zrozumienia związkowi Ekspedytorów i Armatorów, że rząd nie ma zamiaru siłą przelamywać strajku, z pominięciem słusznych żądań robotników.

Za zezwoleniem władz administracyjnych odbył się wiec sprawozdawczy pod gołem niebem na wybrzeżu Wilsonowskim o godz. 13, na którym delegaci połączonych związków robotniczych zdawali sprawę z konferencji z władzami i pracodawcami pod egidą wysłanego przez ministerstwo przemysłu i handlu naczelnika wydziału Radziwińskiego i okręgowego inspektora pracy z Torunia.

Wiec zagał sekr. Zieliński, wskazując na dotychczasowy przebieg akcji strajkowej oraz obecną sytuację po po-

łączeniu się wszystkich trzech organizacji robotniczych.

Jako następny mówca zabrał głos sekretarz Zjednoczenia Zaw. Polskiego, wyjaśniając dotychczasowe stanowisko Zjednoczenia w sprawie strajku, oraz powody, które skłoniły jego organizację do przyłączenia się do ogólnej akcji. Przedstawił on konieczność poniesienia pewnych ofiar i ograniczenia żądań do możliwych w obecnych warunkach do przyjęcia przez pracodawców rozmiarów odpowiadających mniej więcej obowiązującej do 1 czerwca br. umowy zbiorowej zawartej przez Zjednoczenie. Następnym mówcą sekretarz Zw. Zaw. Transportowców nie mógł się wprawdzie wyżyć w swem przemówieniu tonu demagogicznego, lecz i z jego przemówienia wyraźnie przebijała dążność do rychłego zlikwidowania strajku, choćby ze zmniejszonymi korzyściami, jednakże z zastrzeżeniem, że sprawa społecznych świadczeń zostanie w najbliższym czasie w drodze ustawodawczej uregulowaną.

Wielkie rozgoryczenie i oburzenie wśród zebranych wywołał podany do wiadomości fakt spędzenia polskich marynarzy z polskich statków „Lwów“ i „Premjer“ przez policję gdańską w porcie gdańskim i obsadzenie ich obcą załogą. Ażebym zademonstrować rzekomo swe stanowisko narodowe, marynarze zabrali ze statku flagę polską, aby obcy marynarze nie płynęli pod polską flagą.

Przybył do portu „Robur VI“, którego załoga, po dowiedzeniu się o trwającym w Gdyni strajku, natychmiast przyłączyła się do strajkujących.

Na zaproponowany przez Inspektora Pracy arbitraż rządowy delegaci robotników zgodzić się nie chcieli, gdyż wolą rokowania bezpośrednie z pracodawcami. W tym celu stawia zgromadzenie kwestję zaufania dla delegatów, a kiedy wotum zaufania jednomyślnie uchwalono, przedstawił w ogólnych ramach minimum żądań, jakie zamierzają przedstawić na dzisiejszej konferencji z pracodawcami, a więc przede wszystkim przywrócenie plac z przed 1 czerwca br., zaliczenie rozpoczętych godzin pracy za pełne godziny, ustalenie plac marynarzy, bezwzględne opracowanie przez rząd noweli do ustawy o funduszu bezrobocia, którą przedstawiciel rządu przyrzekł potraktować jaknajprzychylniej.

Na tej podstawie przeczytał p. Guziłek rezolucję, udzielającą delegatom po-

go domagając się dwunastu kilku procentowego obniżenia taryfy zarobkowej. To samo dotyczy rewiru węgla brunatnego, przemysłu metalowego w Kolonii i szeregu innych gałęzi przemysłowych.

Atak na zarobki robotnicze powtarzany jest z tą samą intensywnością, co za czasów Brüninga, pomimo wezwania prezydenta Rzeszy do utrzymania godziwego standardu życiowego robotnika niemieckiego. AR.

## Zwycięzcy lotnicy u Pana Prezydenta.

13 tys. zł na samolot dla por. Żwirki.

Warszawa, 3. 9. (tel. wł. — r.) Zbiórka na samolot dla por. Żwirki jest w całej pełni. Redakcja „Dobrego Wieczoru“ zebrała już 13.265,90 zł.

Audjencja naszych lotników na Zamku u Pana Prezydenta trwała 20 minut. Pan Prezydent bardzo serdecznie gratulował naszej ekipie zwycięstwa. Na zakończenie audjencji zrobiono wspólne zdjęcie.

## Prezes Banku Polskiego na Zamku.

Warszawa, 2. 9. PAT. P. Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym prezesa Banku Polskiego dr. Wróblewskiego.

## Artykuł Paderewskiego o Pomorzu w prasie jugosłowiańskiej.

Białogród, 3. 9. PAT. Dzisiejsze „Vreme“ zamieszcza na naczelnym miejscu artykuł Ignacego Paderewskiego pod tytułem „Korytarz polski, niemieckie ambicje i polskie skargi“. W artykule tym w sposób przekonujący jeszcze raz stwierdza autor przed światem niezłomne prawa Polski do Pomorza i ujścia Wisły.

Paderewski stwierdza, że pod tym względem tak samo dziś, jak i przed 10 laty opinia polska jest jednomyślna bez różnicy odcieni politycznych. Cały naród potrafi w odpowiedniej chwili odeprzeć zakusy niemieckie na Pomorze i Gdańsk.

# Piękną pannę pociągnięto do służby wojskowej.

## Rzadki wypadek przemiany płci u 20-letniej ziemianki.

Warszawa, 3. 9. (tel. wł. — r.) Z Płocka donoszą o rzadkim wypadku przemiany płci, jaki zdarzył się z córką pp. Szemplińskich, zam. we własnym majątku pod Płockiem.

Otóż zamożni ci ziemianie mieli urodziwą córkę Zofję, lat dwudziestu, o której względy, jako panny przystojnej i posażnej ubiegała się okoliczna młodzież. Będąc na studjach — wakacje tylko spędzała u rodziców. Tegoroczne wakacje zakończyły się jednak w sposób nieoczekiwany. Panna Zosia obcięła warkocze, oświadczaając krótko i

wznowało, że jest mężczyzną.

Początkowo myślano, że dziewczyna kpi sobie z otoczenia, alści lekarze w Płocku potwierdzili jej słowa. Rodzice zwrócili się wobec tego do adwokata Zgłiszczyńskiego, który przeprowadził zmianę w metryce urodzenia i p. Zosia odtąd nazywa się Zbigniew Szempliński. Wobec tego pociągnięto p. Zbigniewa do wojska, którego komisja lekarska zakwalifikowała do służby w wojsku, dając mu kategorię A.

Jest to bardzo rzadki wypadek tak zdecydowanej przemiany płci.

łączonych organizacji nieograniczonych pełnomocnictw do zawarcia z pracodawcami nowej umowy. Pełnomocnictwo takie zostało bez sprzeciwu przez wszystkich zgromadzonych uchwalone jednomyślnie.

Na żądanie zgromadzonych p. Bartkowiak zadeklarował jeszcze raz zupełną solidarność Zjednoczenia Zaw. z akcją strajkową. Kilku mówców starało się podnieść tłumy do demonstracji i pochodu do portu, czemu się wprawdzie przywódcy nie sprzeciwili, lecz wzywali do zachowania spokoju i porządku.

Na tem wiec skończono.

Niestety widocznie przywódcy przecież nie mają dostatecznego panowania nad tłumami, gdyż prawie bezpośrednio po wiecu, na placu Kaszubskim niesforne jednostki, prawdopodobnie płatni podżegacze komunistyczni, którzy za wszelką cenę pragną uniemożliwić dojdzie do porozumienia, prowokowali rozmysłnie policję, obrzucając ją bez przyczyny kamieniami, wskutek czego przyszło do poważniejszego starcia między tłumem a policją, przyczem, jak to zwykle bywa, ucierpieli nie podżegacze tchórzliwi, którzy w decydującym momencie umieją się ukryć za cudzemi plecami, lecz bierni uczestnicy znajdujący się w skupieniu.

Dziwić się należy, że uczciwe i uświadomione rzesze robotnicze nie potrafią się uwolnić od takich parszywych, a tchórzliwych owiec, które na komendę Moskwy czy Berlina w sposób lotrowski narażają robotnika polskiego na nędzę i na kalectwo. Najlepszym dowodem, że tym elementem nie chodzi o sprawy robotnicze, lecz o wywołanie zaburzeń i destrukcji, jest fakt pobicia Bogu ducha winnych urzędników firm spedycyjnych, których przecież jako pracowników umysłowych nie można uważać za łamistrajków, gdyż spełniają oni tylko swój obowiązek.

Mimo stosowanego teroru, ładunek węgla odbywa się w firmach prywatnych normalnie, a nawet zdołano załadować statek „Lwów“ bekonami, przeznaczonymi do Anglii, tak, że statek ten będzie mógł odejść z pełnym ładunkiem. Obrót portowy zwiększył się nawet dzisiaj w stosunku do dnia wczorajszego o 3.000 ton, gdyż wczoraj wynosił tylko 8.000 a dziś osiągnął 11.000 ton. Jest mimo wszystko nadzieja, że na zwołanej dziś konferencji w komisariacie uda się nareszcie strajk ostatecznie zlikwidować.



List z Berlina.

# Moda i dyktatura.

„Nasi” w Berlinie. — Modne kolory. — O leczeniu warjatów. — Dlaczego Hitler musi rządzić? — Wzory towarzysza Stalina. — Dyktatorzy nie są bezwzględni.

(Od berlińskiego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

Berlin, we wrześniu.

Polak czuje się w Berlinie swojsko. W każdym większym kiosku można znaleźć polskie gazety. Na honorowym miejscu znajduje się z reguły „Nasz Przegląd”. Odrzuca robi się człowiekowi lepiej. „Nasz”. A tu tymczasem szyld spółki adwokackiej zaprasza na poradę: Dr. Krotoszyner i dr. Goldberg. I kto siedzi w Berlinie na górze złota? Kto? — Odpowiedź jest jedna: „Mi!”

W modzie damskiej panują nasze kolory państwowe. Białe i czerwone. Jeżeli sukienka jest biała, tzw. aplikacje są czerwone. Mogą być też czerwone i białe groszki, lub naodwrot. Do tego torbka czerwona albo biała. Kapelusik zredukowany do plasterka, przylepionego nad jednym uchem, uzupełnia całość. Naogół białe przeważa, gdyż nie wynaleziono jeszcze psów koloru czerwonego, a pies powinien być „pendent” (stosowny) do toalety.

Moda ta jest bezwzględnie niebezpieczna dla niemieckiej państwowości. Jeżeli Hitler się nią nie interesował, przypisać to należy tylko jego przepracowaniu. Złośliwi twierdzą wprawdzie, że jest to choroba nerwowa, którą trzeba leczyć w sanatorium. W dawnych czasach stosowano golenie głowy i polewanie zimną wodą. Obecnie tylko w bardzo niebezpiecznych wypadkach zakładają kaftan bezpieczeństwa. Ale jak mówi doświadczenie, małych złodziei proszą siedzieć, a do wielkich mówi się per Excellence. To samo jest z warjatami. Bogu ducha winnych zamyka się po szpitalach, a najwięksi zostają dyktatorami.

Taki naród, tknięty przez Opatrzność dyktaturą, dziwi się potem różnym zarządzeniom. Jak nieboszczyk Lenin zaczął przydzielać kobiety na kartki jacyś naiwni udawadniali mu, że tak czynić nie należy. Przemawiali przez nich surowe talenty psychjatrzy. Mała praktyka w szpitalu byłaby ich pouczyła, że dalej można zająć potakiwaniem. Jeżeli pan X wyobraża sobie, że jest królem, trzeba mu dostarczyć tektury, aby sobie z niej zrobił koronę. Wtedy są wszyscy zadowoleni: warjat się cieszy, służba ma spokój, a lekarz może czynić obserwacje i napisać grubą książkę.

Czasami się sytuacja komplikuje. Przychodzi na świat malarz, który z talentem, posługując się gotowym wzo-

rem, wyczyniał kwiatki na suficie. Gdy mu się to znudziło, postanowił przemalować republikę niemiecką na trzeci Reich. Powiedział, że uszczęśliwi 64 miliony Niemców, bo wierzy w swój pendzel. I teraz rodzi się pytanie: Co zrobić z bubkiem? Tłumaczyć mu, że jest warjat, czy też potakiwać?

40 milionów Włochów wybrało drugą metodę. Cztery razy tyle moskali czeka od 15 lat cierpliwie na wyzdrowienie Stalina. Dlaczegożby Niemcy nie mieli spróbować tej nowoczesnej metody? Psychjatrja stoi u nich bardzo wysoko. Nikt warjatom krzywdy nie robi. Chce który malować, dostaje pudełko farb. Będzie malarz chciał rządzić — dadzą mu państwo.

Komu brakuje jednej kleпки, wiemy.

Lecz kto jest lekarzem, kto służbą i kto spełnia rolę tektury, z której Adolf wytnie sobie dyktatorską koronę? Co w takim razie znaczy jakiś Hans Müller, pełnoprawny obywatel Rzeszy, właściciel dwóch kamienic, samochodu, żony i ratlerki Suzi? To nawet nie kawał tektury. To nędzna szczypta bibułki. Wystarczy dmuchnąć i śladu nie zostanie. Ale to nie! Grunt, że jednego warjata wychowa się doświadczenie na rozumie człowieka. Wróć do malowania kwiatów na suficie.

Nim ten cel zostanie osiągnięty, Hitler przeprowadzi wiele reform. Uzdrowi życie niemieckie od podstaw. Wzory gotowe może czerpać z Rosji sowieckiej. Przypuszczać należy, że weźmie się do rzeczy zasadniczych. Tylko zgnyli de-

## Nie przyszedł koń do kuźni, przyszła kuźnia do konia.



W głębi Ameryki spotyka się ruchome kuźnie. Jest to dla farmera prawdziwe dobrodziejstwo, któremu niepodobna nieraz 100 kilometrów konia do podkucia prowadzić. Taki jeźdźca kowal ma swój warsztat w samochodzie i przyjazd swój oznajmia charakterystycznym trąbieniem, podobnie jak u nas szlifierze ogłaszają się gwizdaniem.

mokratyzm może np. tolerować rozmaistość i dowolność strojów. Mussolini nie darmo się gryził, że Włoszki nie chcą mieć dzieci w imię smukłej figury i noszą suknie wzorowane na modelach paryskich. Propagował nawrót do strojów ludowych. Skutek był wprawdzie miżerny, ale pytanie, czy Duce nie ponowi swych rozkazów.

Kolega Mussoliniego, towarzysz Stalin zabrał się do dzieła z większą rozważą. Specjalny komitet artystów opracował po mozołnych studjach zupełnie nową proletariacką modę. Precz ze starymi wzorami, powiedziano na Kremlu. Paryskie kreacje są dobre dla burżujów. My stworzymy coś, czego świat jeszcze nie widział.

Dotychczas opracowano 1400 wzorów. Ze starą ornamentacją zerwano zupełnie. Precz z kwiatkami, ptaszkami, czy innymi zielonemi groszkami na pomarańczowym tle! Teraz na chustce na głowie będziemy malowali żniwiarkę. Na fartuchu młóckarnię. Szlak na bluzce będzie z kół zębatach. Spodnice ozdobiły rzędem traktorów.

Już teraz Hitler nie potrzebuje się martwić. Ponieważ odradza Niemcy przez sport wojenny, będzie miał naturalną i jakże ożywczą kopalnię pomysłów. Co powiedzą wszystkie Gretchen na kapelusze ozdoby rącznym granatem! Jak do twarzy będzie takiej starszej pani w sukni z pięknie wymalowanymi tankiem! Jej zięć zzielenieje ze strachu. Ile wymowy może być w tych rysunkach! Panny mogą nosić bluzki nie w kwiatki tylko w postaci żołnierzy, biegnących do ataku. Młoda mężatka będzie można poznać po wyhaftowaniu na sukni zwycięskim wkroczeniu do Paryża. Wdowa zadowoli się wizerunkiem samotnego konika, co to grzebie nóżką na grobie bohatera.

I niech nikt nie myśli, że to są rzeczy niemożliwe. Jeszcze dyktatury niema, jeszcze Hitler maluje tylko plany w swym pokoju w Monachjum, a już tylko trochę dyktatorski rząd Papena zaczął swą pracę od mierzenia długości spodenek kąpielowych. I to w momencie, gdy lato się kończy...

Dyktatorzy interesują się modą ogromnie, jednak nie są bezwzględni w tym zakresie. Zostawiają każdemu prawo chodzenia w lachmanach!!!

St. Równicki.

Zmarły przed kilku dniami admirał floty niemieckiej Zenker zarządził w testamencie, że ciało jego ma być spalone, a prochy wsypane do morza Północnego.

## W szponach apaszków.

Powieść współczesna.  
Napisał St. Brandowski.

(Ciąg dalszy).

Branicki zacisnął zęby, bo już teraz domyślał się, jak Dziuta przez swych znajomych wyprowadzoną została w pole. Czytał jednak dalej:

„Pojęcia Pan niema, jakie powodzenie mi sprzyjało. Do godziny 7 wieczór wygrałam od nich przeszło dwieście złotych. Po kolacji graliśmy dalej, i wygrałam jeszcze prawie 500 zł. Stawiałam zawsze na rouge, które ciągle wychodziło. Hrabia i sekretarz aż głupieli na moje szczęście. Zapewniali mnie, że gdybym z moją szczęśliwą ręką pojechała do Sopotu, to do trzech dni bank rozbije, i mogę miljonerką wrócić do Poznania. Jeszcze dwa razy zaczynaliśmy grę, i zawsze z takim samym wynikiem. Nareszcie nie chcieli grać ze mną, bo już i tak prawie tysiąc złotych do mnie przegrali. Ale zaczęli mnie zaklinać, abym pojechała do Sopotu na rozbicie banku. Chcieli mi podróż zapłacić i dać kapitał do gry. Ale nie przyjąłam tego. W nocy przyszło mi jednak na myśl, że mając tysiąc zł mogę na własną rękę szczęścia spróbować. Przegram wszystko, to za-

pewnością mnie ci obaj panowie, że zarząd domu gry da mi pieniądze na powrót do kraju. Cóż więc miałam do stracenia? Te tysiąc złotych, które sama niewiem, skąd się u mnie wzięły, a które przecież prędzej czy później byłyby się rozeszły. Wstałam więc rano i napisałam hrabiemu list, że jadę do Sopotu, ale na własne ryzyko, a oni jeżeli chcą, to mogą się do mnie dostawić. W gruncie rzeczy zależało mi na ich towarzystwie, bo bałam się sama jedna zapuszczać się w nieznane strony. A oni też zjawili się na dworcu i pojechaliśmy razem. I oto jestem w Sopocie.

Popołudniu, bo przedpołudniem się nie gra, idę próbować szczęścia. Albo może miliony, albo wróć do Poznania tak samo biedna, jak byłam, a raczej o jedno doświadczenie i rozczarowanie bogatsza. Ale ja wierzę w moją gwiazdę, która mi w hotelu tak stała świeciła. Oczekuj Pan mnie niebawem, ale w zupełnie innych warunkach, niż dotychczas. Bo nietylko nie będę Panu ciężarem, ale przeciwnie. Rozumie się jako rewanż za Pańską dobroć i opiekę nademną. Do wesołego zobaczenia zatem! Szczerze Panu oddana i wdzięczna za wszystko Dziuta.

Ps. O moją osobę proszę nie mieć żadnych obaw. Noilles zachowuje się wobec mnie bardzo przyzwoicie. Raz tylko dostał podpił sobie i stał się zbyt czuły, ale dostał odemnie takie Paternoster, że na drugi dzień jak pies mnie przeraszał Zresztą z Pańskim rewolwerem nie rozstaję się nigdy. Wygodnie go noszę, bo małe, i wtedy zawsze myślę o moim



drogim opiekunem, przy którym bardzo bym chciała już być.

Po przeczytaniu tego listu poczęły Branickim miotać najrozmaitsze uczucia. Widział, że Dziuta nie jest lekkomyślną, tylko niedoświadczoną i łatwowierną. Bo ta ruleta, specjalnie na rouge lub na noir preparowana dla zachęty niezdecydowanych graczy, to stary trik ruletowych graczy i oszustów, szukających ofiar wśród naiwnych. Ostatni zaś ustęp listu ostał jego obawę o Dziutę samą. Ponadto końcowe słowa, zdradzające tęsknotę za nim, wzruszyły go mocno. Począł przemysłiwie, jakby Dziutę wyrwać jak najprędzej z rąk tych arystokratycznych kawalerów, i sam niespostrzeżony się, jak i kiedy oczy napełniły mu się łzami.

Po tym pierwszym liście, pisany z Sopotu. Branicki długo czekał na nową wiadomość. Minął tydzień, a Dziuta nie dawała znaku życia o sobie.

Branicki zaś liczył na jej prędki po-

wrót. Bo dla niego nie ulegało wątpliwości, że Dziuta na jednym posiedzeniu zgra się do ostatniego grosza, i jak ta marnotrawna córka wróci do Poznania.

A także irytowała go inna rzecz, która skandalem napełniła cały Poznań. Do policji zaczęły napływać różne doniesienia na hrabiego de Noilles i jego sekretarza. Mieli oni popełnić cały szereg rozmaitych wyrafinowanych oszustw. Policja poczęła badać przeszłość i ślady tych obu ludzi, i niebawem przekonała się, że jest to para międzynarodowych hochsztaplerów, żyjących z ludzkiej naiwności i łatwowierności. Wiadomość o tem przedostała się do prasy, która poczęła opisywać ich różne kawały, i demaskować ich poprzednie życie.

Odkrycie to doprowadziło Branickiego do pasji. Widział teraz, że Dziuta wpadła nie w ręce arystokratów i ludzi z jakim takim honorem w stosunku do kobiet, ale w szpony dwóch ordynarnych oszustów, którzy nie cofną się przed żadnym krokiem, aby z Dziuty zrobić powolne narzędzie swych brudnych celów. I na myśl o tem drżał o Dziutę więcej niż kiedykolwiek przedtem.

Czasem pocieszał się jednak kombinacją, że Dziuta, mając przy swojej naiwności bystry umysł i ostry dar spostrzegawczy, prędko odróżni złoto od miedzi, komediantów od ludzi dobrego rodu, i tem bardziej będzie się miała przed nimi na ostrożności. A raz przejrząwszy i zerwawszy z nimi stosunki, nieda się tak prędko powtórnie obalać.

(Ciąg dalszy nastąpi).



SKÓRZANA PAPIEROŚNICA  
dla palaczy tutek (giltz)  
**ALTESSE**  
MOKKA PEŁNOWATKI  
Jako premia za 50 wieczek (9310)

### Minister Michałowski otrzyma nową posadę.

Warszawa. Dekret o nieusuwalności sędziów zdaje się przypieczętuje niezbyt chlubną działalność ministra sprawiedliwości p. Michałowskiego, który ma wrócić ustąpić z gabinetu. P. Michałowski już teraz zapewnia sobie świet-

nie płatne stanowisko pisarza hipotecznego-ziemskiego w Warszawie. Urząd ten od wielu lat piastował niej. p. Antek, który obecnie otwiera kancelarię notarialną.

Ministerstwo Sprawiedliwości gorączkowo opracowuje nową ustawę o palestrze, która ma być ostatnim dziełem p. Michałowskiego. Ustawa ta, której szczegóły trzymane są dotąd w tajemnicy ma się ukazać we wrześniu, w drodze dekretu Prezydenta Rzplitej.

Prasa wieczorna donosi, że w myśl tego projektu nowa Naczelna Rada Adwokacka będzie mianowana z urzędu i pierwszym dziekanem-nominatem miałby być adwokat Janczewski, znany działacz chrześcijańsko-społeczny. Jest to tylko pogłoska, którą podajemy z obowiązku dziennikarskiego. (r.)

## Zwycięstwo polskie w Jabłonkowie.

### Polak wybrany burmistrzem, kandydat Czechów przepadł w wyborach.

Jabłonkowskie, ważny teren pograniczny, łączący Śląsk Cieszyński ze Słowacją, jest najbardziej polskim okręgiem Czechosłowacji. We wszystkich gminach tego powiatu Polacy posiadają większość. Pomimo to w najważniejszej miejscowości, w mieście Jabłonkowie rządził dotychczas czeski burmistrz, wybrany głosami czeskiemi, niemieckimi, Ślązaków i komunistycznymi. Tegoroczne wybory komunalne przyniosły jednak ludności polskiej poważny sukces, gdyż zdobyła ona absolutną większość mandatów. Z ogólnej liczby 30 mandatów przypadło 13 na polskie listy, 3 mandaty zdobyli polscy komuniści, 2 Śląska Partja Ludowa, 3 Niemcy. Na wszystkie stronnictwa czeskie przypadło 9 mandatów.

W dniu 29 sierpnia odbyły się wybory burmistrza miasta Jabłonkowa, które zakończyły się pełnym sukcesem pol-

skim. Burmistrzem został wybrany 17 głosami dyrektor polskiej szkoły wydziałowej w Jabłonkowie p. Paszek. Głosowali na niego solidarnie nietylko wszyscy Polacy, lecz również Niemcy i Ślązacy. Komuniści wstrzymali się od głosowania.

### Przeciw nietoperzom rękodzielnictwom.

Warszawa, 3. 9. (tel. wł.) Odbyło się tu posiedzenie komisji Rady Izb rzemieślniczych, poświęcone sprawie zwalczania tajnego, nielegalnego rzemiosła. Postanowiono wystąpić do władz z projektem zmiany niektórych punktów obecnej ustawy przemysłowej.

Postulaty te w formie memorjału złożyła Rada Izb rzemieślniczych min. Przemysłu i Handlu.

## Nowy kodeks karny w ruchu.

Pierwsza rozprawa w stolicy. — Żerował na bursie i sła-  
bości kobiecej. — Oszukańczy blankiet. — Dwa lata  
rekoilekcji więziennych.

(Od własnego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 2 września.

W dniu dzisiejszym warszawski sąd okręgowy rozpatrywał pierwszą sprawę, mającą posmak sensacji, na mocy nowego kodeksu karnego, który począł z dniem dzisiejszym obowiązywać.

Na sali sądowej znać było nastroj, jakby świąteczny, uroczysty. I dziennikarze stawili się w pokaźnej liczbie. Nie pocieszało skończyła się ta sprawa dla oskarżonego Brunona Krzykowskiego, lat 29, który usłyszał surowy, ale sprawiedliwy wyrok.

Został on przyjęty do bursy szkolnej przy ul. Kopernika w charakterze kierownika. Mając dobre uposażenie i utrzymanie, pomysły młodzienc uplanował skomplikowaną aferę kryminalną, w której sam był bohaterem. Mianowicie zaproponował on kierownikowi bursy powiększenie liczby pensjonariuszy, celem zwiększenia dochodów. Miał on zwerbować 50 chłopców z rodzin policyjnych, 76 sanitariuszek i 37 panien, obywaterek angielskich. Pomocnymi mu mieli być: komisarz policji St. Pakulski i urzędnik ambasady angielskiej Clerk, których pomoc w werbowaniu miał opłacać. W tym celu wyłudził on od kierownictwa bursy aż 10.465 zł.

Coś podobnego mogło zdarzyć się tylko w Warszawie i to przystojnemu młodzieńcowi, którego przelożoną była kobieta.

Ale to jeszcze nie wszystko: dostał podstępnie do rąk blankiet z podpisem kierowniczką bursy, p. Grodzińskiej, który wypełnił w tym sensie, iż p. Grodzińska pożyczyciela od niego 5.800 zł. Dla pozorów większej prawdziwości zobowiązania, skłonił swego przyjaciela do położenia na blankiecie podpisu, iż działał się to w jego obecności.

Miarka się przebrała. Sprawa została oddana w ręce policji. Okazało się, iż pieniądze przywłaszczył Krzykowski sobie, nadużył nazwiska komisarza i urzędnika ambasady i t. d.

Krzykowski na dzisiejszej rozprawie nie przyznał się do winy. Po przemówieniu prokuratora Rauzego, znanego z procesu brzeskiego, sąd skazał młodzieniaszka na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich przez 5 lat.

W myśl przepisów nowego kodeksu karnego — sąd ogłaszał wyrok siedząc na swych miejscach. Wstawała tylko publiczność i prokurator. (r)

## Wiadomości z kraju.

### Talary.

Warszawa, (tel. wł. — r.) Wczoraj na rynku pieniężnym ukazały się starannie wykonane srebrne 10-złotówki. Są one nieco większe od 5-złotówek, o bardzo dobrym dźwięku.

Warszawa śnać tęskni za przeszłością, gdyż zaraz w pierwszym dniu ochrzczono 10 zł talarami. Mamy już złote dukaty i dla tradycji nazwalimy 10

zł talarami. Z powodu emisji nowego bilonu wzmoczone zostało tempo prac mennicy państwowej, której warsztaty są czynne obecnie bez przerwy.

### Lichwa węglowa święci orgie w stolicy.

Warszawa, (r) W stolicy nieoczekiwane podskoczyła cena węgla o kilkadziesiąt groszy na kosz. Baronowie węglowi nie zasypiają konjunktury. Co stracili na zagranicznym rynku węglowym, do którego my, konsumenci ciągle dopłacamy, kupując węgiel nieomal na wagę złota — chcą odbić na rynku wewnętrznym. Poprostu podwyższyli ceny na węgiel, gdy mieszkańcy stolicy poczęli zawczasu zaopatrywać się w opał na zimę.

Prasa warszawska jak najenergiczniej zaapelowała do władz, aby położono kres bezprzykładnemu zdzierstwu.

### Bolszewicka czwórka powędrowała do kozy.

Warszawa, (tel. wł. r.) Wczoraj aresztowano 4 komunistów, którzy uprawiali agitację wśród wychodzących robotników fabryki bielizny „Opus”. Aresztowanych przekazano policji politycznej. Są to znani agitatorzy: Lejzor Gampel, Chojecki, Sokołowski, i Jagodziński.

Pierwszy raz zdarza się, iż wśród aresztowanych przewrotowców większość stanowią Polacy.

### Ryzykowne oszczędności na poczcie.

Warszawa, (r.) Donosiliśmy już, iż Ministerstwo Poczty i Telegrafów rozślało zainteresowanym ministerstwom do zaopiniowania projekt przepisów o ograniczeniu pracy urzędów telegraficznych i telefonicznych w porze nocnej.

Cała prasa warszawska jednomyślnie potępia szukanie oszczędności na tej drodze. Nikt nie wysłał depesz, ani nie zamawia rozmów telefonicznych w nocy dla przyjemności, lub z jakiegoś lenistwa lub upodobania. Robi się to w sprawach niezwykłych pilnych i w sprawach niecierpiących zwłoki. Jakże często wchodzi tu w grę życie ludzkie i to właśnie w mniejszych miejscowościach, które projekt oszczędnościowy szczególnie upośledza. Powtarzamy więc: należy szukać oszczędności w innych dziedzinach. Zamknięcie nocą telegrafu i telefonu przyniesie wielką szkodę dla ludności, która się z tem nie pogodzi.

W Saarbrücken powstała organizacja polska pod nazwą „Zjednoczenie Polaków zagłębia Saary”. Kolonja polska w tamtejszym okręgu górniczym i przemysłowym liczy przeszło 1500 dusz.

## Z GDYNI I WYBRZEŻA.

### REPERTUAR WIDOWISK.

„Morskie Oko”. „Miłość Kozaka” z John Gilbert i Nils Asther.

Kino „BAJKA”. Dziś i dni następnych dramat na tle walk napowietrznych p. t. „Piraci napowietrzni” z Virginją Bradford w roli głównej. Nadprogram: komedia 3-aktowa kreskówka.

### Z Towarzystwa Budowy Bazyliki Morskiej w Gdyni.

Zaden argument nie mógł tak spopularyzować hasła budowy Bazyliki Morskiej w Gdyni, jak odbyte w dniu 31 lipca 1932 r. Święto Morza, które dowiodło, jak bardzo społeczeństwu polskiemu na sercu leży sprawa morza i rozwoju portu narodowego i miasta Gdyni.

Na Kamiennej Górze, na miejscu, w któ-

rem w przyszłości stanąć ma Bazylika Morska, postawiono jeszcze przed świętem morza olbrzymich rozmiarów krzyż, który oświetlany w nocy reflektorami, widoczny jest z jednej strony niemal od Pucka, z drugiej prawie od Helu.

Sprawą budowy Bazyliki, wskutek obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej na święcie morza, zainteresowały się najwyższe czynniki w państwie i jest uzasadniona nadzieja, że także ze strony Państwa Towarzystwo otrzyma pomoc, pozwalającą liczyć na rychłe zrealizowanie budowy. Pragniemy tu jeszcze podać do wiadomości publicznej, że Święto Morza jest zasadniczo pomyślane jako dzień odpustu uroczystego Bazyliki Morskiej.

Równocześnie prosimy pamiętać o składkach na budowę Bazyliki, które przekazywać należy do Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni na konto Bazyliki.

## Sytuacja strajkowa się zaostrza.

Czwarty dzień strajku w porcie gdyni-  
skim nie przyniósł niestety odprężenia, lecz przeciwnie sytuacja się tylko zaostrza. Dziś rano pojawiły się na mieście dwie ulotki, jedna Polskiego Zjednoczenia Zawodowego, druga podpisana przez wszystkie trzy organizacje robotnicze t. j. Związek Zawodowy Transportowców, Związek Związków Zawodowych i Zjednoczenie Zawodowe Polskie, z zawiadomieniem, że nastąpiło porozumienie tych organizacji w sprawie umowy zbiorowej, wobec czego Zjednoczenie Zawodowe, które częściowo pracowało w porcie, zmuszone było swoich ludzi również odwołać. Prywatne krany pracują wprawdzie, lecz tylko na dwie zmiany (t. j. 16 godz., zam. 24 godz.). Robotnicy pracujący dotychczas, pozostają przez noc w porcie, pod ochroną policji, gdzie ich firmy własnym kosztem żywią.

Obecnie w porcie gdyni-  
skim stoją 15 statków, z których cztery zostały załadowanych węglem i opuściło port. Pozostałe statki stoją bezczynne.

Z Gdyni udała się do Warszawy delegacja złożona z dyr. „Elibora” Garbowicza, p. Weycherta, i syndyka Zw. Ekspedytorów Michałowskiego, celem wezwania władz centralnych o energiczniejszą interwencję miejscowych władz administracyjnych. W strajku albowiem wobec wzmagającego się terroru, którego ofiarą padło już 12 osób, a nawet jeden trup, dotychczasowa akcja władz administracyjnych jest niedostateczna. Z drugiej strony władze administracyjne zarzucają sferom gospodarczym brak inicjatywy i zdecydowanego sposobu postępowania dla opanowania sytuacji.

Utworzony przed 2 dniami komitet samopomocy społecznej ma zgłoszonych kil-

kudziesięciu ludzi z Gdyni. Urząd pośr. pracy ma do dyspozycji 500—600 ludzi z Czerska i Tczewa, których będzie można użyć do pracy, o ile władze administracyjne a nawet wojskowe, dałyby dostateczną ochronę pracującym. Brak tej dostatecznej ochrony spowodował, że statek regularnej linii, „Forellé” czekał pół dnia na rozładun-

nek miedzi, wełny i skór przywiezionych z Antwerpii, mimo, że robotnicy do przeladunku byli przygotowani. Statek „Forellé” odpłynął wobec tego do Gdańska.

Prawdopodobnie w związku z temi niedomaganiem przybył do Gdyni p. wojew. Kirtiklis.

Strajk odbił się już i cyfrowo na statystyce obrotów portowych.

### Sądy doraźne w Gdyni.

Od dwu dni pojawiły się na murach miasta urzędowe obwieszczenia o wprowadzeniu w obrębie miasta Gdyni sądów doraźnych. Jest to zbyt niebezpieczne pociągnięcie, w związku z sytuacją strajkową.

Za redakcję tego działu odpowiedzialny: Mieczysław Mistat, Gdynia, Świętojańska 1232.

## Hurtownia Ryżu w Gdyni

Dom Handlowy, P. Wodniecki, telefon 1024

poleca wszelkie gatunki ryżu po najtańszych cenach. Próbkę i cenniki wysyła na żądanie. (16104)

## Dom Ludowy w Gdyni.

Nareszcie zrealizowana zostaje oddawna pakująca myśl stworzenia trwałego ośrodka kulturalnego, w którym mogłyby się odbywać systematyczna praca kulturalno-oświatowa w Gdyni.

Stworzono nareszcie wspólnym wysiłkiem towarzystw społecznych przy czynnym poparciu wicekomisarza Rządu p. inż. Szaniawskiego, p. nacz. Horbaczewskiego Dom Ludowy, narazie w skromnych rozmiarach, lecz o estetycznym wyglądzie. W miejsce „lekkiej i podkasanej muzy” zapanuje w tym skromnym lecz schludnym lokalu, poważna praca kulturalna i rozbrzmiewać będzie słowo budujące a nie destrukcyjna pornografia.

W niedzielę, dnia 4 września br. uroczyste otwarcie „Domu Ludowego” z następującym programem:

o godz. 12 nabożeństwo w nowym kościele Serca Jezusowego;  
o godz. 12,30 odmarsz do sali Domu Ludowego;

o godz. 12,45 poświęcenie i otwarcie.

Po południu zaś odbędzie się wspaniały wieczór recytatorski najlepszej polskiej artystki recytatorki Rychterówny.

Stowarzyszenie Domu Ludowego przesyłając zaproszenia na tę piękną uroczystość, streściło w niem swoje krótkie credo w następujących słowach:

„Stowarzyszenie nasze ma stać się czasem ośrodkiem pracy kulturalnej, oświatowej i społecznej w Gdyni. Zanim jednakże zrealizujemy program budowy własnego gmachu, oddajemy do użytku salę teatralną oraz salę na zebrania w tem głośnym przekonaniu, że ten skromny zaczątek pozwoli nam w przyszłości na stopniową realizację budowy własnego gmachu, który z czasem stanie się Domem i Ośrodkiem Kultury Polskiej dla Gdyni i Wybrzeża.”

Dopomóż i Szczęść Boże pięknemu dzieł!



# „Nowy Kurjer“ na wzmocnionym fundamencie.

Najbliższy nam, bo złączony z nami nie tylko pobratymstwem idei ale i wspólną wydawniczą nicią poznański „Nowy Kurjer“ święcił 1 września dzień ważny i radosny. Oto — mimo spiętrzonych trudności, obalających niejedną wypróbowaną placówkę — przeniosł się do własnej drukarni przy Alejach Marcinkowskiego nr. 18 w Poznaniu, aby nabrać tem silniejszego tchu i fundamentu.

Z okazji uroczystej tej chwili skreślił „Nowy Kurjer“ w artykule „Nowy etap“ dzieje swojego założenia, rozwoju i pełnionej hartownie służby publicystycznej. W artykule tym przypomina więc „Nowy Kurjer“, że powstał jeszcze przed 43 lata jako „Postęp“, założony przez ś. p. Stanisława Knapowskiego, jednego z najświetniejszych krzewicieli ruchu ludowego w Poznaniu i całej Wielkopolsce. Założyciel nadał pismu od początku — oto własne słowa artykułu — charakter na wskroś demokratyczny i antysemitki, zdając sobie sprawę z tego, że żydostwo jest rakiem, toczącym organizm społeczeństwa polskiego. Uświadamiając pod tym względem masę ludową walnie przyczynił się do oczyszczenia dzielnicy z chwastu żydowskiego i przygotował pole pod orkę poczynającą się w tym czasie coraz bujniej rozwijając spóldzielczości.

W dalszym ciągu wylicza artykuł zasługi pisma około rozbudzenia i utrwalenia ruchu ludowego w Wielkopolsce, przed którym ugięli się nawet przeciwnicy polityczni. W pięknych tych wspomnieniach przewijają się — obok nazwiska ś. p. Stanisława Knapowskiego — imiona tak promienne, jak ś. p. Józefa Siemianowskiego, Marcina Kaniastego, Stefana Chociszewskiego, Andrzejewskiego i innych jeszcze żyjących.

W zakończeniu wypowiada „Nowy Kurjer“ swoje credo polityczne, które dzieląc w całości — w całości też powtarzamy:

„Nowy Kurjer“ (Postęp) jest dziś jedynym spadkobiercą idei ruchu ludowego w Poznaniu od czasu, gdy „Orędownik“ (dziś „Orędownik Wielkopolski“) nabyli endecy (w r. 1906). Pielęgnował tę ideę do czasu wojny i pozostał jej wiernym także po wojnie. Fakt ten znalazł wyraz swój w przyłączeniu się „Nowego Kurjera“ do Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. I ono podobnie jak przedwojenny ruch ludowy nacisk główny kładzie na troskę o dobro szerokiego mas ludowych, bo wierzy, że nie górne warstwy same mogą stanowić o losach kraju, ale że potrzebna jest świadoma odpowiedzialność i współpraca najszerszych rzesz pracujących tak fizycznie jak umysłowo. Podobieństwo leży także w tem, że na równi z nim Ch. D. odrzuca walkę klas, a uznaje dobrą wolę każdego obywatela w pracy dla dobra narodu i państwa. Nie przeszkadza to, że zwalczamy z całą energią wybryki kapitalizmu, ale równocześnie karcimy bardzo stanowczo nowinki żydowsko-socjalistyczne, w przekonaniu, że żydowskie lekarstwa gorsze są od trucizny. A socjalizm pochodzi od żydów, gdyż jego twórcy Marx i Lassale byli żydami.

Stojąc na gruncie zasad chrześcijańskich, głosimy zawsze hasła będące z niemi w zgodzie. Nie szerzymy więc niezdrowego szowinizmu, ale uczciwy patriotyzm, nie wyklamy i nie odsadzamy od czci i wiary ludzi inaczej myślących, niż my. Natura i sens programu naszego każą nam właśnie łagodzić, a nie podsycać ich, perswadujemy — nie besztamy. A że czasem użyć musimy słowa lub zwrotu ostrzejszego, niech to nikogo nie dziwi. Bywa to czasem niemiłosiernie, gdy przeciwnik jest nieuczciwy i najlepsze intencje w podejrzenie podaje.

W stosunku do państwa kierujemy się zasadą uczciwej i rzeczowej krytyki. Nie pytamy, kto rządzi, ale jak rządzi. Nie nasza wina, że czasem musimy o-

strzem krytyki ciąć bardzo głęboko, bo działały się i dzieją rzeczy, których z sumieniem naszym obywatelskim pogodzić nie możemy. Czytelnicy nasi znają to stanowisko nasze, a coraz liczniejsze ich szeregi świadczą wymownie o uznaniu, jakie u nich znajdujemy. Będzie to nam także na przyszłość bodźcem do wytrwania na raz obranem stanowisku. Hasło nasze było i pozostanie: łagodzić — nie jętryć, łączyć — nie waśnić i dzielić. Wierzymy, że tylko z takim hasłem na sztandarze walczyć możemy o lepsze jutro dla kraju i wszystkich jego obywateli, a zwłaszcza tych, których los jest najopiakańszy.

Czyż potrzebujemy jeszcze dodawać, że stoimy, jakeśmy zawsze stali, pod znakiem krzyża? W przekonaniu, że Polska tylko w tym znaku zwycięży wszelkie przeciwnictwa i trudności, nie przestaniemy ani na chwilę walczyć z tem wszystkim, co osłabia rolę katolicyzmu w państwie naszym. Domagać się będziemy usunięcia z publicznych stanowisk ludzi, którzy się dziś na nich znajdują, a są wyraźnymi wrogami stosowania zasad katolickich w życiu publicznym. Zdajemy sobie bowiem spr-

wę z tego, że tylko „wiatr od wschodu“ wyholował jacejki komunistyczne w najwyższych instytucjach sprawiedliwości, wyznawców Lenina w seminarjum nauczycielskim, chwasty wolnomyślicielskie (bezwyznaniowe) na wysokich urzędach. Z tym „wiatrem od wschodu“, który nie służy widocznie Wielkopolsce na urzędach i nawet w armji, a hołubi „nowotwory“, obce duchowi naszemu, walkę prowadzić będziemy bez wycieńczenia, bo wierzymy, że ta walka jest koniecznością.

Nie chwalebna, ale prawda i sprawiedliwość nakazują dodać, że jak powstanie i długi szereg znojących lat pisma związane są z nazwiskiem rodziny Knapowskich — tak zapoczątkowany przed kilku laty nowy jego rozkwit łączy się — przez Drukarnię Bydgoską — z imieniem rodziny Tesków.

Braterskiego naszego poznańskiego organu nie potrzebujemy nawet zapewniać o serdecznych koleżeńskich naszych uczuciach i gorących życzeniach, towarzyszącym mu na nowym etapie.

## 6328 mordów politycznych w Niemczech.



Czy mógł Hitler do swej polityki znaleźć bardziej racjonalne hasło?

## Dramat w kawiarni.

### Amerykanin zabija się sztyletem.

Paryż, 31 sierpnia.

Dziwny dramat, którego motywów ostatecznie jeszcze nie ustalono, rozegrał się w jednej z największych kawiarni w dzielnicy Champs des Elysee. Aktorami dramatu są Amerykanie, przebywający obecnie w Paryżu i pewna Paryżanka, której tożsamości nie stwierdzono.

Amerykańskie towarzystwo, składające się z zamożnego kupca Milтона i jego spółnika Sidera z Chicago oraz niejakiej Singerowej z Hollywood, zasiadła na terasie kawiarni. Goście z suchej Ameryki raczli się nadmiernie alkoholem. Około północy doszło między nimi do tak gwałtownej rozprawy, wywołanej zachowaniem się pewnej damulki, siedzącej w sąsiedztwie i kokietującej wyzywająco Milтона. Singerowa czuła się tem dotknięta i czyniła Miltonowi poważne zarzuty. Klótnia spotęgowała się do tego stopnia, że właściciel kawiarni musiał interwenjować i prosić o spokój. W tej chwili wyciągnął Milton z kieszeni mały sztylet, przebił się i runął na ziemię. Obecny w kawiarni lekarz popieszył z pomocą Milton umarł mimo wszystko po kilku minutach. Przeprowadzone dochodzenia wyka-

zały, że Milton, który posiada w Chicago wielki dom towarowy, poznał na parowcu, który go przewiózł do Europy Singerową i nawiązał z nią stosunki. Singerowa okazała się kobietą bardzo zazdrosną. Jej to zarzuty wywołały tra-

gedzę. Właściwa bohaterka tragicznego wypadku, nieznaną damulka, opuściła kawiarnię, jak tylko zobaczyła skutki flirtu. Widziano ją w kawiarni kilkakrotnie, nik jej jednak nie zna.

## Kosa redukcji w magistracie łódzkim.

(Kilka uwag z powodu dobierania nowych egzekutorów podatkowych).

Łódź, 3. 9. (Tel. wł. r.) W magistracie łódzkim zredukowano powyżej 160 urzędników miejskich. Zwolniono przede wszystkim samotne mężatki i panny. Redukcja spowodowana została przejęciem egzekucji podatkowej przez ministerstwo skarbu.

Redukcje takie nie ograniczą się z pewnością do miasta Łodzi — ale rozciągną się i na inne magistraty oraz związki publiczne, tracące na rzecz organów rządowych prawo egzekwowania podatków i opłat. Nowe aparaty egzekucyjne są nagwałt montowane przez Izby Skarbowe, które przedewszystkiem

powinny przejść na swój etat wypróbowanych, zdolnych i uczciwych egzekutorów komunalnych i innych związków publicznych, naturalnie w granicach potrzeby; w każdym razie nie jest ona małą. Tymczasem niektóre władze skarbowe, jakby stawiając krzyż nad tymi rutynowanymi pracownikami, rekrutują nierządki personel egzekucyjny z pośród ludzi nowych, z zawodem egzekutorskim nieobeznanych. Doświadczeni pracownicy gotowi pójść przedwześnie na emeryturę albo i bruk, a w jakiej mierze zastąpi ich nowy narybek — przyszłość okaże. Wróżby są w każdym razie nietęgą.

**Dla zachowania zdrowia**  
szuka każdy środków najlepszych. Żądajcie dlatego tabletek Aspirin w oryginalnym opakowaniu, zaopatrzonem, czerwoną banderolą i znakiem „BAYER“ w kształcie krzyża.

**Istnieje tylko jedna ASPIRINA!**

Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Zapowiedź kampanji komunistycznej w Europie.

Paryż, 1. 9. (tel. wł.) Międzynarodówka komunistyczna zapowiada znowu ataki przeciwko religii. „Daily Express“ donosi, że angielska partja komunistyczna otrzymała z Rosji sowieckiej rozkaz zaatakowania religji, a zwłaszcza katolicyzmu. Ośrodki propagandy zostały utworzone w 50 miastach. Komuniści przygotowują się do formowania Lig bezbożniczych. Usiłują także krzewić ateizm (bezbożnictwo) w szkołach powszechnych i wśród wojska. Wszyscy członkowie i zwolennicy partji komunistycznej w Anglii otrzymali rozkaz jednoczenia swoich wysiłków w duchu dyrektyw sowieckich.

## Zjazd katolików niemieckich w Essen.

Citta del Vaticano, (tel. wł. KAP), 1. 9. Do organizatorów niemieckiego kongresu katolickiego w Essen Ojciec św. wystosował breve, w którym życząc kongresowi powodzenia, gorąco pochwała wybór miejscowości na odbycie tego kongresu, albowiem miasto Essen jest sławnem zarówno dla swej tradycji chrześcijańskiej, jak i dla rozwoju współczesnego przemysłu. Szczególną radością napełnia Ojca św. zamiar roztrząsania na kongresie zagadnień, zmierzających do rozwiązania dzisiejszych poważnych kwestyj socjalnych na podstawie wskazań zawartych w encyklikach, zwłaszcza w encyklice „Quadragesimo Anno“ i o akcji katolickiej.

## Szerc-pijaczyna — żonobójca.

Warszawa, (tel. wł. — r.) Józef Osiecki, zamieszkały we wsi Zawady (województwo warszawskie) w bestjański sposób zamordował swą żonę Apolonję, krając jej ciało w pasy nożem szwajcarskim. Po dokonaniu mordu Osiecki targnął się na swe życie, wbijając sobie nóż w szyję.

W toku dochodzenia policji wyszło na jaw, że Osiecki był nalogowym pijakiem i prawdopodobnie czyn swój popełnił w chwili ataku szału.

## 11 domów pastwą płomieni.

Kielce, 3. 9. PAT. W osadzie Kurzelów, powiat włoszczowski, wybuchł pożar, który przerzucił się na sąsiednie zabudowania i zniszczył 11 domów mieszkalnych. Straty około 100.000 zł.



# Nauka — Literatura — Sztuka.

Tegoroczna państwowa nagroda literacka będzie przyznana w grudniu. Ze względu na opóźnienie ogłoszenia nagrody literackiej w ub. roku będzie ona przyznana łącznie w m. grudniu. Organizacje literackie rozpoczęły już zgłaszanie prac do nagrody.

## Prof. T. Zieliński odznaczony przez Niemców.

Z okazji tegorocznego jubileuszu 100-iej rocznicy śmierci Goethego prezydent Hindenburg przesłał medale pamiątkowe z portretami Goethego premierowi francuskiemu Herriotowi, włoskiemu premierowi Mussolinemu oraz portugalskiemu ministrowi oświaty Ramosowi. Wśród wybitnych osobistości z międzynarodowego świata literatury, sztuki i nauki odznaczonych medalami pamiątkowymi, znajdują się również prof. Uniwersytetu Warszawskiego Tadeusz Zieliński, André Gide, Knut Hamsun oraz malarz niemiecki Edward Munch.

## Szwaczka otrzymała nagrodę literacką.

Akademia Francuska przyznała w dniach ostatnich nagrodę „Prix Fabien“ p. Izabelli Dudit, wiceprzewodniczącej Syndykatu Pracowników Igły, za powieść jej p.t. „MARBREY, mistrz cechowy“. Nagroda ta udzielana jest corocznie autorowi, który w powieści swojej podaje najbardziej skuteczne, praktyczne sposoby poprawienia bytu liczącej klasy społecznej.

## 1200 uczonych z 37 państw na międzynarodowym kongresie fizjologicznym w Rzymie.

W Rzymie odbyło się na Kapitolu uroczyste otwarcie XIV międzynarodowego kongresu fizjologii.

Na kongres ten przybyło 1200 delegatów 37 państw europejskich i zaoceanicznych z 5 laureatami Nobla na czele. Zgłoszono przeszło 450 komunikatów naukowych, nie tylko z zakresu fizjologii, ale i psychofizjologii, mikrobiologii, fizjologii roślinnej, chemii fizjologicznej etc. W sferach naukowych niektóre z tych komunikatów uważane są za rewelacyjne w dziedzinie ostatnich dociekań i zdobyczy naukowych, to też na kongres ten przybyło wielu dziennikarzy zagranicznych. Wśród delegatów na kongres znajduje się 11 Polaków.

## Zgon twórcy opery „Quo Vadis“.

W Paryżu zmarł w wieku lat 57 Jan Nougues, autor opery „Quo Vadis“, osnutej na tle powieści Sienkiewicza.

## Maeterlinck otrzymał tytuł hrabiowski.

Z okazji 70 rocznicy urodzin Maurycego Maeterlincka król Albert I nadał mu tytuł hrabiowski.

## Czy na planecie Wenus jest życie organiczne?

Astronomowie słynnego obserwatorium Mount Wilson, profesorowie Adams i Dunham zbadali planetę Wenus za pomocą olbrzymiego spektrografu, przeważnie obserwacje wykazały, że wbrew dotychczasowym poglądom, na Wenerze znajdują się pokłady węgla i inne pierwiastki potrzebne dla życia organicznego.

## „Wici Wielkopolskie“ i dr. Helsztyński.

Września wykazuje pośród miast wielkopolskich dziwną żywotność. Strajk szkolny, „Zdrój“ Hulewicza z Kościanek w cza-

sie wielkiej wojny, obecnie miesięcznik artystyczno-literacki „Wici Wielkopolskie“. Garstka ludzi, rodem z Wrześni, jest w stałym kontakcie z regionalistą wielkopolskim, dr. Stanisławem Helsztyńskim. Oceniając należycie jego wysiłki dla ożywienia zainteresowań idealnych na starym terenie piastowskim, urządzili świeżo młodzi Wrześnianie wieczór autorski Helsztyńskiego oraz wydali luksusowo ósmy tomik jego sonetów p. t. „Gniazdo Orła“. Treść, poważna, refleksyjna, oplatająca się wkrótce katedry gnieźnieńskiej, i artystyczna forma zasługują w całej pełni na uznanie i poznanie zbiorowi.

## Warszawa interesuje się Pałukami.

W dniach 22—24 sierpnia przybyli z Warszawy do Inowrocławia, stąd zaś ruszyli na Pałuki prezes Polskiego Tow. Krajoznawczego, p. Aleksander Janowski oraz dr. Stanisław Helsztyński, regionalista wielkopolski, autor cyklu sonetów p. t. „Na Pałukach“. Publikacja Helsztyńskiego stała

się bodźcem do wycieczki, która ma dać materiał do odczytów i artykułów obydwu gości warszawskich. Zwiedzili oni Żnin, Januskowo z pomnikiem Klemensa Janickiego, jezioro dolinowe na linii Żnin Rogowo, Marcinkowo, Kołdrab ze biorami p. M. Habera, następnie Wagrowiec z jego

## Kącik esperancki.

# XXIV kongres esperancki w Paryżu

Tegoroczny kongres esperancki odbył się w Paryżu w dn. od 31 lipca do 6 sierpnia. Gmach wielkiego amfiteatru Sorbony wypełniło przeszło 3 tysiące osób, w tym około 1600 samych esperantystów z 36 różnych krajów.

Tradycyjnym zwyczajem zjazd otworzył prezes zeszłorocznego kongresu krakowskiego prof. dr. Odo Bujwid, witany niemiłkaciami oklaskami. Powitałszy licznych przedstawicieli władz oraz licznie przybyłych z dalekich zakątków świata esperantystów, zeznaczył, że Paryż gości

zabytkami i powiat szubiński. Delegaci miejscowych kół krajoznawczych przewodniczyli w wycieczkach pp. Janowskiego i Helsztyńskiego, starając się uprzystępnić im jak najdokładniej osobliwości, ludzi i ducha ośrodka kulturalnego, który tworzą wielkopolskie Pałuki.

esperantystów już poraz trzeci. Następnie mówił o takiej sławie uczonym francuskim jak Pasteur, którego on był uczniem, potem o znaczeniu powszechnego kongresu światowego a wreszcie o haniębnym czynie zbrodniczym, dokonanym na osobie prezydenta Doumera, który raczył przyjąć protektorat nad obecnym kongresem, a którego zastąpić dziś musiał obecny prezydent Albert Lebrun. Uczestnicy uczcili pamięć tragiczną śmiercią zmarłego prezydenta przez powstanie.

Polskę reprezentował na kongresie poeta Lechoń z ambasady polskiej w Paryżu. Delegatem od nas był prof. Hodakowski, lektor esperanta przy Uniwersytecie Jagiellońskim. Polaków na tegorocznym zjeździe było bardzo niewiele, a to z powodu minimalnego przydziału paszportów ulgowych. Wśród uczestników owacyjnie witano córkę twórcy języka światowego Esperanto p. Lidję Zamenhof, nauczycielkę z Warszawy oraz 90-letnią panią Tuszyńską, która mimo sędziwego wieku przybyła specjalnie na kongres z Gdańska, za co wśród owacyj wręczono jej bukiet wspaniałych róż.

Otwarcie kongresu poprzedzone było uroczystą mszą św. w kościele Notre Dame oraz kazaniem esperanckim, które jednak nie dorównało pod względem formy i treści przepięknemu kazaniu zeszłorocznemu naszego ks. prof. Kukułki, jak to jednogłośnie zagraniczni esperantysty stwierdzili. W czasie tygodniowego kongresu odbyło się około 55 różnych zebrań fachowych organizacji: abstynentów, ociemniałych, prawników, lekarzy, nauczycieli, katolików, kolejarzy, pocztowców, kupców, policjantów itd. itd., gdyż w związku esperantystów każdy niemal fach ma swoich przedstawicieli i delegatów.

Prócz zebrań męczących, zwłaszcza w czasie upalnego lata, odbywały się i rozrywkowe imprezy, np. olbrzymia całodzienna wycieczka autobusami do lasu w Fontaine-bleau, w której wzięło udział około 900 osób, i kilka mniejszych w okolicy. Teatr, który wystawił po esperancku 3-aktową komedię francuskiego pisarza Jules Romains p. t. „Knock“ albo „Triumf medycyny“, wielki bal międzynarodowy oraz „Wieczór esperancki“, na którym oryginalni poeci i pisarze esperanccy zaznajamiali uczestników ze swoimi najnowszymi utworami — oto rozrywki duchowe, któreimi krzepili się esperantysty w czasie tygodniowego pobytu w stolicy świata.

Esperantysty 36 różnych krajów opuścili Paryż z uczuciem nadwyraz podniosłym, stwierdzili przedewszystkiem ogromny rozwój tego języka u narodów zachodnich oraz to, że wynalazek uczonego polskiego, jakkolwiek nie-katolickiego wyznania, i na tem polu odnosi świetny triumf i rozśławia imię polskie po wszelkich zakątkach ziemi.

## Esperanto w szkołach powszechnych.

Donoszą nam z Sosnowca, że w przeszłym roku szkolnym zaprowadzono Esperanto w 5 tamtejszych szkołach powszechnych za zgodą inspektora szkolnego oraz na wyraźną prośbę rodziców. Tak więc władze szkolne coraz zyczliwiej odnoszą się do tego języka, który świetnie zastąpić może wszystkie inne języki obce przy minimalnym wysiłku uczącej się młodzieży.

Prof. Sygnarski.

# Plotka o otruciu Mickiewicza

### Boy dał znów znać o sobie.

W „Wiadomościach Literackich“ ukazał się sensacyjny artykuł osławionego Boya, w którym autor stara się przeprowadzić śmiało tezę, że Adam Mickiewicz został otruty i to prawdopodobnie z inicjatywy grupy Zamoyskiego. Grupa ta istotnie zwalczała niekoniecznie szczęśliwy pomysł wieszczą organizowania przeciwko Rosji legionu żydowskiego. Miało tu chodzić o ratowanie honoru wieszczą i imienia polskiego.

Historicy literatury, którzy dotąd w tej sprawie głos zabrali, Szpotński i Brandstaetter sprzeciwiają się tej niesłychanej

hipotezie, zwłaszcza ten ostatni, który badał dzieje owego legionu. Przypomina on fakt, że u Mickiewicza urzędowo stwierdzono cholera i w związku z tem były poważne trudności ze sprowadzeniem zwłok do Paryża. W każdym razie należy się domagać, by autor tak potwornej wersji opublikował dowody, na których się jego kombinacje opierają.

Wątpić można, czy dowody te będą przekonujące. W każdym razie Boy znowu raz przypomniał o sobie.

## Kółko esperanckie

### uczniów państw. gimnazjum klasycznego w Bydgoszczy, z opiekunem swoim prof. Sygnarskim.



Założone zostało dnia 4 marca 1932 r. i liczy obecnie przeszło 50 członków. Tak więc Esperanto coraz to silniej wkracza do nauki szkolnej, zwłaszcza w kulturalnych krajach zachodniej Europy.

# Dlaczego Pomorze nie zostało wyzwolone orężem?

## Potęga niemiecka w kraju nie była złamana. — Powstanie wybuchło bez przygotowania. — Brak kierownictwa i jednolitego planu. — Rodacy z innych dzielnic nie znali Pomorza prawie wcale.

Skromnie umiarkowane były pretensje polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu, które rzeczowo domagały się zwrotu terenów, mających w danej chwili przewagę ludności polskiej. Żądania Komitetu Polskiego były maksymalne, ale równocześnie też minimalne. Niestety nie cały naród poparł je. „Własną niezgodą przepadnie! O to my się postaramy!“

Kierujące sfery polskie b. zaboru pruskiego były wyrobione we walce pokojowej z niemieczyzną. Rozprawa orężna, zwłaszcza po tylu ofiarach wojny światowej, musiała im wydawać się podwójnie ciężką. Niestartą była bowiem pamięć mordów i grabieży dokonanych przez Niemców w Belgii, Francji i Królestwie (Kalisz). Lękliwie więc narażać nie chcieli oni na pozołe wojenną tej jedynej części Polski, która uniknęła zniszczenia podczas wojny światowej. Potęga niemiecka w kraju nie była dostatecznie złamana, a z dnia na dzień zwiększały się załogi niemieckie, niesforne i butne. Jak tu z nimi zadzierać, kiedy rząd we Warszawie podkreśla swą pokojowość wobec Niemców i przed wszyst-

kimi inni akredytuje w stolicy poselstwo niemieckie (Kesslera).

Bezczelne i prowokacyjne naigrawania się Niemców ze spokojnych podniosłych uczuć narodowych, objawiających się podczas pobytu państwa Paderewskich w Poznaniu, powoduje samorzutne rozbrojenie części załogi niemieckiej w Poznaniu. Gniezno i kilka innych pomniejszych miast idzie w ślad za porywem ludności Poznania. Lecz odruch ten nie zasługuje jeszcze na miano powstania. Zupełnie brak nam jednolitego kierownictwa, brak jakiegokolwiek celowej akcji dla zdobycia terenu.

Dopiero niemiecka ekspedycja karna ze Szczecina i Bydgoszczy wysłana do Gniezna z gazami trującymi i artylerią, żądająca bezwzględnego poddania się, daje Gnieźniakom powód do stoczenia pierwszej walki w otwartym polu.

Niezgoda, niepoddanie się poszczególnych oddziałów, jeszcze nie uformowanych należyte, pod dyktando wspólnej akcji zaczepnej powstającej, prowadzi już w następnych dniach po

początkiem szybkim rozszerzaniu się powstania do kleski pod Szubinem

Ponowne groźne podsuwanie się Niemców pod Gniezno zmusza nareszcie władze cywilne w Poznaniu do ustalenia dowództwa wojskowego, by utrzymać to, co samorzutnie zdobył lud, lecz już nie w tendencjach zdobycia terenu.

Kiedy czytałem o walkach w Wielkopolsce, przecierałem oczy, nie wierząc gazetom, bo jacy tam mogą być Polacy w Niemczech i co oni mogą mieć za pretensje? — przyznał mi się na początku 1919 roku pułkownik Brezani, mianowany przez gen. Dowbora Muścickiego dowódcą pułku gnieźnieńskiego. I ponownie oczy przecierał, kiedy mu powiadałem o Pomorzu oraz o Mazurach i Warmji. — Zdaje mi się, że lepszego wyobrażenia o polskości dzielnic pruskich także Królewicy po większej części nie posiadali.

Podobnie jednakże działo się w Poznańskim w stosunku do Pomorza.

Lepiej naprawdę zaliśmy się jako poddani jednego zaboru, lecz łączność młodej inteligencji, jedynej zdolnej do prowadzenia akcji zbrojnej, była właściwie przez wojnę światową przetrwana; tej inteligencji było nadomiar na Pomorzu względnie mało, a w innych etnograficznie polskich częściach Prus prawie że nie istniała. Była ona przytem rozsypana po całej armii niemieckiej, więc z trudem mogła się orjentować w ogólnym położeniu, będąc skazaną wyłącznie na informacje gazet, podlegających niemieckiej cenzurze.

Niemieckim wałem kolonizacyjnym od Polski odcięte Pomorze, stało gotowe do boju. Gdyby hasło wyszło z Warszawy a zwycięska

ręka Wielkopolan sięgnęła chociażby po jedno miasto na Pomorze, Pomorzanie napewno nie czekali by z założeniami rękoma! Lecz zawiódła Warszawa, zawiódł Poznań. Rząd warszawski nie rościł sobie pretensji do dzielnic polskich zabranych przez Prusaka! Poznań sam był za słaby, a może tylko za nieśmiały, by odważyć się w korzystnej chwili na przeskok do dalszej mety. Znadto posłusznym był lud pomorski, by iść naprzekór swoim starym, doświadczonym wodzom w bój, któremu nie mógłby sam podbić na dłuższy kres czasu bez wydanej materialnej a przedewszystkiem moralnej pomocy tych, którzy ostentacyjnie z Niemcami w zgodzie żyli. W Gdańsku Niemcy i ich dowódca wojskowy byli ostrożniejsi jak w Poznaniu, kiedy przybyli tam państwo Paderewscy z misją aljancką. Nie było żadnej prowokacji, zreszcie też uniknął dowódca korpusu gdańskiego drażnienia ludu, zezwalając misji, wbrew rozkazom Berlina, na przejazd koleją do Poznania. A przejazd ten byliśmy gotowi 26 grudnia 1918 r. z bronią w rękę na Niemcach wymusić!

O to się sprzeczać, jaki obrót i jakie korzystniejsze dla Polski skutki mogły być nastąpić, gdyby Pomorze zostało wyzwolone orężem, jest bezcelowe. Poza Pomorzanami bardzo niewielu rodaków zdawało sobie jasno sprawę z wartości nadbrzeża morskiego i jego polskości, a wszyscy popełniali błędy: jedni wskutek umiarkowania koniecznego wobec Ententy, inni wskutek nieuctwa lub zbyt wielkiego liczenia się z potęgą Niemców.

Planowo działał jedynie Niemiec. Jego intrygi, jego dyplomacja zwyciężyły zwycięzców. Dr. Wojciech Jacobson.



# Pieśń o kryzysie i o Sanacji

**czyli  
Kronikarz niedzielny w roli swata.**

Bydgoszcz, 2 września.

Już minęła kanikuła,  
słońce po łbach nas nie pali,  
Sejm się zbierze, aby radzić,  
jak dziadować mamy dalej.



Senatorzy, suwereny  
dziś nadzieją są nam cała,  
lecz co poczniesz, gdy Sejm powie:  
nechaj bude, jak buwało!



To jest tylko murowane,  
o czym się i pisze przecie,  
że Marszałek pragnie bardzo  
zrobić czystkę w gabinecie.

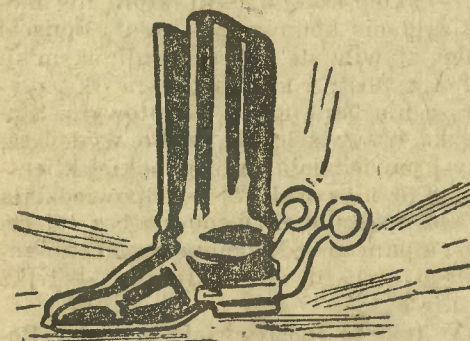


Prystor ma iść na odstawkę,  
chce też splawić brata Jana,  
na nic jemu krew serdeczna  
gdy jest głowa źle dobrana!



A gdy niema lepszej jeszcze  
od łepety Prystorowej,  
dobrze mówią o Sanacji:  
tyle głów — a żadnej głowy!

Chociaż pogo komu głowa  
gdy wystarczą mu i nogi,  
byle tylko w kole pięty  
zadzierzyste miał ostrogi.



Alboż tylko głowy same  
z kryzysem walczyć umieją?  
nogi taniej ci to zrobią  
obchodząc się bez oleju.

Wciąż podatki wymyślają  
w ciężkim znoju, w czoła pocie,  
śpisz czy czuwasz, jesz czy pościsz,  
płać i płac na bezrobocie!



Może jeszcze dożyjemy  
czasów do cna tak odwrotnych,  
że czełek pracy będzie rękę  
wyciągał do bezrobotnych.



A jeśli na te dekryty  
niecierpliwie zmarszczysz fizys,  
zaraz Stawek cię bajtluje,  
że to wszystko robi kryzys!

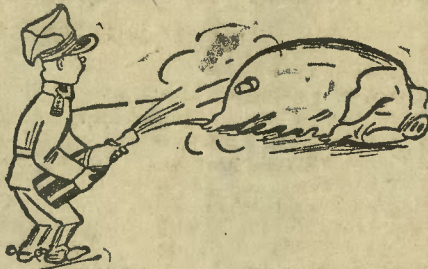
Przytem różni oczajdusze  
wciąż chachulą cię w nadzieję,  
że ten kryzys zatracony  
wnetki nagła krew zaleje.



Ty im wierzysz, biedny człeczce,  
a tymczasem ta potwora  
zamiast schudnąć, zamiast zczecznać,  
tyje jeszcze jak maciora.



Nadaremnie pułkownicy  
z szampańówek do niej walą,  
nie zabijesz korkiem bestji,  
gębą skały nie obalą.



Nie pomoże nadzierać się:  
Hej Brygada! Hej Brygada!  
na ten kryzys zatwardziały  
jest potrzebna inna rada.

I ja mam ją: Niech ten Kryzys  
ze Sanacją się ożeni,  
i tę parę, tak dobraną,  
niechby potem djabli wzieni!



St. B.

## „Kościół narodowy“ pod opieką niemiecką.

(KAP) Naczelny organ polsko-narodowego kościoła Farena „Polska Odrodzona“ przynosi w numerze 14 br. sensacyjną wiadomość z „konsystorza“ tej sekty, że z dniem 12 lipca br. zwolniono ze stanowiska „kanclerza kurji“ dr. Salamona, który za wiedzą i zgodą „konsystorza“ przeszedł pod jurysdykcję starokatolickiego arcybiskupa dr. Mooga z Bonn i objął stanowisko starokatolickiego proboszcza w Łaziskach śl.

A więc nie bylejakim członkiem, lecz sam „kanclerz“ sekciarskiej kurji, która na swym sztandarze wypisała „spolszczenie“ Kościoła katolickiego, oddaje się dobrowolnie pod władzę Niemca, zamieszkałego aż hen nad Renem, i władza „narodowego“ kościoła nie tylko nie przeszkadza temu, ale wyraźnie zgadza się na takie zaprzęstwo. Ciekawy patryjotyzm „narodowego“ kościoła!

## Kaplicę zamieniono na kino

Nie w Bolszewji, ale w Krakowie! Przy ul. Lwowskiej 60 w szkole powszechnej im. Kopernika, zamieniono kaplicę na salę kinową i gimnastyczną. Ołtarz ma być zamykany w urzędzonej ad hoc szafie i otwierany tylko na niedziele.

Zamiana ta wywołała rozgoryczenie wśród katolickich sfer rodzicielskich, z których skaldek ufundowano 4 piękne witraże i urządzenie kaplicy. Obecnie witraże usunięto, jeden przytem rozbito; usunięto też wszystko, co przypominało kaplicę.

Jest to wyczyn, któremu przeciwstawić się musi stanowczo opinja katolicka. („Polonia“)

## Jak Amerykanie zapatrują się na zmianę rodzinnych nazwisk.

W mieście Rochester w stanie New York aresztowano niejakiego Karola Summersa, lat 32, za wystawianie nieprzyzwoitych filmów a sędzia Arthur Wilder skazał go na 6 miesięcy pobytu w zakładzie poprawczym.

Summers jest Polakiem. Sędzia, wydając wyrok pytał się dlaczego zmienił nazwisko? Summers odparł, że wstydzili się swojej narodowości. „To nie ty powinienes się wstydzic — oświadczył sędzia — ale uczciwa ludność polska w Rochester powinna się ciebie wstydzic“.

# Król za plecami Mussoliniego.

## Skromne życie włoskiej pary królewskiej.

Jeśli zapyta się ktoś przeciętnego mieszkańca Rzymu, gdzie się znajduje Villa Savoia, stanie zdumiony i nie będzie mógł udzielić odpowiedzi. Conajwyżej odezwie się po krótkim namyśle:

— Aha, już wiem, to będzie gdzieś na peryferjach!

A jednak

**Villa Savoia jest nieoficjalną rezydencją króla Wiktora Emanuela.**

Już od szeregu lat nie zamieszkuje król włoski Kwirynalu, którego ubikacje są zanadto obszerne i zbyt luksusowe na dzisiejsze czasy.

Król Wiktor Emanuel i królowa Elena

**prowadzą niezwykle skromne życie,**

a w Rzymie utarli się nawet dowcip, że jeśli ktoś przychodzi w skromnym stroju na przyjęcie towarzyskie, mówi się odrazu: „On zapewne wraca z Kwirynalu!“

Villa Savoia, właściwa rezydencja królewska, jest właściwie

**całkiem zwyczajną, dość obszerną kamienicą,**

jedną z wielu, jaką się widzi w Rzymie. Kamienica ta zbudowana jest wprawdzie w wielkim parku, ale nikomu nie przyszło na myśl nazwać tę kamienicę „zamkiem królewskim“.

Obiady, składające się z 3 do 4 dań, **spożywa król w ścisłym gronie rodzinnem.**

Od czasu do czasu tylko urządza się większe przyjęcia, na które się zapra-

sza znanych malarzy, muzyków i poetów.

Przedpołudniem bywa król zwyczajnie w Kwirynale, gdzie odbywają się audjencje. Król

**intersuje się żywo sprawami polityki zagranicznej,**

w rzadkich jednak tylko wypadkach przyjmuje polityków.

Wiktor Emanuel trzyma się zasady, we Włoszech ogólnie przyjętej, że król powinien panować, jednak nie rządzić.

Wszystkie dokumenty, które wymagają podpisu króla, załatwia w Kwirynale.

**Najmilszem zajęciem króla jest numizmatyka**

i na podstawie naukowej działalności na ten temat został on nawet uproszony przez Akademię francuską o przyjęcie godności członka honorowego.

Król jest właścicielem wielkiego **zbioru, obejmującego około stu tysięcy monet i rozmaitych odznak.**

Jest to jedna z największych i najkompletniejszych kolekcji tego rodzaju na świecie.

Całkiem regularnie i pilnie pracuje król nad naukowym dziełem o numizmatyce, które ukazało się dotychczas w 6 tomach. Obecnie kończy król tom siódmy.

Czysty dochód z tego dzieła przeznaczył król na

**fundusz wdów i sierót po poległych w czasie wojny światowej.**

Król jest właścicielem kilku małych posiadłości, z których najmilszą mu jest San Rossore w północnych Włoszech, gdzie rodzina królewska spędza zwyczajnie miesiące letnie. Poza tem posiada król na własność słynną wyspę Monte Christo.

Królowa Elena, z domu księżniczka czarnogórska, która wychowała się na dworze carskim w Petersburgu jest ważną towarzyszką króla Wiktora Emanuela i ona właśnie

**nadaje ton skromnemu trybowi życia na dworze królewskim.**

Królowa opiekuje się towarzystwami dobroczynności w Rzymie i w zimie spędza codziennie po kilka godzin w szpitalach, które odwiedza w towarzystwie damy dworu.

**Król włoski jest figurą reprezentacyjną, która nie lubi reprezentować,**

jest zabytkiem historycznym. Inteligentny i skromny ten człowiek przyzwyczaił się do życia w cieniu.

W słońcu władzy przebywa właściwy władca Włoch — Mussolini.

## URATUJE INNYCH.

— Słyszalesz już, Heniu wycofuje się ze studjów medycznych i przerzucą się do innego zawodu.

— Patrzenie... patrzenie. To mu się chwali, jest to przecież czyn, który wielu ludziom uratuje życie...



## Ubytek głosów polskich na G. Śląsku.

Berlin, 2. 9. Dzisiejszy „Tag“ ogłasza graficzną statystykę przedstawiającą ubytek polskich głosów na niemieckim Śląsku za okres od plebiscytu aż do ostatnich wyborów do parlamentu w roku 1932. Nacjonalistyczny ten dziennik stwierdza z zadowoleniem wzrastające ze strony Górnoślązaków uczucie wierności do Rzeszy, wyrażające się w systematycznym zaniku polskich głosów.

Ta radość organu Hugenera powinna dla obecnego kierownictwa Zw. Polaków w Niemczech, które Górny Śląsk przedsatwiało stale, jako cokol narodowego ruchu polskiego, być trwałym palącym wyrzutem wstydu. AR

## W Łodzi strajkuje około 10.000 robotników.

Łódź, 2. 9. (tel. wł. — r.) Fala strajków zalewa Łódź. Do strajkujących już od dłuższego czasu robotników Wdzwskiej Manufaktury, przyłączyli się w dniu wczorajszym robotnicy zakładów fabrycznych Grohmana i Schejblera w liczbie 3 tysiące. Obecnie łącznie w Łodzi strajkuje powyżej 10.000 robotników.

Strajki te mają przebieg naogół bardzo spokojny. Robotnicy bronią się rozpaczliwie przed nową redukcją zarobków, już i tak niewystarczających, wprost głodowych. Interwencja ze strony czynników rządowych jest bardzo słaba. Tak, jakby to nikogo nie obchodziło.

## Nowe seminarjum duchowne w Braunsbergu

chce kształcić księży niemieckich dla „odstąpionych obszarów“.

W Braunsberg, gdzie przed 400 laty kardynał Hozjusz, ówczesny biskup warmiński, założył sławne „Liceum Hosianum“ odbyło się uroczyste poświęcenie nowego seminarjum duchownego. Na uroczystość przybyli m. in. nuncjusz papieski Orsenigo z Berlina i biskup gdański hr. O'Rourke. Zastępca naczelnego prezydenta prowincji wschodniopruskiej Agricola, przemawiając w czasie aktu poświęcenia gmachu, podkreślił, że przy przeprowadzeniu budowy seminarjum władza kościelna doznała poparcia ze strony władz. Podał też do publicznej wiadomości, że więcej niż 1/3 część kosztów budowy pokryto z „Ost-hilfy“ i że do forsowania nowej budowy przez władze świeckie przyczynili się zgłędy wychowania księży dla Niemców w odstąpionych obszarach (czytaj: w Polsce i Gdańsku).

# Tajemnice całego świata.

### Jak pracuje szpiegostwo angielskie?

Na służbę szpiegowską wydaje Anglja 13 milionów złotych rocznie. Mimo wysokości tej sumy, nigdy nie przedkłada się w Izbie Gmin dokładnego sprawozdania, w jaki sposób zostały użyte te pieniądze. Jedynym człowie-

kiem, który dzierży w swem ręku nici akcji szpiegowskiej Imperjum brytyjskiego a zna bardzo dobrze tajemnicę wszystkich państw europejskich jest sir Robert Vansittart, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicz-

nych. On tylko i jego sekretarz prywatny posiadają pełną listę szpiegów angielskich, których nazwiska i pseudonimy trzymane są w najgłębszej tajemnicy. Do gmachu rządu w Whitehall wchodzi codziennie mężczyźni posiadający małe serbne znaczki pod klapami surduta.

Noszą oni oficjalnie tytuł „królewskich kurjerów“.

Wielkie sensacje, które wstrząsają niejednokrotnie całą Europą nie wywołują w ministerstwie spraw zagranicznych w Londynie żadnego wrażenia. Panowie z Whitehall rozporządzają bowiem dokładnymi wiadomościami o życiu prywatnym i stanie zdrowotnym każdej wybitnej osobistości, każdego wielkiego bankiera w Europie.

Już na pół roku przed samobójstwem Ivara Kreugera wiedziano tam, że król zapalczany stoi przed ruiną. Towarzystwa ubezpieczeniowe, banki i domy towarowe dostarczają swym rządowi niezwykle cennych wiadomości o działalności pewnych firm zagranicznych. Kierownicy wywiadu szpiegowskiego nie pogardzają żadnym źródłem, które mogłoby im dostarczyć ważnych informacji.

Wracających z Rosji, Ameryki Południowej albo innych krajów inżynierów, którzy budowali tam drogi żelazne, samoloty itd. śledzą zaraz w ich ojczyźnie tajni agenci, towarzyszą im jak cienie.

Znany jest np. wypadek pewnego inżyniera, który przez cztery lata pracował w Rosji Sowieckiej na naczelnym stanowisku. Kiedy inżynier ów, Anglik z pochodzenia, wrócił do ojczyzny, zawarł z nim znajomość pewien szpieg, który przedstawiwszy się jako dziennikarz, zaproponował nieprzeczuwającemu żadnego podstępnie inżynierowi napisanie książki o Sowieciech. Przy tej sposobności wyciągnął agent szereg ważnych informacji, a kiedy miano przystąpić do pisania książki, rzekomy dziennikarz znikł bez śladu.

Poza zawodowymi szpiegami istnieją jeszcze amatorzy, którzy szpiegują po części z zamiłowania, po części z — partryzmu. Adwokaci, panie z towarzystwa, finansjści, spensjonowani oficerowie, uczeni, artyści, śpiewacy, misjonarze i lotnicy — oto ludzie, którymi posługują się często wywiady.

## Dobrodziejki na ulicach Londynu.

Rozdały około 80 milionów złotych między ubogich.

Londyn, we wrześniu. W dzielnicach robotniczych pojawiły się dwie okryte żałobą kobiety, które wydają bająnskie sumy na wsparcia dla ubogich. Są to córki milionera Robinsona, który pozostawił córkom swoim spadek 10 milionów funtów szterlingów a ani grosza nie zapisał na cele dobroczynne. Testament multimilionera spotkał się z ostrą krytyką nawet w kołach najlepszych przyjaciół zmarłego a obie córki spotkały się z niechęcią całego londyńskiego towarzystwa.

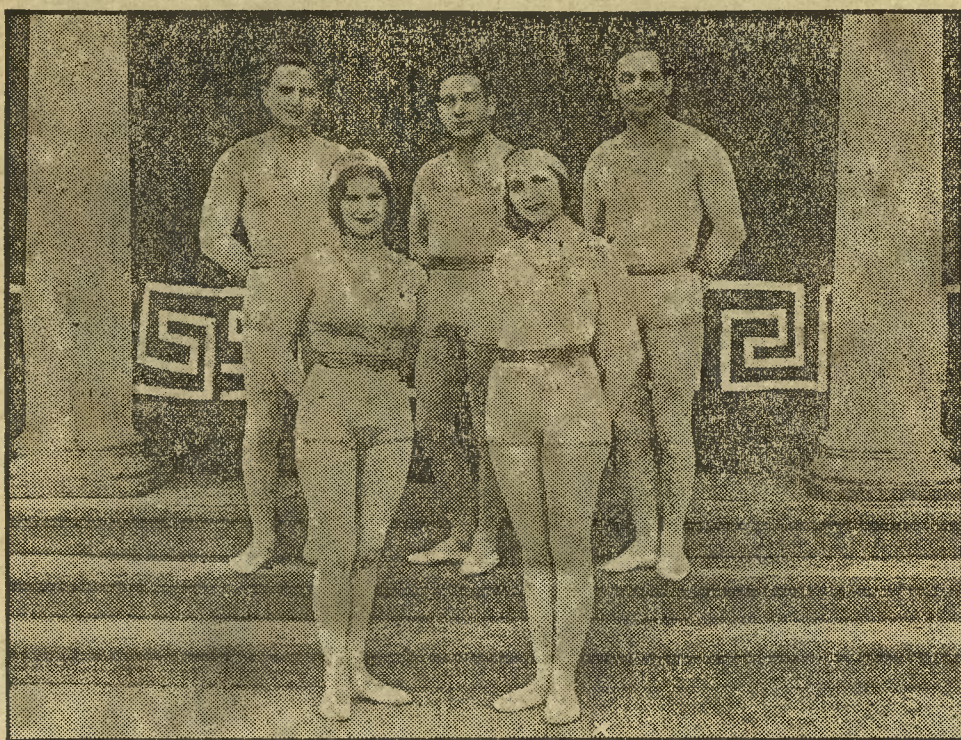
Młode milionerki chcą błęd ojca naprawić. Chodzą niepoznanie w ośrodki nędzy i rozpacz i tak jak ojciec ich był niezmordowanym poszukiwaczem dżamentów, tak szukają one pereli w postaci lez wdzięczności, spływających z rozdanych nieoczekiwanym szczęściem ócz ludzi zrozpaczonych. Dobrodziejki zjawiają się nagle i zaraz znikają, nie czekając na wyrazy wdzięczności.

Do sklepiku staruszki, która nie mogła zapłacić komornego i miała opuścić sklep, zjawiała się w przededniu eksmisji jedna z siostr i kupiła drobnostkę, płacąc za nią banknotem 5-funtowym. Staruszka oczywiście nie mogła wydać reszty i powiedziała to eleganckiej klientce. „Cóż mi po niej?“ — odpowiedziała młoda opiekunka. Obędę się bez tej reszty, a pani umożliwił one zapłacenie za ległego czynszu. Do widzenia — i już jej nie było.

W taki to sposób wydały siostry Robinson już przeszło 80 milionów złotych, siejąc wokół siebie radość i szczęście. (b)

## Ośmdziesiąt tysięcy widzów co wieczór oklaskiwało artystkę polską z Pomorza.

### Sukcesy Edyty Lakówny w sławnym „Tivoli“ kopenhaskim.



EDYTA LAKWA W ZESPOLE AKROBATÓW NIKO IWANOWA.

(n) Największym i najwspanialszym miejscem rozrywki na kuli ziemskiej, przewyższającym pod względem produkcji artystycznych Prater wiedeński i sławne Coney-Island pod Nowym Jorkiem, jest niezaprzeczenie „Tivoli“ kopenhaskie. Do ogrodu tego przychodzi latem codziennie około 80 tysięcy gości, a w dni uroczyste nawet 150 tysięcy. Każdy cudzoziemiec, odwiedzający Kopenhagę, stolicę królestwa Danii, wstępuje do „Tivoli“. Największy ruch jest tam wtedy, kiedy luksusowe okręty przywożą do portu kopenhaskiego po tysiąc i więcej zamożnych turystów z Ameryki.

Na scenie letniej w kopenhaskim „Tivoli“, pod kopułą gwiazd, produkowali się przez ubiegłe dwa miesiące, lipiec i sierpień, akrobaci napowietrzni trupy bułgarskiej Niko D. Iwanow, którzy poprzednio występowali w berlińskim Wintergartenie. Trupa ta, złożona z trzech mężczyzn i dwóch pań, otrzymuje za każdy wieczór 300 koron duńskich honorarium, ale bo też

artyści naprawdę igrają z życiem i robią „kase“. Zespół ten silnie reklamowany o tyle nas interesuje, że według informacji największych dzienników kopenhaskich — zamieszczających także ilustracje artystów, — należy do niego piękna Polka z Pomorza — „czarnobrewa Edyta“, za którą publiczność wprost szaleje, a prasa nie ma dość słów dla wyrażenia swego zachwytu dla jej karkołomnych wyczynów. Kulminacyjnym numerem w programie „Tivoli“ jest t. zw. śmiertelny skok polskiej artystki z wysokości 16 metrów w rozstawione sieci.

Zdołaliśmy ustalić, że artystką tą jest panna Edyta Lakówna, urodzona w Świeciu nad Wisłą, córka zarządcy zakładów graficznych p. Lakwy, obecnie urzędującego w Bydgoszczy. Młoda artystka brała lekcje parterowej gimnastyki w jednym z naszych cyrków wędrownych, a zasłynęła dopiero zagranicą w zespole Iwanowych. Sukcesy kopenhaskie uitorwały naszej rodaczce drogę do „krajny dolarów“, dokąd wybiera się z wiosną przyszłego roku.

KAZIMIERZ LIPNICKI  
mgr. praw.

# O kodeksie Karnym.

ZASADA ODPOWIEDZIALNOŚCI W POLSKIM KODEKSIE KARNYM.

Dnia 1 września 1932 r., t. j. w piętnastą rocznicę odrodzenia Polskiego Sądownictwa Państwowego, wszedł w życie nowy polski kodeks karny, jednolity dla wszystkich ziem Rzeczypospolitej Polskiej. Kodeks ten został ogłoszony dnia 11 lipca 1932 r. w Nr. 60 Dz. Ust. R. P. pod poz. 571 w formie rozporządzenia P. R. z mocą ustawy. Łącznie z nim ogłoszone zostały: prawo o wykroczeniach oraz przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach.

Fakt ogłoszenia polskiego kodeksu karnego ma niesłychanie doniosłe znaczenie dla całokształtu życia społecznego w Polsce. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że życie każdej zorganizowanej grupy społecznej, jaką np. jest państwo, obraca się w ramach norm (przepisów) prawnych, spośród których normy prawa karnego mają dla życia danej grupy podstawowe znaczenie. Bez norm prawnych, ujmujących w karby postępowanie poszczególnych członków grupy, niepodobna w czasach dzisiejszych wyobrazić sobie harmonijnego współżycia ludzi między sobą. Od tego zaś, jakie te normy są, zależy wartość społeczno-moralna danej grupy.

Nowy polski kodeks karny stanowi nie tylko ważny etap na drodze do unifikacji prawa polskiego, ale ponadto jest on jednym z najbardziej postępowych kodeksów karnych na świecie.

Jeśli idzie o rozwiązanie problemu przestępstwa i kary, kodeks polski — w porównaniu np. z kodeksem karnym niemieckim, obowiązującym do dnia wejścia w życie polskiego kodeksu karnego na ziemiach zachodnich R. P. — zawiera zmiany zasad-

nicze. Zmiany te nie mogą być, oczywiście, bez wpływu na życie społeczne, a nawet — w pewnej mierze — gospodarcze i kulturalne naszego narodu.

Jako wyraz nowoczesnych poglądów kryminologicznych nowy polski kodeks karny przyczyni się niewątpliwie do oczyszczenia społeczeństwa naszego z elementów społecznie szkodliwych lub wręcz groźnych, które wyrządzają nam nie tylko dotkliwe szkody materialne, ale i nader bolesne szkody moralne, narażając na szwank dobre imię naszego narodu jako całości.

Tym wszystkim — na szczęście stosunkowo nielicznym — jednostkom, które proceder przestępny uprawiają bądź to z chęci zysku, bądź z nawyknięcia, bądź też z powodu anormalnego rozwoju ich psychiki, ustawodawca polski wypowiedział walkę bezwzględna.

Należy tedy żywić nadzieję, że nowy polski kodeks karny przyczyni się waleśnie do wyplenienia wszelkiego zła z naszego życia zbiorowego i stanowić będzie nader skuteczny środek w walce społeczeństwa z przestępca.

CECHY CHARAKTERYSTYCZNE POLSKIEGO KODEKSU KARNEGO.

Polski kodeks karny należy do typu kodeksów syntetycznych, zwięzłych, czem różni się w pierwszym rzędzie od kodeksów karnych, które dotychczas na ziemiach polskich obowiązywały. Zwięzła forma polskiego kodeksu karnego jest wyrazem nowoczesnych dążeń ustawodawców, zmierzających w kierunku pozostawienia sędziemu jaknajwiększej swobody w ramach zwięzłych określeń przestępstwa.

W związku z tem godzi się przypomnieć, że w ostatnich latach dokonała się w

świecie naukowo-prawniczym gruntowna przemiana poglądów na zjawisko przestępstwa i osobę przestępcy. Dawne kodeksy karne uważane były niejako za rodzaj umowy między jednostką a społeczeństwem, w myśl której wolno było czynić wszystko to, czego kodeks wyraźnie nie zabraniał. Stąd — to szczegółowe, drobiazgowo niemal opisywanie każdego poszczególnego przestępstwa. Zespół czynów zaś, które się składały na przestępstwo, obejmowano ogólnym mianem „stanu faktycznego“.

Ta drobiazgowość w opisie przestępstwa nie mogła nie mieć ujemnych stron. Praktyka niedługo okazała, że takie ścisłe opisywanie każdego przestępstwa jest niewystarczające i bynajmniej nie rozwiązuje zagadnienia przestępczości. Ustawodawca bowiem nigdy nie może przewidzieć wszystkich możliwych czynów, sprzeciwiających się poczuciu sprawiedliwości normalnego człowieka oraz prawom natury. Skutek tej drobiazgowości był ten, że wiele czynów społecznie bardzo niebezpiecznych nie dało się podciągnąć pod tak ścisłe i dlatego właśnie zbyt ciasne przepisy prawne, wskutek czego czyny o charakterze niewątpliwie przestępnym uchodziły niejednokrotnie bezkarnie. W latach powojennych zwłaszcza, w dziedzinie kredytu (przestępstwa na szkodę wierzycieli), dochodziło w związku z tego rodzaju lukami w ustawie karnej do czynów wręcz potwornych, graniczących już nieomal z jawnym bandytyzmem.

Zmiana poglądów poszła w tym kierunku, że zaczęto zajmować się w pierwszym rzędzie osobą samego przestępcy, a dopiero na dalszym planie postawiono czyn jego przestępny. Ustawodawcę dzisiejszego interesuje przede wszystkim przestępca jako jednostka dla społeczeństwa niebezpieczna. Naczelnym zaś zadaniem współczesnego sądownictwa jest chronić społeczeństwo przed niebezpiecznymi jednostkami. Jasną jest rzeczą, że zadanie to może sędzia spełnić należycie tylko wtedy, gdy dana mu będzie swoboda przy ocenie przestępstwa.

ciąg dalszy nastąpi.



# Z Wielkopolski i Pomorza

## Z Kujaw Zachodnich.

### Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni w dniu 3 i 4 bm. p. dr. Pawlak, ul. Podzamcze 3.  
Dyżur nocny pełni apteka „Zdrojowa” przy ul. Solankowej.

#### Repertuar kina

Pałac „Podniebny romans”.  
Stylowy: „Strażnica morza”.  
Żak: Występy atletyczne.  
Otwarcie kina w Mątwach. Dnia 9 bm. nastąpi otwarcie kina w Mątwach. Na ekranie ukaże się sensacyjny film pt. „Piekiło złota”. W przygotowaniu są wspaniałe obrazy, jak np. „W szponach czerezwycząjki”, „Porucznik Armand” i inne.

Znowu kradzież roweru. Niejaki Józef Girtim z Gniewkowa zgłosił w policji kradzież roweru, który pozostawił przed gmachem starostwa w Inowrocławiu.

Wywróciły się trzy wagony żwiru. Na nowobudującym się torze kolejowym pod Karczynem z powodu wadliwego nastawienia zwrotnicy wykołcił się pociąg, którym zwozi się żwir. Trzy wagony wyleciały z szyn i przewróciły się. Jadący tym pociągiem robotnicy zdążyli na czas zeskoczyć z wagonów.

Ceny targowe. Na targu w Inowrocławiu w dniu 2 bm. płacono: za 1 kg. masła 2,80 zł, mendeł jaj 1,30 zł, 1 kg. sera 40 gr, 1 kg. jabłek 50 gr, 1 kg. gruszek 1 zł, 1 kg. śliwek 80 gr, 1 kg. ogórków 8 gr, 1 kg. pomidorów 20 gr, główkę kapusty 20 gr, 2 wiązki marchwi 15 gr.

### Wielka rewja sokola w Inowrocławiu.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” w Inowrocławiu, pragnąc przedstawić miejscowemu społeczeństwu swój całoroczny dorobek w dziedzinie kultury fizycznej, urządza w niedzielę 4 bm. wielką rewję, na którą złożą się popis gimnastyczno-akrobacyjny i bieg kolarski na 125 km. W rewji tej weźmą udział wszystkie oddziały sokole.

Na boisku sokolem przy ul. Szymborskiej przygotowane będą dla publiczności specjalne trybuny.

### Tajemniczy trup niewiasty na torze.

Pociąg osobowy przejechał o godz. 10,30 na szlaku Złotniki Kujawskie — Nowawieś Wielka niewiastę nieznanego nazwiska. Na torze znaleziono trupa, który był porożony na szczytki. Zdołano stwierdzić, że niewiasta ta mogła liczyć około 35 lat. Nazwiska jej jednak dotychczas nie ustalono. Policja wdrożyła energiczne śledztwo celem wyjaśnienia, jak się nazywała owa tajemnicza niewiasta i skąd pochodziła.

### Od uderzenia w głowę utracił mowę

Podczas dożynek, jakie odbywały się tradycyjnym zwyczajem we wsi Janocin w pow. mogileńskim, dnia 27 sierpnia został uderzony jakimś tępem narzędziem w głowę gospodarz Nane Otto przez nieznanego osobnika, skutkiem czego utracił mowę. Prawdopodobnie Nane doznał wstrząsu mózgu, co wywołało takie tragiczne następstwo. Za sprawą tego ohydnego napadu policja wdrożyła energiczne śledztwo.

### Siostrzeniec skradł ciotce dolary.

Dnia 31 sierpnia br. obywatelka pochodząca ze Stanów Zjednoczonych Wanda Jaglec, zamieszkała czasowo u swej matki Joanny Ganczińskiej w Złotnikach Kujawskich, doniosła policji, że siostrzeniec Konrad Zieliński skradł jej walizkę skórzaną wartości 200 zł, w której znajdowało się: 250 dolarów amerykańskich, karto okrętowa 1 klasy, zezwolenie na wyjazd do Nowego Jorku, paszport amerykański i około 200—300 zł gotówki.

Zieliński dokonał kradzieży w nocy na 29 sierpnia br. i ułotnił się z walizką samochodem do Bydgoszczy gdzie prawdopodobnie sobie pohula i przetrwoni dolary swej ciotki. Powiadomiona o tym „wyczynie” niegodnego siostrzeńca policja wszczęła za nim pogoń, pragnąc mu odebrać łup ja knajprede, aby nie mógł zdążyć go zamarnować.

Szukajcie więc w Bydgoszczy młodzieńca z dolarami i oddajcie go w ręce policji!

### Krwawa zemsta dwóch parobczaków.

Rolnik Jemkiewicz we wsi Gruszyn, gminy Bytów, w powiecie niezawskim, usłyszał w nocy ujadanie psów, wyszedł na podwórze celem zbadania, czy przypadkiem nie zakradają się złodzieje. Gdy w ciemności postąpił kilka kroków, został napadnięty przez dwóch osobników. Jeden z napastników ugodził Jemkiewicza widłami w głowę, przebijając mu oko, które wypłynęło. Koniec widel wyszedł z drugiej strony głowy.

Na krzyk śmiertelnie ranionego wyleciała jego matka, która przyszła mu z pomocą. Rozpoznała ona w napastnikach dwóch parobczaków

ze wsi Borki — Kaniewskiego i Rogackiego. Nieszczęsnego Jemkiewicza odwieziono natychmiast do szpitala w Toruniu. Zachodzi tu prawdopodobnie akt zemsty.

### Zaczątki Aeroklubu kujawskiego w Inowrocławiu

Ofiary na pierwszy samolot kujawski.

Szereg obywateli, zebranych w dniu 29 ub. m. z okazji zwycięstwa porucznika-pilota Żwirki, pomni tego historycznego momentu, kiedy to po raz pierwszy zabrzmiał w Berlinie hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła”, postanowił rozpocząć pracę nad utworzeniem Aeroklubu kujawskiego.

Na członków zapisali się: dr. Budzyński Stefan - Krotoszyn, lekarz-dentysta Jaworowicz Feliks, dr. Kaczowski Stanisław, Filipiński Stefan, Apolinary Jankowski, prezydent miasta, aptekarz Tadeusz Moll, dr. Nickelman Maksymilian, Plotrowski Bogdan - Mątwy, Władysław Juengst, wiceprezydent miasta, dr. Zborowski Henryk, dr. Suszczyński Stanisław, por. Sztybel, dyr. biur Woj. Kom. L. O. P. P. w Poznaniu, radca Bloch, skarbnik Woj. Komitetu L. O. P. P. w Poznaniu, dr. Pawlak Józef i dr. Czesław Bydalek.

Równocześnie pierwsi członkowie złożyli ofiary na rzecz zakupu pierwszej awionetki kujawskiej w kwocie 240 zł którą zdeponowano na osobnym koncie w Komunalnej Kasie Oszczędności na miasto Inowrocław.

Dalsze zapisy członków do Aeroklubu kujawskiego oraz ofiary na zakup awionetki kujawskiej przyjmuje tymczasowo Miejski Komitet L. O. P. P. na miasto Inowrocław (magistrat) wzgl. p. wiceprezydent miasta Juengst, prezes Miejskiego Komitetu lub dr. Henryk Zborowski, wiceprezes Komitetu, ul. Solankowa.

## Z walnego zebrania Cechu rzeźniczego w Inowrocławiu.

### 25-lecie pracy zawodowej cechmistrza Drogowskiego.

Dnia 31 sierpnia br. odbyło się w sali hotelu Weissa w Inowrocławiu walne zebranie Cechu rzeźniczego przy udziale przedstawicieli Izby Rzemieślniczej z Bydgoszczy p. Szczepańskiego oraz licznie zebranych członków. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego walnego i nadzwyczajnego zebrania oraz wpisaniu uczni do księgi cechowej nastąpiła uroczysta część obrad, tj. wręczenie dyplomu honorowego cechmistrzowi Drogowskiemu z okazji 25-lecia pracy zawodowej.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili: p. Franciszek Szczepański w imieniu Izby Rzemieślniczej oraz p. Fr. Benedyckiński z ramienia miejscowego Cechu rzeźniczo-wędlinarskiego.

Po wyczerpującym referacie zawodowo-sanitarnym o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnymi (rozp. Min. Spraw Wewn. z 30. 3. 32), wygłoszonym przez dr. Bydaleka, przystąpiono

### Otworzyłem kancelarię adwokacką w INOWROCŁAWIU

przy ulicy Solankowej 69, I ptr., telefon 666 (vis à vis „Rolnika”).  
**Jan Groblewski.**  
16085)

## Obrazki kujawskie.

### Głupi żydek.

Inowrocław. Pora popołudniowa. Pogoda słoneczna. Na Rynku bawią się gromadki dzieci. Naraz słychać krzyk: idzie żydek! Na hasło to wszystko rzuciło się w kierunku powoli człapiącego osobnika o wyglądzie semickim.

Mała dziewczynka woła: Aj waj i wraz z resztą koleżanek rozkosznie się chichocze. Chłopcy zaś otoczyli żydka kołem i go poszturchują. Gwar powstaje coraz większy, bo potrącone indywiduum robi komiczne grymasy na twarzy. Po chwili zniecierpliwiony naigraniem żydek daje susa, wydstaje się z koła i zaczyna uciekać. Rozpoczyna się gonitwa i gdzieś w bocznej uliczce cała gawiedź niknie. Słychać tylko jeszcze gwar i krzyki. Tak obrazek można widzieć codziennie. Jak się okazuje, jest to głupi żydek, który niedawno opuścił zakład wychowawczy.

Możeby władze policyjne wkroczyły w tę sprawę i skłoniły opiekunów owego głupiego żydka, aby nie wypuszczali go na ulicę. Zachowanie się bowiem naszej dziatwy wobec upośledzonego chłopca jest gorzej. A wszyscy dbać winniśmy o to, aby dzieciarni nie dawać powodu do wysmiewania się z cudzego nieszczęścia.

**Dom**  
piękny, dwupiętrowy z oficyną, z ogrodem w centrum miasta Inowrocławia z dochodem rocznym 12.000 zł, zaraz na sprzedaż przez właściciela za 90.000 zł. Zgłosz. do Dzien. Bydg. Inowrocław pod „K”. (16082)

**Dom**  
mieszkalny z dużym ogrodem owocowym w bardzo dobrym stanie w Inowrocławiu od właściciela zaraz na sprzedaż za 24.000 zł. Zgłosz. do Dzien. Bydg. Inowrocław pod „S”. (16081)

### Ciszakowcy obiecują gruszki na wierzbie.

Do pracowników miejskich w Inowrocławiu w ostatnich dniach zwracają się zwolennicy oślawionego Ciszaka, aby przesyłali im w szeregach jego organizacji „Praca”. Naturalnie ciszakowcy obiecują pracownikom miejskim wielkie korzyści, gdy tylko podpiszą deklaracje, że będą punktualnie opłacać składki. Jako „wpływowi” ludzie zapewniają ich, że na magistracie wymogą podwyżkę zarobków, bo przecież musi się on podporządkować rozporządzeniom „góry”...

Jakich to metod się już nie używa jedynie po to, aby pracowników przedsiębiorstw państwowych i samorządowych przyciągnąć na swoje podwórko. Czy na te obietniczki dadzą się złapać inowrocławscy pracownicy, należy bardzo wątpić. Już chyba odebrali dość dobrą szkołę. Czy jeszcze znajdują się naiwni, którzy jak muchy pójda na lep i uwierzą obietnikom ciszakowskich wystanników? Zobaczymy.

### Minęły czasy...

W pewnej instytucji państwowej panują niesamowite stosunki. Do robotników mówi się otwarcie, że skoro nie będą należeli do przez kierownictwo wskazanej organizacji, wówczas zostaną zwolnieni z pracy. Pod przymusem robi się cuda... Ano, takie nadeszły czasy. Dzisiaj nie wolno mieć własnych przekonań. Skończyły się dobre dni wolności i swobody.

Czy one jeszcze powrócą?

### Rozmowa o komunizmie.

Do naszego oddziału w Inowrocławiu pewnego dnia wpadł zdyszany starszy jegomość.

— Przeszedłem — powiada — aby pana poinformować o tem, że w naszym mieście komunizm robi ogromne postępy. Niedawno wygłosił tu odczyt niejaki p. Cybulski na temat swych przeżyć w szponach bolszewickiej czerezwycząjki. To wszystko, co on opowiadał, to jest nic. Za błąd przedstawiał ów pan grozę komunistycznych metod. A i w Inowrocławiu są zwolennicy czerwonej gwiazdy.

— Gdzie? — pytam z niecierpliwością.  
— A idź pan na Błonie (jest to dzielnica zamieszkiwana przeważnie przez robotników).

— Co tam się dzieje na tem Błoniu?

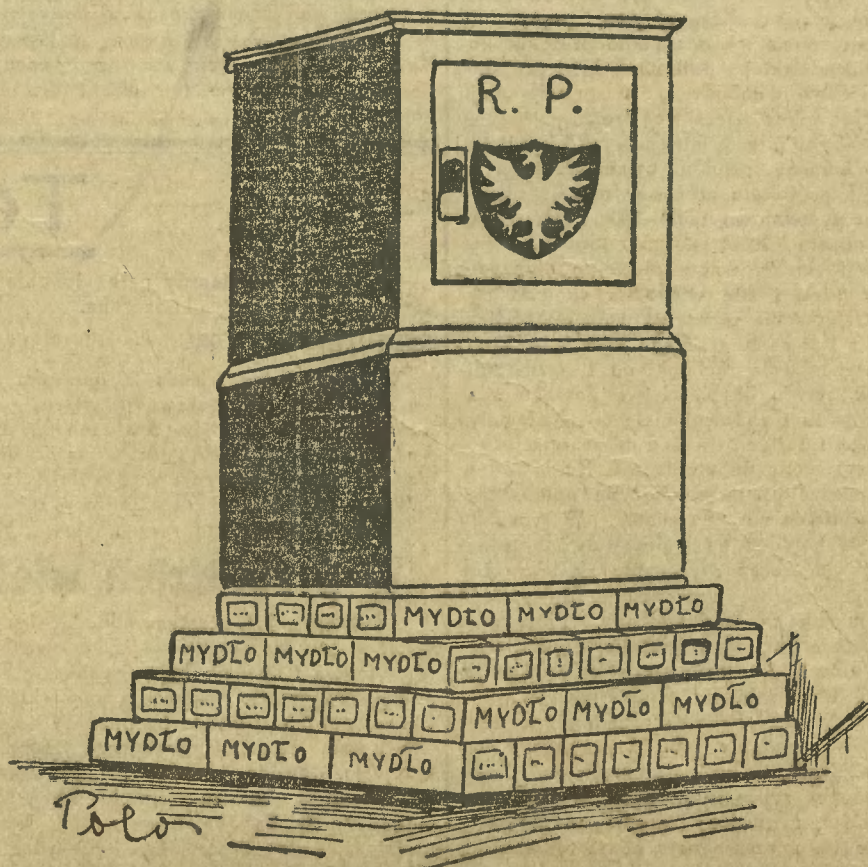
— Eh, zaraz dzieje... Otóż posłuchaj pan: Wczoraj podszedł do mnie pewien osobnik, który ni stąd ni z owąd zaczął rozmowę. Powiada do mnie: pan pewno pochodzi z Rosji. Ja odpowiadam: tak. To dobrze — ciągnie ów jegomość. Muszę panu zdradzić jedną rzecz. Mam w Inowrocławiu komunistów. Nie wierzy pan, to proszę udać się na Błonie. Powiedział to i sobie poszedł.

Zastanawiałem się, co mam z tym fantem począć. Iść do policji? hm! To oni zaraz zaczną się wypytywać co? gdzie? jak? a ja przecież wiem tylko tyle, co mi ten jegomość powiadał. Przeszedłem więc do pana. Niech pan radzi... Przecież tę komunistyczną gangrenę trzeba tępić, wypalić do samego dna...

Ależ słusznie — odrzekłem mu — i postanowiłem z rozmową tą zaznajomić kogo należy. Mój informator wyszedł, nie pożegnawszy się... Nie zdążyłem nawet zapytać go o nazwisko i adres. Ale może gdzieś się z nim spotkam...  
Simplex.

Nową kancelarię adwokacką w Inowrocławiu otworzył mec. Jan Groblewski przy ul. Solankowej 69, I ptr., tel. 666. Mec. Groblewski jest rodowitym Kujawiakiem. Gimnazjum ukończył w Bydgoszczy, gdzie przez dwa lata aplikował i był sędzią grodzkim. Wśród obywatelstwa bydgoskiego pozostawił jak najlepszą opinię wzorowego pracownika i prawnego obywatela. Należy przypuszczać, że jako rodowity Kujawiak pozyska sobie w jak najkrótszym czasie serca obywatelstwa kujawskiego.

### Monopoli mydlany



czyli teraz finanse państwa dostaną silną podstawę.



# Grudziądz.

**Apteki dyżurne:** „Pod Orłem“, ul. 3 Maja i „Pod Gryfem“, ul. Lipowa.  
**Kino Apollo:** „Kapitan Whalan“.  
**Kino Gryf:** „Zemsta nietoperza“.  
**Kino Orzeł:** „Pod banderą miłości“.  
**Kino Nowości:** „Dama do towarzystwa“.

**Kradzieże.** Gruciński Mieczysław, zam. w Gdyni, zgłosił kradzież zegarka podczas jarmarku w Tucholi wartości 300 zł. Ziółkowski Albin (ul. Portowa 1) zgłosił kradzież narzędzi stolarskich, saneczek i 50 kg. węgla z niezamkniętej komórką, wartości 60 zł. Sperling Hermann, zamieszkały w Gubinach, zgłosił kradzież maki z wozu; wszczęte natychmiast dochodzenia doprowadziły na ślad sprawców, których ujęto, odbierając im makę. Sprawcami tego czynu okazali się Karwacki Waclaw i Baworowski Władysław, obaj zamieszkali w koszarach Czarnckiego.

**Miesięczne zebranie Związku Inwalidów Wojennych R. P. koło Grudziądza** odbędzie się w środę 7 bm. o godz. 7 wiecz. w sali hotelu „Pod Złotym Lwem“ przy ul. 3 Maja.

**Plenarne zebranie Tow. gimn. Sokół I.** odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godz. 20 w hotelu p. Kellasa, ul. Wybickiego. Na porządku dziennym między innymi pożegnanie długoletniego członka naszego gniazda p. Pawła Baczyńskiego, naczelnika dzielnicy pomorskiej, przeniesionego na Polesie. Wszystkie bratnie gniazda zapraszają się.

**Wielka impreza na rzecz wykończenia sierocińca.** W niedzielę 4 bm. o godz. 15 odbędzie się na rzecz wykończenia sierocińca, a specjalnie kaplicę, wielka impreza pod hasłem „działwa — działwie“ i to w ogrodzie i na dziedzińcu oraz lokalach sierocińca.

Będą tam różne gry towarzyskie, loteria fantowa, aukcja amerykańska, szczególnie wiele, wiele urozmaiceń i niespodzianek, o które stara się komitet zabawowy.

**Kat. Stow. Polek** (dawn. Czytelnia dla kobiet). Miesięczne zebranie odbędzie się w poniedziałek 5 bm. o godz. 7.30 wiecz. w auli gimnazjum matematyczno-przyrodniczego. Na porządku obrad: „Wrażenia z pielgrzymki na Jasną Górę“ wygłosi przewodnicząca p. Kruszonowa. Rozdawać się będzie również medaliki pamiątkowe z Jasnej Góry. Biblioteka otwarta godzinę przed rozpoczęciem posiedzenia.

**Z Bogiem rozpoczęto nowy rok szkolny** w naszej szkole polskiej im. Mikołaja z Ryńska. Uroczystą mszę św. celebrował w farze przy ołtarzu św. Teresy, patronki szkoły, ks. Czapliński, poczem liczni rodzice udali się ze swymi dziećmi do gmachu szkolnego przy ul. Nadgórnej nr. 32, zwiedzając budynek szkolny, wzorowo urządzonej. W auli powitała rodziców kierowniczka szkoły p. prof. Adamczakowa, a w imieniu grona nauczycielskiego przemówił p. Albin Nowicki do dzieci, wskazując na życie i czyny patronki szkoły św. Teresy oraz tego, którego imię wybrano na nazwę szkoły — Mikołaja z Ryńska, wysuwając stąd wnioski co do podstaw wychowawczych powierzonej szkole dziatwy.

## Złodzieje w hurtowni tytoniowej.

Dokonano śmiałego włamania do hurtowni tytoniowej (spółdzielni inwalidzkiej) w Grudziądzu. Włamywacze, których musiało być kilku, dostawszy się przez dach na podwórze domu, wylamali drzwi i dostali się do wnętrza. Złodzieje skradli wyroby tytoniowe na ogólną sumę 2000 zł. Policja jest już na tropie sprawców włamania.

## WIADAMOŚCI PARAFJALNE.

### Kościół farny.

**Peńskie nabożeństwo w nowym sierocińcu** odprawi się w przyszłą niedzielę o godz. 9. O godz. 15 urządza się wielką imprezę na rzecz sierocińca. Chcąc jak najprędzej ukończyć nowo budującą się w sierocińcu kaplicę, z którą związane są wielkie ciężary, zwracamy się do serc ofiarnych z prośbą o przyjęcie nam z pomocą, składając na ten cel choćby najdrobniejsze ofiary. Za takowe już naprzód składamy serdeczne Bóg zapłać. Nieszpory w tym dniu o godz. 14.

W przyszłą niedzielę **nadzwyczajna kolekta na sierociniec.**

**Spowiedź S. M. P. męskiego** w sobotę; komunia św. w niedzielę o godz. 8.

**Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo** urządza w niedzielę 4 bm. „Dzień kwiatka“ w celu zebrania funduszy na ubranie najbardziej potrzebujących dzieci do pierwszej komunji św. W tym celu ukaza się na ulicach kwestarki, sprzedające kwiatki. Prosimy o łaskawe poparcie tej akcji.

**Tow. Czeladzi Kat.** Zebranie w poniedziałek o godz. 19.30 w Izbie Rzemieślniczej.

**Bractwo Matek Chrześc.** W niedzielę 11 bm. o godz. 16 we farze zebranie i przyjęcie nowych członkiń. W sobotę po poł. spowiedź, w niedzielę o godz. 8 wspólna komunia św. Informacyjne zebranie dla nowoprzystępujących w czwartek o godz. 18 w salce parafjalnej.

**Na chór prosimy** w niedzielę o godz. 8 Tow. Robotników Kat., o godz. 10.30 chór kościelny, o godz. 12 Tow. Czeladzi Katolickiej.

**Lekcja śpiewu kościelnego** w poniedziałek o godz. 18 dla dzieci, o godz. 20 dla członków Tow. Robotników i Czeladzi Katolickiej.

### Kościół św. Krzyża.

**Nadzwyczajna kolekta na przyjęcie biednych dzieci do I. komunji św.** odbędzie się w niedzielę 4 bm. podczas wszystkich nabożeństw. Na ten sam cel urządza Stow. św. Wincentego a Paulo t. zw. „Dzień kwiatka“.

**Nabożeństwo w Rudniku** odbędzie się w niedzielę 4 bm. o godz. 10 w szkole powszechnej Rudnika A.

**Uroczyste przyjęcie nowych członków do wszystkich oddziałów Apostolstwa Modlitwy i do „Sodalij Dziewcząt“** odbędzie się w niedzielę 4 bm. po nieszporach. Kandydaci na członków winni przybyć celem zapisania się w niedzielę o godz. 1.30 do kancelarii parafjalnej, ul. Bydgoska 14, a w przeddzień przyjęcia przystąpić do spowiedzi św.

**Stow. Młodzieży Polskiej** urządza w niedzielę 4 bm. wycieczkę do Mniszka. Zbiórko o godzinie 1.30 przed kościołem.

**Tow. śpiewu kościelnego „Dzwon“** urządza w niedzielę 4 bm. wycieczkę do Gruty, połączonej z zabawą. Odjazd z Grudziądza o godz. 8.25. Mszy św. wysłuchają uczestnicy wycieczki w Grucie.

**Apostolstwo Modlitwy Niewiast** ma zebranie miesięczne we wtorek 6 bm. o godz. 6 w sali p. Derdowskiego. Wykład wygłosi p. Kruszonowa. Spowiedź kwartalna odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 5 po poł. Wspólna komunia św. w niedzielę 11 bm. o godz. 7.45.

**Spowiedź dla dzieci szkolnych** odbędzie się we wtorek 6 bm. o godz. 3 po poł. Wspólna komunia św. w środę 7 bm. o godz. 8.

**Kościół Najśw. Serca P. Jezusa - M. Tarpno.** Parafia Najśw. Serca Pana Jezusa urządza w niedzielę 11 bm. pielgrzymkę do Piaseczna z następującym programem:

1. Zbiórka przed przystanią Tow. Żegluga Polskiej „Wistula“ u wylotu ul. Brackiej nad Wisłą o godz. 1 w nocy. 2. Odjazd punktualnie

o godz. 2 w nocy. 3. Przyjazd do Gniewu o godz. 7 rano. 4. Z Gniewu pieszo do Piaseczna (5 km.) Jest też okazja przejazdu autobusem z Gniewu do Piaseczna. 5. Cena biletu w obie strony wynosi dzięki uprzejmości Tow. „Wistuli“ tylko 2 złote od osoby. Dzieci od 5—10 lat 1 zł. Bilety mają ważność 5 dni. Dla orkiestry, która przygrywać będzie na statku, pobierze się datki w wysokości 20 groszy. 6. Osoby, które chcą jechać już w sobotę 10 bm., mogą korzystać z statku, który odjeżdża w sobotę 10 bm. o godz. 2 po poł. z Grudziądza. 7. Wszelkich informacji dotyczących przyjazdu w dniach następnym udziela kierownictwo Tow. „Wistuli“ (przystań nad Wisłą, tel. 472) i kancelaria parafjalna przy kościele Najśw. Serca Pana Jezusa w Małym Tarpnie, tel. 337. 8. Bilety można już nabywać: a) w przystani nad Wisłą, b) w salce przy kościele N. Serca P. Jezusa w Małym Tarpnie codziennie od godz. 11—12 przed poł. i od 5—7 po poł.

Spowiedzi św. słucho się w wszystkich kościołach grudziądzkich w sobotę 10 bm. po poł.

**LUBOWO, Nowa placówka.** Staraniem ks. prof. Zielińskiego powstało nowe Stowarzyszenie Młodych Polek. Po przemówieniu ks. proboszcza oraz referacie p. Ireny Hadrychówny z Gniezna wybrano zarząd, w którego skład wchodzi pp.: naucz. Pękałowa i Misiek - prezeski, Fischerówna i Nowakówna - sekretarki, Baczyńska - skarbniczka, Rachwałska - bibliotekarka, Kruszkówna - naczelniczka, Plucińska - gospodyni. Patronat tworzą: ks. proboszcz Zieliński, pp. Kubicka i Hoffmannowa. Wielki humor i śmiechu w to poważne zebranie wniosły miłe drubny, przybycie z Gniezna z parafii św. Wawrzyńca. Nowej placówce, która przybrała nazwę „Pszczółki“ oraz jej patronowi, wielkiemu miłośnikowi młodzieży, życzymy jak najlepszego powodzenia.

**MUROWANA GOŚLINA, powiat obornicki.** Jarmark. W czwartek 8 bm. odbędzie się jarmark kramny oraz na konie, produkty rolne, drób itp. Spęd bydła racicowego jest zakazany.

## Echa prowokacji hitlerowskiej na polskiej granicy.

Nasz korespondent donosi z Chojnic:

W dalszych dochodzeniach w sprawie niesłychanej i bezczelnej prowokacji hitlerowskiej na polskiej granicy ustalone zostało, że obaj hitlerowcy nie mieli wogóle zamiaru udać się do Prus Wschodnich przez Pomorze a na granicę przybyli jedynie w tym celu, by dopuścić się uplanowanego wybuchu na słupach polskich. Kiedy posterunkowy policji zwrócił im uwagę, iż granicę bez dokumentów przekroczyć nie wolno i by wycofali się do Niemiec, hitlerowcy nie cofnęli się a pozostali o kilka metrów za polską granicą po stronie niemieckiej jedynie

w tym zamiarze, by po odejściu posterunkowego dopuścić się wybuchu. Tak się też stało. Kiedy posterunkowy powrócił po otwarciu zapory do budynku granicznego, obaj hitlerowcy przekroczyli granicę do Polski i nie zauważeni przez nikogo dopuścili się prowokacji.

Miejsce prowokacji znajduje się na szosie prowadzącej z Chojnic przez Doregówice i Zamarte do Gr. Jenznik i dalej do Złotowa. Jak się nasz korespondent dowiadywa, sprawcy pochodzą prawdopodobnie z miejscowości Gr. Jenznik, gdzie stale zamieszkują. Śledztwo w sprawie wysledzenia sprawców prowokacji prowadzi policja niemiecka.

## Zbąszyń.

**Pożary w powiecie nowotomskim.** Podczas burzy uderzył piorun w stodołę właściciela Heidekorna w Jastrzębsku Starem. W stodołę znajdowało się przeszło 50 wozów żyta, które spaliło się doszczętnie. — W Busznikach pod Bukiem powstał pożar w zabudowaniach p. Wilhelma Matthea. Pastwą płomieni padła stodoła z tegorocznym zniwem. Spaliły się również maszyny i narzędzia rolnicze.

Pożar wybuchł z niewiadomych dotąd przyczyn w zagrodzie gospodarza Engelmana w Komorowicach, który objął w krótkim czasie dom mieszkalny, chlew i stodołę, niszcząc je doszczętnie.

## Buk.

Nad Bukiem i okolicą przechodziła ogromna burza gradowa, połączona z grzmotami. Piorun uderzył w kilku miejscach, m. in. w stodołę p. Wincentego Dworzynskiego, która spaliła się doszczętnie wraz z całym zniwem. Na miejsce przybyła miejska straż pożarna oraz straż kolejowa z Dobieżyń. Niestety nie uratować nie zdołano, ponieważ pożar ogarnął w kilku minutach całe zniwo. W czasie ratowania nieomal postradałby życie oficer miejskiej ochotniczej straży pożarnej p. Wacław Utecht, który przechodząc obok budynków, natknął się na zerwany przewód elektryczny i upadł, straciwszy przytomność. Dzięki jednak natychmiastowej pomocy po zastosowaniu sztucznego oddychania zdołano ożar obowiązkowi utrzymać przy życiu.

## ZMARLI:

Ś. p. Wiktorja z Górnych Krauzowa, z Mielna, lat 74.

## Złodzieje z Sosnowca i Łodzi na występach w Kościerzynie.

**Kościerzyna.** Nieznani sprawcy włamali się za pomocą wybicia szyby w oknie do restauracji Tesara Wojciecha w Kościerzynie, skąd skradli 2 płaszcze, wartości około 340 zł. Dokonano kradzieży z włamaniem za pomocą wyważenia drzwi do składu kolonialnego Wendlikowskiego Klemensa w Kościerzynie, skąd skradziono ze szuflady 1,80 zł gotówki i rozmaite artykuły spożywcze ogólnej wartości około 200 zł. W ten sam sposób dokonano kradzieży z włamaniem do składu kawy w Kościerzynie, skąd skradziono kaszkę pieniężną z zawartością około 250 zł gotówki. W toku przeprowadzonych dochodzeń ujawniono sprawców tych kradzieży w osobach: Kołodzińskiego Waclawa, lat 31 ze Sosnowca i Woznego Jana, lat 30 pochodzącego z Łodzi, którym odebrano w całości skradziony łup. Przytrzymanych odstawiono do dyspozycji sądu grodzkiego w Kościerzynie.

## Miestronno.

**Więcej ostrożności.** Podczas pojenia krów utonął w stawie 11-letni Wawrzyniec Gizewski z Słupi. Zwłoki nieszczęśliwego chłopca zostały z wody wydobyte.

**Tragiczny wypadek.** P. Kopecki, jadący na rowerze na szosie między Lubczem a Cotoniem, w chwili gdy znajdował się na wzgórzu, zauważył zerwanie łańcucha o rower. Nie mogąc roweru zahamować, runął na szosę, doznając ciężkich obrażeń cieleśnych. Nadjeżdżający samochód zabrał nieszczęśliwego i przywiózł do Rogowa, gdzie oddano go pod opiekę lekarską.

## Kościerzyna.

Posiedzenie rady miejskiej odbyło się w ub. piątek. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie p. zast. burmistrza Kamińskiego i wykonanie uchwał rady miejskiej, odczytano protokół komisji reżeni miejskiej z dnia 22. 6. br. i protokół komisji elektrowni miejskiej. W sprawie uboju świń tłustych przez dzierżawcę rzeźni p. Abramsona, godzący w interes miejscowych rzeźników, powołano komisję specjalną celem zbadania tej sprawy. Z protokołu rzeźni wynika, iż dzierżawca bije tygodniowo 1200—1500 świń, placąc od uboju miastu 3,30 zł za sztukę. Sprawa wniosku komisji elektrowni miejskiej o obniżenie opłaty za prąd i siłę wywołała większą dyskusję. Ostatecznie przeszedł wniosek, obniżający prąd z 1 zł na 80 gr, a siłę z 65 gr na 50 gr, placącym regularnie rachunki od 1 października. Niewątpliwie obywatelstwo naszego miasta przyjmie to z zadowoleniem do wiadomości jak również i to, że wkrótce nasze miasto zostanie przyłączone do elektrowni Rudki, co w wielkiej mierze przyczyni się na polepszenie stanu oświetlenia naszego miasta. W tym celu rozpocznie się konkurs na budowę dwóch transformatorowych oraz rozpocznie się wkrótce etapami przebudowę urządzeń prądu stałego kosztem miasta na prąd zmienny. Pierwszym etapem będzie ulica świętojańska, drugim Szydlice. Wniosek ks. proboszcza Kruszyńskiego, w sprawie wyłożenia ul. Kościelnej asfaltem przeszedł. Wynik badania rachunków przez komisję rewizyjną za r. 1930-31 przyjęło z. ma. lami wyjaśnieniami i uzupełnieniami do wiadomości. Wobec zepsucia się stacji wodnej przy ul. Gdańskiej, uchwalono w miarę napłynięcia funduszy jej naprawę oraz przyjęto wniosek urzędzenia nowych stacji wodnych w elektrowni, rzeźni oraz w zakładzie SS. Urszulank.

Sprawę wniosku p. Brychczyńskiej o udzielenie parceli budowlanej oddłożono do ponownego rozpatrzenia. Następnie postanowiono wypisanie konkursu na posadę burmistrza w szeregu pism do 20 września br. Nowy burmistrz będzie miał ciężkie zadanie celem doprowadzenia do ładu stan finansowy naszego miasta. Nowy regulamin czynności rady miejskiej uchwalono z uzupełnieniami. Wniosek o przywrócenie jarmarków kramnych wywołał największą dyskusję. Pewnej części radnych rozchodziło się bowiem o przywrócenie tych jarmarków, przynoszących im niewątpliwie zyski a innym wskutek napływu na jarmarki kupców i handlarzy żydowskich i różnych elementów z pod ciemnej gwiazdy, straty. Jednakże owoje miasta nie przejęli się rezolucją Tow. Kopców Samodzielnych i stawili interes osobisty ponad interes narodowy, wskutek czego wniosek o przywrócenie jarmarków przeszedł większością głosów. Nie przyjęto również rozumne wywody kupca p. Drowskiego. Wolnymi głosami i wnioskami oraz posiedzeniem poufnym zakończono ten ciężki dla naszych „ojców“ dzień.

## Toruń.

**Nocny dyżur apteczny** pełni do dnia 7 bm. apteka „Radziecka“, ul. Szeroka.

### REPERTUAR TEATRU:

W sobotę 3 bm. o godz. 20 operetka zdrojowa Ciecchocinka wystawi premierę „Hrabia Luxemburg“ operetkę w 3 aktach Fr. Lehara.

W niedzielę 4 bm. o godz. 16 na liczne zamówienia „Gałganek“ komedia w 3 aktach D. Nico-demiego. Ceny miejsc do połowy niższe.

O godz. 20 ostatni raz „Sprawa Moniki“

sztuka w 3 aktach Marji Morozowicz-Szczepkowskiej.

**Kino światowid:** „Flip i Flap w legji cudzoziemskiej“.

**Kino Palace:** „Anna Karenina“.

**Tow. Kupców Chrześcijańskich w Toruniu.** W sobotę 3 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali towarzystwa przy ul. Żeglarskiej 1 plenarne zebranie Tow. Kupców Chrześc. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o gremjalne i punktualne przybycie.

## W przeddzień wielkiej imprezy wioślarskiej.

Zwyczajem już utartym odbędą się w niedzielę 4 bm. tradycyjne propagandowe V. międzyklubowe i międzyszkolne regaty w Toruniu pod protektoratem wojewody pomorskiego Kirtilisa, dowódcy okręgu korpusu VIII. gen. Paławskiego, starosty krajowego pomorskiego Łąckiego, dowódcy dywizji gen. Maximowicza-Raczyńskiego, kuratora okręgu szkolnego pomorskiego dr. Pollaka, prezesa Pom. Izby Rolniczej dr. Esden-Tempskiego i prezydenta miasta Torunia Bolta.

Przygotowania ze strony Klubu Wioślarskiego

w Toruniu trwają od dłuższego czasu. Przewiduje się 15 biegów, w tym trzy biegi młodzieży i jeden bieg pań. Zainteresowanie, jakie wywołały regaty, jest wielkie tak wśród społeczeństwa jak i zawodników. Do zawodów zgłosiły swój udział kluby z Warszawy, Włocławka, Grudziądza, Chełmży, Kruszwicy, Bydgoszczy i Torunia.

Zawody zapowiadają się bardzo pomyślnie. Oby tylko dopisała pogoda, tak bardzo kapryśna w ostatnich dniach.



KINO KRISTAL
Pocz. o godz. 7 i 9 w niedz. od 3,20
Bilety bezp. nieważne.

Dziś w sobotę uroczysta premiera!
Najpiękniejszy, najpogodniejszy polski film
dźwiękowy. Osnyty na tle powieści znakomitego
pisarza Józefa Weysenhoffa, reżyserji Ry-
szarda Bisko'go, muzyka Henryka Warsa
(18012)

PUSZCZA

W rolach głównych:
Nina Grudzińska
Ina Benita
Jerzy Marr

Paweł Owero
Tadeusz Ordey
Andrzej Karewicz
Stefania Halić

Nadprogram: ZWYCIĘSTWO por. ZWIRKI
w „Challenge“ na rok 1932/33. Zdjęcia aktualne
z lotniska Berlin-Tempelhof.
PRZEMÓWIENIE por. ZWIRKI
Mecz Futbolowy. Groteska rysunkowa
dźwiękowa z muzyką Miki.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 3 września 1932 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Eufemji, Serapij.
Jutro: Rozalji.
Wschód słońca: godz. 5.13.
Zachód słońca: godz. 18.45.

Stan pogody.

Naogół pochmurno, możliwe deszcze. Ku
wieczorowi pogoda zmienna. Ochłodzenie. U-
miarkowane wiatry południowe, w górach wiatr
halny.

W Bydgoszczy pogoda zmienna. Temperatu-
ra o godz. 10 wynosiła 21 st.



Można coś wymóżyć dla bezrobotnych
i z funkcji wprost odwrotnych!
Dlaczego tylko gospody
mają odrzucać dochody?
Niech także miejski pawilon
podatkowy ściąga bilon...



Uznano słuszność tego wniosku
i postawiono słonia przy kiosku.

— Na Jasną Górę. Czterodniową wycieczkę
do Częstochowy urządza Polskie Towarzystwo
Krajoznawcze w Poznaniu w czasie od 17—21
września br. Program wycieczki przewiduje
zwiedzenie Jasnej Góry, przyczem uczestnicy
wycieczki będą mieli możliwość brać udział w na-
bożeństwach; dalej zwiedzenie fabryk tkackich
w Częstochowie, wyjazd autobusami do Złotego
Potoku, gdzie znajduje się dworek Zygmunta
Kraśińskiego i do Olsztyna w celu zwiedzenia
ruin zamku z XIII wieku. Całkowity koszt wy-
cieczki wyniesie w klasie II — 67,90 zł, w kla-
sie III — 57 zł, dla nieczłonków w klasie II
70,90 zł, w klasie III — 60 zł. Zgłoszenia przy-
jmuje „Orbis“, Poznań, Pl. Wolności 9 do dnia
14 września włącznie.

„Pieniądze — albo życie!“

Znany bandyta przed sądem.

Przed sądem okręgowym w Bydgoszczy
odbyła się rozprawa przeciwko znanemu
włamywaczowi i bandycie 25-letniemu Jó-
zefowi Retkiewiczowi z Inowrocławia.

Retkiewicz odpowiadał przed sądem za
napad rabunkowy, którego dokonał w Ro-
jewie pod Inowrocławiem u gospodarza
Wojciecha Prusaka w nocy z 30 na 31 mar-
ca br. W tym dniu bawiła właśnie u Pru-
saka szwagierka jego Antonina Wesołowska.
W nocy obudził Wesołowską szmer
spowodowany przez bandytę. Bandyta za-
świecił lampkę elektryczną i wy dobyty z
kieszeni rewolwer skierował w stronę le-
żącej w łóżku Wesołowskiej, ze słowami:
„Pieniądze — albo życie!“. Kobieta w pierw-
szej chwili ze strachu oniemiała, później
jednak zaczęła głośno krzyżeć o pomoc.
Wówczas bandyta wystąpił z bronią, a kula
przebiwszy pierzyne, trafiła Weso-
łowską w prawą nogę, raniąc ją dotkliwie.
Strzał ten przyczynił się do wykrycia
zbrodniarza.

Bandyta Retkiewicz, który kilkakrotnie
już stawał przed sądem, nie chciał się przy-
znać do winy. Krytycznej nocy — tak ze-
znawał przed sądem — znajdował się u
swego teścia w Gnieźnie. Tak samo wy-
pierał się, jakoby był w posiadaniu rewol-
weru.

Świadkowie natomiast zeznali pod przy-
sięgą, iż Retkiewicza wspomnianego wie-

czoru widzieli w Rojewie, tak samo udo-
wiedniono mu posiadanie rewolweru 9-mili-
metrowego. Napadnięta Wesołowska co-
prawda nie mogła rozpoznać bandyty po
rysach twarzy, lecz poznała go po głosie.

Wina bandyty została zeznaniami świad-
ków udowodniona i sąd skazał Retkiewi-
cza na trzy lata ciężkiego więzienia z po-
zbawieniem praw obywatelskich na prze-
ciąg lat pięciu. Przewodniczył rozprawie p.
sędzia Głowacki.

— Nabożeństwo dla głuchoniemych. W
niedzielę dnia 11-go września odprawi się
o godzinie 10,30 w kaplicy św. Florjana na-
bożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych.
Wieczorem odbędzie się zebranie Towarzy-
stwa i Klubu Sportowego Głuchoniemych
w lokalu zebrań przy ul. Jana Kazimierza.

— Otwarcie sezonu koncertowego. Zna-
ny już chlubnie z wielokrotnych występów
zagranicą, pianista wirtuoz Stanisław Le-
wiński, wystąpi w naszym mieście w czwar-
tek, 15 bm. z własnym recitale, przezna-
czając całkowity dochód z koncertu na
rzecz Komitetu Niesienia Pomocy Bezro-
botnym m. Bydgoszczy.

— Praktyczna praca katolickich kobiet. Za-
rząd okręgu bydgoskiego Stowarzyszeń Kobiet
Katolickich zorganizował dla członkiń kurs go-
towania. Uroczyste zakończenie kursu odbę-
dzie się jutro w niedzielę o godz. 5,30 po poł.
w schronisku sług katolickich pod wezwaniem
św. Zyty przy ulicy Śniadeckich 34.

— Nie było napadu. W związku z notatką
naszą o napadzie przy ul. Łuckiej 20 p. Stani-
sław Biernacki prosi nas o wyjaśnienie, że ze
strony pp. Starzaków i Biernackich nie było
żadnego napadu na pp. Żandarskich, lecz że
zostali przez tych ostatnich sprowokowani. Nikt
nie był uzbrojony w topory i młoty, tak samo
i nikt nie odgrażał powtórnie najściem. Spra-
wę skierowano do sądu.

— Kręglarze! Bacność! Premjowe kulanie,
urządzone przez sekcję kręglarską Sokola I. w
Strzelnicy, kończy się już w najbliższy wtorek.
Kto więc chce zdobyć jedną z cennych nagród,
a szczególnie wielki obraz w kosztownej złotej
ramie, ten niechaj spieszy na tor kręglarski
Strzelnicy. Od dnia dzisiejszego początek ku-
lania w każdym dniu o godz. 6 wieczorem. Jutro
w niedzielę początek o godz. 3 po poł.

— A więc dziś, 3 września, odbędzie się
wieczór towarzyski Akademickiego Koła Byd-
goszczan przy Uniwersytecie Poznańskim w sa-
lach hotelu „Pod Orłem“. Wieczór ten będzie
spotkaniem wszystkich, którzy chcą spędzić
kilka chwil w radosnej, beztrudnej atmosferze,
bawić się razem z młodzieżą.

Zebranie zarządów

wszystkich katolickich towarzystw
Robotników Polskich

okręgu bydgoskiego odbędzie się we wtorek
dnia 6 września o godz. 7 wieczorem w Do-
mu Katolickim przy Farze.

Na porządku dziennym: referat ks. ka-
nonika Schulza, patrona towarzystw tutej-
szego okręgu.

O liczny udział proszą
Jan Cywiński, prezes.

Echa zjazdu absolwentów szkół handlowych.



W dniach 15—16 sierpnia odbył się w Bydgoszczy IV doroczny zjazd delegatów
stowarzyszeń absolwentów szkół handlowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Na fotografii w pośrodku prezes honorowy zjazdu dyrektor Miejskiej Szkoły Hand-
lowej w Bydgoszczy p. Józef Witke, na prawo przewodniczący zjazdu p. Rogalski
(Inowrocław), na lewo prezes zarządu głównego p. Kotowicz (Warszawa) — drugim
rzędzie 4 z prawej strony p. Stanisław Kalko (Bydgoszcz), główny organizator zjazdu
i długoletni prezes Koła Bydgoskiego.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Szczęście od jutra“

kom. w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego.

Często teatr zachwala premierę, bo to
jego interes. Przedsiębiorstwo wymaga
klienteli, a klienci choćby się sto razy na
reklamie zawiedli, uwierzą i setny pierw-
szy raz — bodaj z ciekawości.

Tym razem reklama była całkowicie
rzetelna: sztuka ma pełną wartość.

Można piórem o drobne kwestje zahac-
zyć — w pierwszym rzędzie o tytuł, który
w odniesieniu do akcji zbyt luźnie wybu-
jał, można spytać, o cel wizyty dwóch pa-
nów (Windlera i Babickiego), bez których
by się obszło — pozatem jednak wiele wa-
lorów składa się na pochlebny sąd o kome-
dji. Przedewszystkiem uderza ogromna
spoistość, może zanadto w pierwszym ak-
cie uwzględniana, a skutkiem tego ekspozy-
cji nadaje charakter pewnej sztuczności.

Ale godzimy się wkrótce z sytuacją,
gdyż pierwsze wrażenie mija, skoro tylko
odczujemy celowość wprowadzenia postaci,
które początkowo wydały nam się niby in-
truzami jak n. p. poczciwy „Klaksio“.

Od tej chwili sztuka nabiera potoczności
— tak właśnie jak auto, co to czas
jakiś gromko warczy, zanim z miejsca ru-
szy i potem już z należytą szybkością
mknie po gładkiej szosie; chyba że utknie
w drodze skutkiem niewprawności szofera.

Bo Kiedrzyński zaraz w pierwszym ak-
cie wziął rozpęd bardzo wielki, tak że trze-
ba było lękać się o katastrofę: Miłość Lud-
wika i Teresy jakgdyby zbyt krótko tailla
się przed oczyma profanów; wszyscy o niej
wiedzą, a zatem jesteśmy — jak się zdaje —
u szczytu napięcia, które łąda moment gro-

zi tragizmem, ewentualnie zakończeniem
sztuki — a tu dopiero sam początek, sam
pączek konfliktu. I to jakiego konfliktu!

Naręczony od naręczonej dowiadujemy
się, że jego przyszła teściowa odwzajemnia
jego miłość.

Bardzo śmiały rzut pomysłu, bardzo te-
gie, olimpijskie wystąpienie autora w
szranki dramatu. Nie darmo nazaczył
Kiedrzyński przyszłe zwycięstwo w tej ko-
medji dziewczynie ze świata sportu. Mimo
że sam z przekąsem wyraża się o dysku i
tyczce, przejął się wartością teźyżny i swój
utwór nią nacechował.

Nawet sentymentalizm Teresy, stężony
uczuciem macierzyńskim, podał autor ja-
ko bohaterstwo serca.

Wogóle w dodatnim czy ujemnym kie-
runku — wszystkie niemal osoby wykazu-
ją pewną ciętość, pewne wyrobienie swoje-
go sportu: córka (Ola) zapalona do sportu
fizycznego, ojciec (Ruliński) atleta finan-
sów i interesów, Hortenzja odpowiednia je-
go partnerka, a stary aktor też zawzięty
szampion sceny. Jedynie Ludwik Morel po-
siada jakąś miękkość, bo też musi być ktoś,
którego trzeba położyć na obie łopatki. I
tak się też dzieje. Ale i to uderzające, że
ten pokonany młodzian — to nie z naszego
polskiego świata; Paryż owionął go subtel-
nością i brakiem odporności. Wygląda to
jakby Kiedrzyński całą rzecz postawił pod
sztandar wybujałego sportu polskiego, a
przynajmniej jakiejś jdrności, którą wy-
czuwa w społeczeństwie młodego państwa.

Jeszcze ciekawsza rzecz: akcja sceniczna
obraca się dokoła serca kobiety. Przepięk-
ne jądro — gorące serce kochanki, i hero-
iczne serce matki w łonie bylejakiej artystki,
która i swój ukochany zawód potrafi zło-
żyć na ołtarz szczęścia drugich. Naprawdę
heroiczna rezygnacja kobiety.

Ile na tej roli zyskała p. Czechowska,
zbyteczną mówić, zwłaszcza że oddała ją z
nadzwyczajnym przejęciem i wdziękiem
zewnątrznym; a przecież w tym drugim
względnie miała na scenie także ujmującą
powabem i świeżością rywalkę p. Gosław-
ską, której autor prawdopodobnie rozmyśli-
nie przeznaczył szcuplejszy zakres popisu,
albowiem Ola ma zdobyć serce młodzieńca,
a Teresa serce publiczności — jako główna
bohaterka.

Trzecią damę, Hortenzję wyczelowała
p. Podgórska prawie do ostatniego włoska.

P. Dytrych w roli był bardzo dobry, ale
muszę zrobić zastrzeżenie co do maski i łą-
cznie z nią mimiki. Konstanty już jest
czarnym charakterem, jednakże powinien
mieć ślady pewnego powabu. Ten mężczyz-
na, zanim utonął w żądy milionów, zdołał
zdobyc serce Teresy, a potem był fawory-
tem Hortenzji. W obliczu p. Dytrycha na-
tomiaś nie było nic ponad żywioł odpycha-
jący; nawet adwokat w niem zamarał, a
został tylko skapiec i macher.

Najmniej Kiedrzyńskiemu udało się po-
stać aktora, bo doprawdy misji swojej nie
spełnił. Dlatego i wykonanie roli przez p.
Lochmana czyniło pozór czegoś niezakończ-
onego, niedokończonego, chociaż sam typ
był dobry i w niektórych miejscach ujmu-
jący.

Mile często już widziana werwa p. Ta-
tarkiewicza tym razem została ograniczo-
na charakterem roli; musiał być zrówno-
ważonym, statecznym młodzianem, przeto
danem mu było grać tylko na jednej stru-
nie, ale erotyczne tony dobywał czyste i
pewne.

W ogólnej punktacji zawodów scenicz-
nych zanotowano 10:9 na korzyść pań.

Kr. Stasicki.

Na marginesie.

Na zwierząt krocie
spadło bezrobocie.
Więc zeszła się Rada
i sprawę bada,
a po długim krętu-wętu
uchwałę powzięli tę tu:

„Kto siedzi przy pełnej misie,
niech z bezrobotnym podzieli się,
czy je pyрки czy frykasy,
łososia lub szprotka,
placi do kasy
na bezrobotnych półzłotka!“

Na to miś, wielki kpiarz,
powiada:

— Koledzy!
dobrym jest projekt wasz
i ten podatek od jedzy,
lecz czemu szukacie oparcia
tylko w haraczu od żarcia?



## Obywatele!

**Pomóżcie naszym biednym!**

Nadchodzi zima, która w szczególny sposób daje się w znaki ubogim. Już z lękiem w oczach, a z rozpaczą w sercu myśli każdy ubogi, jak przetrwać zimę, tę nieprzyjaciółkę nędzy, bo nie tylko głód, ale i zimno dokucza.

Konferencja św. Wincentego a Paulo zawczasu o tem pomyślała. Chce nieść pociechę już nietylko duszy, ale i ciału ubogich. W niedzielę dnia 4 bm. o godz. 4-ej po południu w ogrodzie Patzera urządziła na ten cel koncert wielki z klermaszem bardzo urozmaiconym.

Przyjdźcie wszyscy, pomóżcie nam w tem zbrojnym dziele. Liczymy na Was. Niech nadzieje nasze nie będą próżne.

**Zarząd Konferencji.**

**Przy słabem trawieniu, małokrwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa” tak ważną obecnie działalność kiszki. Żąd w apt.**

**Lekcje śpiewu cenionej profesorki.** Pani prof. Ludwika Galvani, znany i ceniony pedagog w naszym mieście, rozpoczęła z dniem 1 bm. lekcje śpiewu solowego, jak również studiowanie partyj operowych i operetkowych. Dykcja polska, francuska, włoska, niemiecka, angielska. Specjalne studia oddechowe, odprężające, według najnowszych systemów niemieckich, bardzo ważne dla osób mających skłonność do ściskania krtani i krepowania szędek. Pani prof. Galvani będzie prowadziła w tym roku również kurs języka włoskiego. Szczegóły w ogłoszeniu.

**Sekretariat Francuskich Kursów Rządowych**, w gimn. Kopernika, otwarty codziennie od godz. 6-8 wieczorem, przyjmuje zapisy na nowy rok szkolny. Nauka rozpocznie się w poniedziałek 5-go bm. Przewodzone będą „kursy wieczorne dla dorosłych” według programu lat ubiegłych, oraz „kursy dla młodzieży szkolnej”. Prócz tego, organizują się kursy i lekcje grupowe ulepszonego systemu „Linguaphone”. Absolwenci kursów otrzymują oficjalne dyplomy rządu francuskiego. Warunki bardzo przystepne.

**Wielka Wentę** urozmaiconą urządził Tow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo z parafii Matki Boskiej Nieust. Pomocy w niedzielę dnia 4 września w Domu Katolickim przy ul. Dąbrowskiego nr. 2. Czysty zysk przeznaczają się na zakup zimowy dla biednych starców i dzieci. O poparcie szan. parafian oraz zacnych obywateli miasta prosi zarząd.

**Kurs Kresleń Technicznych** przyjmuje wpisy tylko do 10 bm. Jest to niewątpliwie rzadka okazja dla Bydgoszczan, umożliwiającą tanie i wygodne zdobycie zawodu, zapewniającą w obecnej stagnacji, względnie najlepszą egzystencję. Ilość miejsc ograniczona! Spiesz więc wpisać się w godz. 7-9 wieczorem przy ul. Babia wieś nr. 15. Patrz dział ogłoszeń.

**Uwadze wyjeżdżających na studia zagranicę.** Podaje się do wiadomości młodzieży, pragnącej studiować w Czechach, że z powodu wielkiego napływu elementu cudzoziemskiego na wyższe uczelnie czeskie, władze uniwersyteckie zaczęły selekcjonować napływający materiał obcy, starając się utrzymać normę procentową, przewidzianą dla obokrajowców.

Konsulat czechosłowacki w roku bieżącym ograniczył wydawanie wiz pobytowych studentom, wyjeżdżającym poraz pierwszy na studia do Czechosłowacji. Ograniczenia te nie dotyczą jedynie tych, którzy na uniwersytetach czeskich już studują.

Wyczerpujących informacji w sprawie studjów zagranicą udziela bezpłatnie Warszawskie Akademickie Biuro Informacyjno-Zapisowe Stud. Zagr. w Warszawie, ul. Mirowska 3/17, tel. 736-17.

Zamiejscowi proszeni są o załączenie w zn. poczt. zł 0,90 na pokrycie kosztów.

# Zjazd delegatów Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji na okręg bydgoski

odbędzie się w niedzielę, dnia 4 września 1932 r. w lokalu Hotelu Leninga w Bydgoszczy, ul. Długa.

### PROGRAM:

- O godz. 8 uroczysta Msza św. w kościele Farnym na intencję zjazdu.
- O godz. 10,30 otwarcie zjazdu przez prezesa zarządu okręgowego.
- Wybór prezydium zjazdu.
- Zatwierdzenie pełnomocnictw delegatów.
- Wybór komisji matki.
- Sprawozdanie zarządu okręgowego za rok ubiegły:
  - prezesa,
  - sekretarza,
  - skarbnika,
  - komisji rewizyjnej.
- Dyskusja nad sprawozdaniami.
- Udzielenie zarządowi absolutorium.
- Referat o położeniu politycznym i gospodarczym.
- Wybór zarządu i rady okręgowej.
- Zakończenie.

Wstęp na zjazd mają tylko członkowie Ch. D. za okazaniem karty członkowskiej. Nieczłonkowie wstępu nie mają.

Na każde 25 członków wysyłają Koła 1 delegata.

Członkowie Rady Okręgowej i delegaci otrzymają specjalną legitymację, która służy zarazem jako dowód przy głosowaniu.

### ZARZĄD OKRĘGOWY:

**Formański,** prezes. **Fryka,** sekretarz. **Cywiński,** skarbnik.

**Ostrzeżenie.** Jak się dowiadujemy, obchodzi domy jakiś młodzieniec, brunet o pociągłej twarzy i ogorzał, i przyjmuje sprząty do reperacji. Przed 3 tygodniami przyjął w pewnym domu przy ul. Śląskiej wartościowy rondel miedziany i kaukazką maszynkę do parzenia kawy. Przedmiotów tych dotąd nie zwrócił. Podobne skargi dochodzą z różnych stron miasta. Należałoby na osobnika tego zwrócić uwagę.

**Kollontaj jest lepsze.** Pierze, chroni, oszczędza.

IGNACY NIKOROWICZ.

## A kiedy będziesz moją żoną!

(2 trawestacje wiersza Lucjana Rydla)

**I.**  
A kiedy będziesz moją żoną dla konwenansu posłubiona, wówczas w swe progi nas przywabi świat pereł, złota i jedwabii...

I będą nas otaczać tłumy, i będą pachnieć nam perfumy, i będą świętych snobów roje całować rekawiczki twoje,

Pójdziemy głośni, rozbawieni wśród elektrycznych lamp płomieni strzyżonych parków alejami, pójdziemy głośni i nie sami.

Zawiści ku nam patrzeć będą, pochlebstwa piąć się sztuczną grzędą, nie zechce upaść kwiat lipowy na utrefione nasze głowy...

Ublorę w dowiec twoją duszę, Twoją głowę w egret, w pióropusze, salon urodą twą ozdobię i będę blyszcząc sam przy tobie.

Pójdziemy głośni, rozbawieni wśród elektrycznych lamp płomieni pójdziemy w świat gorączki złota gdzie pieniądź nam otworzy wrota...

**II.**  
A kiedy będziesz moją żoną w murach przysięgi uwieziona, natenczas zamknie się przed nami ogród ubrany marzeniami...

Nad naszą dolą zawiązana narcyzy pachnieć nam przestana, w poranki złota, w dni majowe dokucać będą nam teściowe.

Pójdziemy cisi, zanudzeni, droga bez światła, bez przestrzeni, i nie będziemy chodzić sami, bo wszędzie troska pójdzie z nami.

Kłopoty ku nam zwiast będą, i praca piąć się szarą grzędą, i padnie zwiędły kwiat lipowy na pochylone nasze głowy.

Przebiore Ciebie za szafarkę (wyrzucę Danta i Petrarke) pęk kluczy dam w Twe rączki młode i w domu zamknę Twą urodę.

Pójdziemy cisi, zanudzeni, droga bez światła, bez przestrzeni, pójdziemy w ciemność ścieżką ciasną, kędy iluzje nasze zgasną!



Krzyżówka. Nr. 81.

Poziomo: 1. część godziny; 5. objaw radości; 9. zgodność wierszowych końcówek; 10. nabiał; 11. zaimek wsk. r. ż.; 13. droga; 14. żebrak; 16. (wspak) spółgłoska; 18. używają niektórzy palacze; 22. budynek; 24. staropolskie „bierze”, „ma”; 27. imię męskie; 29. służą do toalety; 30. twardy owoc.

Pionowo: 1. spotykamy nad rzeką; 2. spójnik pytajny; 3. nie; 4. mieszkaniec Arabii; 5. ma aeroplan; 6. ryba; 7. graniczna opłata fowaru; 8. oznaka szlachectwa; 11. wskazuje miejsce; 12. zaimek osób 1 os. 3 przyp.; 15. tiszcz roślinny; 16. wynalazek akustyczny; 17. urzędnik

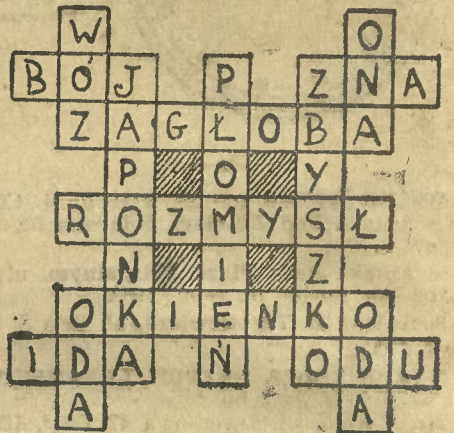
starorzemski; 19. teatr świetlny; 20. karta; 21. pokrycie domu; 23. (wspak) część nogi; 25. siła; 26. zaimek pyt.; 28. spójnik pytajny.



Przestawka. Nr. 82.

Po należytnym układzie zgłosek otrzymasz piękną myśl Słowackiego:  
wio - lat - rza - jest - chet - dow - ność - na - eu - szla - doj - fych - sna.

Rozwiązanie krzyżówki. Nr. 77.



Rozwiązanie metamorfozy. Nr. 78.



Tradne rozwiązania nadesłali:

Miejscowi: L. Piątkówna, E. Larson, J. Bednarski, R. Marłowski, E. Świątkowski, R. Biełański, J. Lubawy, A. Sarnowska.

Zamiejscowi: Z. Fischbach - Września, A. Lisówna, E. i Antoni Ciesielscy - Słupia, W. Tokarski - Inowrocław, E. Antoszevska - Nowe miasto, L. Gruss - Chodzież, J. Chłosta - Chełmno, H. Siudziński - Koronowo.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

1. A. Sarnowski - Bydgoszcz, 2. H. Siudziński - Koronowo, 3. E. i Antoni Ciesielscy - Słupia.

### ZŁOŚLIWOŚĆ.

— Podziwiam pani nową sukienkę.  
— To nie nowa sukienka. Dostałam ją w dniu 24-ej rocznicy urodzin.  
— Co pani mówi. I ten model wszedł znów w modę?

### POCHWAŁA.

— Maż mój jest idealny. Nigdy nie wychodzi bezemnie.  
— Nic dziwnego, on nigdy nie szukał przyjemności.

### PIERWSZA MYŚL.

On: Wreszcie pozbyliśmy się długów, żonko.  
Ona: Bogu dzięki, możemy robić nowe...



San

**Jacek Furdyga**

donosi:

Belweder, 2 września.

Szanowna Redakcjo!

Czułem, że w Pikiliszkach melancholija mnie poźre, więc mówię do starego:

— Dziadziu, trzeba raki i pasjanse puścić w trąbę i do Belwederu wracać. Kiepsko się tam dzieje, bo Sanacja bez Ciebie jest jak wóz bez dyszla, albo słoń bez trąby. Konjunktura rośnie, a niema jej się kto postawić. Prystor stracił głowę i bo-daj czy nie trzeba będzie mu ją uciąć. Nowe prawo karne wydali, Ciebie matoco pytając. Wyznaczyli jakiś srogi kryminal za knowania przeciw Konstytucji, który to paragraf (widzi mi się) jakoby do Ciebie dostosować chcieli. Należy to tak zmienić, że ten paragraf nie gełtuje, jeżeli praw-

dziwa głowa państwa przeciw malowanej głowie coś pocyna. Bo musimy mieć wolną ręką, albo nie damy rady tej Rzeczypospolitej. Podatki na bezrobotnych wyznaczili, że ludziom włosie staje na głowie, bo nawet jeść o północy nie wolno bez tego, żeby za to haraczu nie płacić. Jeszcze pare miesięcy takiej gospodarki, a fajtnie wszystko i klerykali powiedzą, że to kara Boża za Brześć. Musisz tedy jechać i Rzeczpospolitą podeprzeć, głupich przegnać, mądrych awansować, a może i jakie krępkie słowo do narodu powiesz, bo już nawet tym najodważniejszym serce do nogawki spadło.

— Nie koloryzujesz aby, Jacku? Nie straszysz mnie?

— Kościuszkę bym obelgał albo i księcia Poniatowskiego, ale Ciebie, Dziadziu, nigdy. Za mądry Ty jesteś, aby się dał nabujać, i za bystry masz do tego umysł. Cheesz, to spakuję manatki i każę auto pod gazem trzymać. Co z najlepszego maszynisty, jeśli on raki łowi zamiast u kierownicy siedzieć. A tu wielkie zadania czekają Cię w Belwederze. Przecie i Mościcki niebawem nas osieroci, z czego zrobi się nielada kalamarnia, bo już tuzin kandydatów po nim mnie o instancję u Ciebie prosiło. Zastanawiałem się nad każdym, ale chyba żaden taki miętki i podatny jak Mościcki nie będzie.

— I ja tak myślę, że drugiego takiego już nie znajdziemy. Zastanawiałem się nawet, czyby go na dalsze sześć lat w Zam-

ku nie ostawić. Ino, że on gotów się sztorcować.

— Jak będzie rozkaz, to niema mowy o sztorcowaniu się. Musi być posłuch w partii, albo rozsypiemy się i zostaniemy Wodzem bez żołnierzy. Prystora trzeba będzie odstawić. Wierny chłop z niego, ale nie dał rady konjunkturze, choć jej się tak wygrażał. Ta konjunktura, Dziadziu, to jeszcze będzie nasza śmierć. Miljonem bolszewików daliśmy nad Wisłą radę, a z tą jedną hydrą ani rusz! Jakoś ładniej Ci szabelką machnąć, niż głową nadrobić. Wogóle cały gabinet jest do luzu. Odesłać go będzie łatwo, ino kim go potem zastąpić? Co najmądrzejsi ze Sanacji są już ministrami na emeryturze, a nowych ani śladu. Chybaby jednak sięgnąć do Obwiewpola, co mi się nie bardzo widzi. Zaraz Tramczyński będzie się wysuwał, a takiego Wallenroda w oboję nam nie potrzeba. Gdyby to mu można wsadzić bombę do porifelu! Parę lat temu zgłaszało się kilku patriotów z prośbą, abyś pozwolił Tramczyńskiego przenieść na łono Abrahama. A wtedy Ty się sztorcowałeś, żeby nie! Dziś przez Tramczyńskiego droga do zgody z Obwiewpolem zamknięta. Gdzie o wyższe względy chodzi, tam niema co liczyć się z siódmym przykazaniem. Po-łoż sobie, Dziadziu, pięćdziesiątkę na biurku, i sto razy dziennie powtarzaj za nią: Salus Reipublicae suprema lex...

Stary, wysłuchawszy tego wszystkiego, kazał manaty pakować i jeszcze tego samego dnia wrócił mi do Belwederu.



**KINO  
REWJA**

**Dziś premiera!**  
Pierwszy raz w Bydgoszczy  
Wielki podwójny program.

**Shańbiona**

(Bojaźń przed ślubem).  
Dramat erotyczny  
z Esterą Brody w roli gł.

**Niedyskretna Kobieta**

Wspaniały film doby obse-  
n. W rolach głównych: **Maria  
Paudier, Georg Alexander  
i Zygfryd Arno.** (16157)

Pocz. o godzinie 7 i 9.15 wiecz.  
w niedzielę od godziny 8-ciej.  
Kuponu ulg. wszyst. kin ważne.

**Do szkoły.**

Wiele dni czarne spoczywały ławki...  
Znów młodź zapełnia gwarem szkolne sale,  
Hej, na bok z drogi: uśmiechy, zabawki!  
Trzeba się do pracy przyłożyć wytrwale.

Mózg jak młoda płonkę nagiąć trzeba,  
Aby mógł objąć drgnieniem myśli światy,  
Tajemnicze strzeżoną wyrwać Bogu z nieba,  
Przejść szlakami bezkresu spowitemi w  
kwiaty.

Trzeba wyrzucić z siebie — plaza,  
I rylcem ducha jasną rzeźbić rano,  
By w bieli czynów nie powstała skaza,  
Byśmy szli w przyszłość z duszą nieskaloną!  
**Stanisław Boruń.**

**GREY'a** niezrównanej jakości

**kawa i ciastka**

wszelkie wyroby piekarskie

pierwszorzędna jakość - niskie ceny  
wszelkie dostawy (Tel. 2212) w dom.  
8344

— Wzorowe przedszkole (Jagiellońska 24)  
dfugoletniej kierowniczką zakładów wychowaw-  
czych i kursów dla freblanek p. M. Boruniowej  
po przerwie wakacyjnej przyjmuje zapisy na no-  
wy rok szkolny dzieci od lat 3 do 7. Program  
przedszkola kładzie silny nacisk na rozwój psy-  
chiczny i fizyczny dziecka, stosując metody wy-  
tknięte przez wielkich badaczy duszy dziecięcej  
i własne, zdobyte doświadczeniem wychowaw-  
czym, a więc: kształcenie umysłu i serca dzie-  
cka, urabianie charakteru drogą poglądową, roz-  
wijanie zdolności, pobudzanie do obserwacji  
i wzbogacanie mowy nowymi wyrazami (dykta  
i poprawna wymowa pod osobistym kierunkiem  
znanego poety-literata Stanisława Borunia), po-  
gadanki religijne, historyczne, moralne, z dzie-  
dziny przyrody i otoczenia. Gimnastyka szwedz-  
ka i rytmiczna. Uwaga: opieka macierzyńska.  
Przedszkole mieści się w lokalu przestronnym  
i higienicznym. W dni ciepłe lekcje odbywają  
się w ogrodzie. Zapisy od godz. 4—6. Czesne  
miesięcznie od 12 złotych

— Wszelkie wyroby „Djanata” są zawsze  
świeże, smaczne, pożywne, łatwo strawne, przy-  
czem znacznie tańsze, aniżeli wyroby zagra-  
niczne. Kto raz tylko spróbuje, zawsze wyroby  
„Djanata” kupuje. (Patrz ogłoszenie). (15979)

— Hotel Dworcowy pod nowym zarządem.  
Hotel śp. A. Siuchnińskiego przy ulicy Zygmun-  
ta Augusta przejął z dniem dzisiejszym p. Sta-  
nisław Żelazny, członek Zrzeszenia rodaków z  
Warmii, Mazur i Ziemi Malborskiej, długoletni  
dzierżawca Hotelu Centralnego w Chojnicach,  
kierownik „Zagłoby” i innych lokali. Na nowej  
placówce ślemy p. Żelaznemu staropolskie wy-  
razy zachęty do pracy: „Szczęść Boże!”

— Dziś zabawa jesienna „Lutni”. Przypomi-  
namy, że dziś w sobotę odbędzie się w sali Re-  
sursy Kupieckiej wspaniała, z wielkim rozma-  
chem urządzona zabawa jesienna Tow. śpiewu  
„Lutnia”. Kto chce się troszeczkę rozerwać,  
niech podoży na tę zabawę. Niebawem niespo-  
dzianki, dobra orkiestra i zapewniony humor.  
Wszyscy mile widziani, Początek o godz. 8  
wieczorem.

**Mecz kreglarski**

Pomorskiego Związku Klubów Kreglarskich  
z siedzibą w Bydgoszczy z Polskim Zwią-  
kiem Kreglarzy z siedzibą w Poznaniu od-  
będzie się w jutrzejszą niedzielę na dwu-  
torowej kregielni Resursy Kupieckiej.  
Udział w meczu weźmie 10 kreglarzy z  
Bydgoszczy i 10 z Poznania. Początek me-  
czu o godz. 2-giej po południu. Wyniku  
meczów oczekują koła sportowe z wielkiem  
zaciekawieniem.

— Kurs języka światowego Esperanto meto-  
dą konwersacyjną ks. Cseh organizuje z nowym  
rokiem szkolnym zarząd Naukowego Koła Espe-  
ranckiego w lokalu państw. gimnazjum kla-  
sycznego (pl. Wolności 9). Pierwsza lekcja po-  
kazowa, na którą mają wstęp wolny wszyscy  
interesujący się tą metodą, jak również samym  
językiem, odbędzie się w poniedziałek, dnia 5  
września rb. punktualnie o godz. 8 wieczór. Dal-  
sze lekcje ustalone będą po wzajemnym poro-  
zumieniu się wszystkich uczestników.

— Polecamy najstarszą firmę muzyczną  
w miejscu Juliana Kielbicha, ul. Król. Ja-  
dwigi 21, która rozpoczęła w obliczu no-  
wego roku szkolnego sprzedaż instrumen-  
tów muzycznych po znizonych cenach.  
Szczegóły w ogłoszeniu.

— Kradzież 400 kilo metalu. W fabryce  
Papisa ul. Kordeckiego 3, skradziono 400  
kilo metalu, wartości 400 złotych.

— Zapalili się sadze w kominie domu  
przy ulicy Chodkiewicza 5. Straż pożarna  
ogień stłumiła.

— Zakłady Elektro-Radjo-Techniczne J.  
Świetlik, właściciel Marjan Świetlik w Byd-  
goszczy przy ul. Gdańskiej 51, przeniesione  
zostały do nowych lokali przy ul. Gdań-  
skiej nr. 27 obok Apteki Centralnej (na-  
przeciw Placu Wolności). Otwarcie nowego  
przedsiębiorstwa nastąpi w poniedziałek,  
dnia 5 września r. b.

— Z Klubu Kreglarzy „Kreglorzut”. Po  
przeszło miesięcznej przerwie w kulaniu,  
rozpoczął Klub Kreglarzy „Kreglorzut” na  
kregielni Luckwolda swoje sobotnie kula-  
nia, wysuwając na pierwsze miejsce walkę  
100-rzutową o puchar przechodni Klubu. W  
ubiegłą sobotę, dnia 27 sierpnia o godz. 16  
otworzył uroczyste kulanie prezes p. Mróz.  
Do walki stanęło 15 członków, z których  
każdy starał się zdobyć jak największą  
ilość punktów. Pierwsze miejsce, jako IV.  
zdożył pucharu, zdobył dobry i wytraw-  
ny, pelen zapału kreglarz p. Graczykowski,  
właśc. firmy Magneto, osiągając świetny  
wynik — 715 punktów. Drugie miejsce  
przypadło p. Karolewskiemu — 667 pkt.,  
trzecie p. Tadeuszowi Nowakowi — 656 p.  
Po skończonym kulaniu odbyło się uroczy-  
ste posiedzenie, na którym wręczono zdo-  
bywcy puchar oraz udekorowano wyżej  
wspomnianą trójkę orderami pamiątkowe-  
mi. W miłym nastroju, przy przemówie-  
niach i toastach spędzono chwil kilka, za-  
pominając o troskach codziennych.

**Sanacja uspokaja opinie publiczną.**



— Czego się strachacie? Czy nie słyszycie uderzeń młota  
w warsztacie narodowym? Tam wykuwa się przyszłość  
Ojczyzny naszej!



**SKRZYPCE**  
dla P.P. Seminarzystów i wszelkie  
instrumenty muzyczne  
poleca po znacznie znizonych cenach  
najstarsza firma  
Juljan Kielbich, Król. Jadwigi 21, telefon 12-81.

— „EUROPA” powstała do nowego ży-  
cia! Przy obecnym kryzysie brzmi to nie-  
wiarygodnie. Ale bo też nie chodzi w tym  
wypadku o Europę Mussolinich, Hinden-  
burgów i Pilsudskich, tylko o kawiarnię  
„Europe”, którą prowadzi przy ul. Gdań-  
skiej 10 weale nie wojowniczy pan Michał  
Grabowski. Po sztrapacjach ubiegłego se-  
zonu odnowił on lokal na wersalski spo-  
sób, zaangażował podobno kucharza aż ze  
Sambu, pościagał najlepsze wina i wód-  
ki do swej piwnicy, a na koncertanta spro-  
kurował słynnego Babitscha z jego orkie-  
strą. Ceny u Grabowskiego są poniżej  
wszelkiej, choćby najgorszej konjunktury!

— Orkiestra Związku Inwalidów Wojennych  
R. P. urządzi w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 19  
zabawę taneczną w sali Strzelnicy. Nie mówiąc  
już o całości orku powyższej zabawy, podkre-  
ślić należy jednakże idealny dobór zespołu or-  
kiestrowego, przebogaty repertuar przebojów  
tanecznych i subtelna, czarująca muzyka. Wstęp  
bardzo niski; niewątpliwie zatem i tym razem  
miłośnicy tańca raczą poprzeć zabawę.

**Przechadzki po Bydgoszczy.**

**Z mostu gdańskiego do mostu marszałka Focha.**

Pierwszy to artykuł z cyklu „Przechadzki  
po Bydgoszczy” jednego z naszych stałych  
współpracowników, rodowitego Bydgoszcza-  
nina. W odczepach dwutygodniowych uka-  
żą się dalsze artykuły. Mają one za zadanie  
otworzyć oczy na piękno naszego mia-  
sta i bez ogródek wskazać na liczne usterki  
— słowem uwagi krytyczne i materiał  
dyskusyjny.

Redakcja.

**Bydgoszcz perłą miast polskich.**

Aczkolwiek nasz gród nadbrdzański nie od-  
grywa w Polsce tej roli, jaką powinien odegrać  
z racji swego położenia i doskonałych warun-  
ków rozwojowych, to jednak uważany jest o-  
gólnie za prawdziwą perłę miast polskich. Nie-  
doceniana jest Bydgoszcz przez władze central-  
ne, które traktują ją jak kopcuszkę i na każ-  
dym kroku upośledzają. Czyja to wina, że ob-  
chodzą się nią jak z dzieckiem zahukanem? Ale  
— szczerze powiedziawszy — takim wydaje się  
być nie miasto, raczej... pardon, piórko, po-  
hamuj się!..

Zarząd miasta pracuje, aczkolwiek brak gło-  
wy — głowy Ratajskiego — i jeżeli nie jest le-  
piej, to bądźmy radzi, że nie jest jeszcze gorzej.  
Jeszcze raz stwierdzić wypada i stwierdza to  
każdy, kto raz widział Bydgoszcz — nikt zaś  
nie chciałby jej opuszczać na zawsze — Byd-  
goszcz jest piękna!.. Niech to stwierdzenie  
chwilowo nam wystarczy. Słaba to pociecha

coprawda, ale przy tym ciężkim kryzysie go-  
spodarczym możemy snuć tylko marzenia... Ma-  
rzenie o piękniejszej jeszcze Bydgoszczy po u-  
sunięciu zła, jakie leży na drodze, ażeby Byd-  
goszcz była miastem first class (pierwszej kła-  
sy). Wykazać to zło, upiększyć i rozbudować  
to miasto — chwilowo choćby w fantazji tylko  
— będzie celem wędrówek po mieście.

**Najciekawszy odcinek miasta.**

Znajdującemu się w śródmieściu w oczy rzuca  
się z mostu gdańskiego piękny widok na Farę.  
Wogóle przestrzeń Brdy pomiędzy mostem  
gdańskim a mostem marszałka Focha przy sta-  
rodawnych młynach bydgoskich i kościele far-  
nym jest jednym z najbardziej malowniczych  
widoków Bydgoszczy. Ilekroć artyści-malarze u-  
wiecznili tę najpiękniejszą część Bydgoszczy,  
jak i „bydgoską Wenecję” na płótnie! Domo-  
rosli poeci pisali nawet sonety, opiewające ten  
piękny zakątek. Ale na to trzeba już pióra Mi-  
ckiewicza, ażeby uchwycić całe piękno.

Patrząc więc na lewo z mostu gdańskiego,  
widzimy istotnie przeliczny krajobraz rzeki na  
tle Fary, urządzeń wodnych, wybudowanych  
przez administrację państwową przed trzema la-  
ty, gdzie w miejsce starego jazu drewnianego  
wybudowany został nowy jaz żelbetonowy z za-  
chowaniem górnej konstrukcji w dawnych for-  
mach.

Na tem lewym wybrzeżu ma stanąć w naj-  
bliższej przyszłości nowa wspaniała plebanja,

która niewątpliwie stylem swoim dostosuje się  
do całości. Prace już rozpoczęto, a kierowni-  
ctwo budowy, spoczywające w rękach znanego  
i cenionego budowniczego p. Juliana Jarockie-  
go, starego Bydgoszczanina, daje gwarancję, że  
będzie to prawdziwe cacko architektury. Nale-  
ży się tylko nieco obawiać, czy budynek nie za-  
słoni przelicznego widoku na Farę. Coprawda  
Towarzystwo Miłośników miasta Bydgoszczy  
milczy, gdyż milczeć musi; znikło podobno już  
z powierzchni — więc my apelujemy... Tak sa-  
mo wskazanem byłoby odsłonić piękną archi-  
tekturę Fary i znieść szpecący ją parkan dře-  
wniany, odgraniczający własność państwową od  
własności kościelnej. Przypuszczać należy, że  
czynnik rządowe dopomogą w tym kierunku  
zamierzeniom naszego dzielnego nowego pro-  
boszcza, pełnego pięknej inicjatywy ks. kanoni-  
ka Schultza.

**Plama hańby Bydgoszczy.**

Jaskrawo od tej malowniczej części wybrze-  
ża odróżnia się wybrzeże po prawej stronie  
Brdy. Tu uderza ów słynny i związany już z  
historją Bydgoszczy bulwar — owa plama hań-  
by naszego miasta. Tyle uroniono już lez kroko-  
dylowych i tak dużo wypisano już atramentu,  
że nie warto się więcej rozpisywać o tej smutnej  
sprawie, czekającej ciągle jeszcze na rozwia-  
zanie. Jak się przedstawia obecnie sprawa na-  
prawy bulwaru? Otóż miasto nareszcie ma za-  
miar przyjąć z pomocą finansową, zaś komisja  
ministerjalna również oświadczyła się za naj-  
rychlejszą odbudowę nie tylko tego bulwaru,  
lecz również dalszej części wybrzeża wzdłuż  
magazynów wojskowych.

W strasznie bowiem opłakanym stanie znaj-  
duje się ta dalsza część bulwaru, urągająca  
wprost wszelkiemu porządkowi i bezpieczeń-  
stwu przechodniów, a nawet przejeżdżających

tam berlinek, szczególnie w miejscu ostrego za-  
krętu rzeki. Kto ma złą tęściową i będzie chciał  
się „śladko” zemścić, niech zaproponuje jej  
przechadzkę wzdłuż prawego brzegu do mostu  
marszałka Focha, a napewno wścieknie się ze  
złości babina.

Przypuszczalne koszty robót na całej tej  
przeźwrotności mogą wobec ogromnej zni-  
żki cen materiałów budowlanych i robocizny  
około 120.000 złotych. Zaznaczyć wypada, iż  
miasto ponosi jedną trzecią kosztów, stosownie  
do udziału własności. Ów wspomniany bulwar  
drewniany znajdujący się w tak fatalnym stanie,  
w połowie długości również należy do miasta.  
Ze względu na pilną sprawę budowy całej tej  
przeźwrotności, tak z powodu złego stanu jak i po-  
trzeb żegluga, przypuszczać należy, iż z całą  
pewnością roboty te wykonane zostaną w pierw-  
szej połowie przyszłego roku, przez co znajdzie  
zatrudnienie wielka ilość bezrobotnych.

Z uwagi na bezpieczeństwo ruchu żeglugo-  
wego zamierzone jest zniesienie ostrego zakola,  
według opracowanego już przed kilku laty pro-  
jektu p. inż. Tychoniewicza, uzgodnionego z ma-  
gistratem i przedstawicielem zainteresowanych  
magazynów wojskowych. Brzeg w tem miejscu  
ma być przesunięty o około 20 metrów wstecz,  
przez co przyszyły bulwar w związku z mającą  
się odbudować częścią bulwaru przy moście  
gdańskim przedstawiać będzie piękną linię o lu-  
kach odwrotnych.

Ale kroczyć dalej; wnet jesteśmy na mo-  
ście marszałka Focha i jeszcze dalej — na dru-  
gim moście. Ale tu nawet w jasny dzień można  
zbić sobie nos — tak fatalnie został naprawio-  
ny. Jacys partacze „odrestaurowali” most tak  
niesłychanie, iż prosto niebezpiecznie tam  
przejeść. Czas najwyższy, aby temu zaradzić..

W następnym feljtonie podążymy ku mly-  
nom i „bydgoskiej Wenecji”.



# Czy w Bydgoszczy nie ma bezrobocia?

## Zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia ma być zlikwidowany.

Warszawa, 3. 9. W zarządzie głównym Funduszu Bezrobocia postanowiono przeprowadzić reorganizację poszczególnych zarządów obwodowych, by tą drogą uzyskać pewne oszczędności. W tym celu kilka zarządów obwodowych ma ulec likwidacji. M. in. mówi się także o likwidacji zarządu obwodowego Funduszu Bezrobocia w Bydgoszczy, którego agendy ma przejąć zarząd obwodowy w Poznaniu.

Blizsze szczegóły tej reorganizacji, która bezrobotnym bydgoskim może się dać z różnych względów dotkliwie odczuć, jeszcze nie są znane. Głos w tej sprawie ma podobno jeszcze wojewoda poznański, który się ma do tego planu reorganizacyjnego zarządu głównego Funduszu Bezrobocia oświadczyć.

Doniesienie naszego warszawskiego pracownika musi zaalarmować nie tylko bydgoski świat pracy ale i władze samorządowe. Jeżeli w mieście naszym był dotąd jeszcze mimo strasznych rozmiarów klęski bezrobocia, spokój, to zawiadzamy to obywatelskiemu wyrobieniu naszych bezrobotnych i akcji

— Sławna w całej Polsce pracownia instrumentów muzycznych Stanisława Niewczyka przeniesiona została z dniem 1 września do nowych przestronnych lokali położonych przy ul. Śniadeckich 2, tuż przy ulicy Gdańskiej, obok magazynu fortepianów Sommerfelda. Z okazji przenosin odwiedziło powiększony zakład p. Niewczyka grono wielbicieli jego talentu i znawców lutnictwa, profesorowie muzyki tutejszych instytucji naukowych oraz przedstawiciele prasy, składając „mistrzowi” szczerze życzenia pomyślności w nowej sympatycznej siedzibie.

Magistratu i społeczeństwa miejscowego na rzecz bezrobotnych, w dużej mierze sprawnemu działaniu miejscowego zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia. Likwidacja tego zarządu i przeniesienie jego agend do Poznania musiałoby wpłynąć na znaczne opóźnienie wypłaty zasiłków, co niewątpliwie wywoła podniecenie umysłów.

Miejscowe czynniki bezpieczeństwa muszą na ten moment ze względu na spokój w mieście naszym w przyszłym okresie zimowym, który będzie cięższy aniżeli poprzednie, zwrócić uwagę. Pomysł zarządu głównego Funduszu Bezrobocia mogą mieć skutki fatalne. (eb).

## Miesiąc, jakich w roku mało!

Już dnia 8 września rb. rozpoczyna się bogate ciągnięcie 5-tej klasy 25-letniej Loterii, które potrwa do 12 października rb.

5-ta klasa to miesiąc bogactwa, miesiąc dobrobytu, miesiąc szczęścia, w którym każdy posiadacz losu wygrać może kolosalne sumy. Ogólna suma wygranych tej jednej tylko klasy wynosi 21 341.000 złotych. Główna wygrana w szczęśliwym wypadku wynosi zł. 1.000.000. — Wygrać jest bardzo łatwo, bowiem co drugi numer wygrać musi. Cena 1/4 losu tylko 50 złotych. Posłuchajmy więc gdy szczęście woła, chcąc naszego dobra. Naoścież otwórzmy drzwi szczęściu, które samo do nas się garnie! Loteria Państwowa jest hojną, dobrą Królową Fortuny, która obdarzy swoimi skarbami każdego, kto tylko nabędzie los klasy V-tej w najszcześniejszej kolekturze

„Uśmiech Fortuny”. Bydgoszcz, Pomorska 1.

Pamiętajmy, że los zakupiony w kolekturze „Uśmiech Fortuny” jest przyjacielem domu, jest otuchą, jest tą wielką nadzieją lepszego jutra, która prawie nigdy nie zawodzi. Wszelkie wygrane wypłaca się natychmiast. Zamiejscowym wysyła się losy po uprzednim wpłaceniu należności na konto czekowe P. K. O. 212694. (16166)

## Nie lekceważyc wezwań władzy

### przy wymiarze podatku dochodowego.

#### Izba Skarbowa w Poznaniu rozesała następujące

#### arcyważne pouczenie:

W związku z wymiarem państwowego podatku dochodowego na rok podatkowy 1932 władze skarbowe badają i sprawdzają zeznania podatników, złożone w terminie ustawą wyznaczonym.

Zeznania te sprawdza się na podstawie wszystkich posiadanych przez urząd materiałów i wiadomości, odnoszących się do stosunków majątkowych i dochodowych podatnika i w razie nasuwania się wątpliwości co do prawdziwości

i dokładności złożonych zeznań władze przedstawiają je płatnikowi, żądając wyjaśnień, uzupełnień, przedłożenia dowodów w formie ksiąg handlowych lub gospodarczych, wiarygodnych wyciągów z tych ksiąg, kwitów, poświadczeń i t. p.

Postępowanie takie daje podatnikowi możliwość współdziałania przy ustalaniu jego dochodu podatkowego i jest zagwarantowane przepi-

botę od 17—20 i w niedzielę od południa.

Czołem!

## ZAWODY LEKKOATLETYCZNE SOKOŁA I.

Program: Poniedziałek od 18 skok wdal, 200 m. i 3000 m., środa od 18 — 100 m., 1500 m., wżwyz i 400 m., czwartek od 18 — 300 m., tyczka, 5000 m., oszczep, niedziela od 9 — 60 m., kula, 800 m., trójskok dysk i 110 płotki.

Zawody odbędą się na boisku szkoły oficerskiej i to już w najbliższy poniedziałek 5 bm. o godz. 18. Zgłoszenia u pp. Majtkowskiego i St. Bzdawskiego lub na miejscu. Zawody odbywają się we wszystkich konkurencjach w dwóch klasach. — Czołem!

Od 5. IX.

**Świeci świeci teraz**  
przy ulicy Gdańskiej 27.

sem art. 63 ustawy o państwowym podatku dochodowym Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 411 z roku 1925.

Ten sam jednak artykuł w ustępie drugim zawiera postanowienie w myśl którego niezłożenie przez podatnika w terminie wyznaczonym żądanych wyjaśnień lub złożenia wyjaśnień, nie usuwających wątpliwości co do prawdziwości i dokładności złożonych zeznań, upoważnia komisję do pominięcia zeznania i ustalenia dochodu na podstawie danych jakimi rozporządza.

Powyższe przepisy ustawowe mają zatem ważne znaczenie. Zignorowanie bowiem wezwań władzy podatkowej do udzielenia wyjaśnień i dowodów powoduje t. zw. wymiar zaoczny i sprowadza niejednokrotnie przykre następstwa w formie wygórowanego wymiaru, dokonanego na podstawie nie zawsze ściśle materiału wymiarowego, zebranego przez władzę.

Dlatego płatnicy otrzymujący wezwanie do usunięcia wątpliwości nie powinni lekcewać tych wezwań jak się to często zdarza, lecz przeciwnie starać się udzielić w terminie wyznaczonym jak najdokładniejszych i wyczerpujących wyjaśnień i przedłożyć żądane dowody.

Prawa współdziałania przy wymiarze podatku, utraconego w postępowaniu wymiarowym, nie można odzyskać w postępowaniu odwoławczym.

Tyle pozytywne pouczenie naczelnej władzy skarbowej, do którego w dobrze zrozumianym własnym interesie powinni się najściślej zastosować obywatele — płatnicy. Z drugiej jednak strony i urzędy skarbowe powinny z tego pouczenia wyciągnąć należyte wskazówki. Powinny przedewszystkiem żądać podwyższenia zeznanego dochodu jedynie na podstawie posiadanych konkretnych materiałów i wiarygodnych wiadomości, a wystosowując takie żądanie do płatnika, powinny je wszechstronnie i konkretnie uzasadnić. Dotychczasowa praktyka władz skarbowych odbiegała częstokroć daleko od tych postanowień. Składane przez obywateli zeznania o dochodzie potępiano w czambuł jako nierzetelne — a wystosowane do płatników wezwania o usunięcie wątpliwości, względnie podwyższenie dochodu formułowano szablonowo, uniemożliwiając często zgóry należyte rozprawy się z zupełnie ogólnikowym zarzutem władzy. Należy pragnąć gorąco, aby tegoroczny wymiar podatku dochodowego odbył się w granicach prawa formalnego a przedewszystkiem rzeczywistości i gospodarczej wytrzymałości obywateli, co z pewnością odpowiada szlachetnym intencjom prezesa Wielkopolskiej Izby Skarbowej

Stan wody w Wiśle dnia 3 września: Warszawa 76, Toruń 61, Fordon 62, Chełmno 47, Grudziądz 64, Korzeniewo 88, Piekło 0,06, Tczew 0,01, Einlage 2,10, Płock 64, Schievenhorst 2,20.

## DZIAŁ SPORTOWY

### WALASIEWICZÓWNA STARTUJE W KANADZIE.

Nowy Jork (PAT). Na prośbę Canadian National Exhibition (kanadyjska międzynarodowa wystawa) oraz za zgodą polskiego konsulatu w Nowym Jorku, Walasiewiczówna weźmie udział w wielkich zawodach lekkoatletycznych, które odbędą się w sobotę, dnia 3 września w Toronto. Walasiewiczówna startuje w biegach na 100 i 200 metrów oraz skoku wdal.

### LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA EUROPY.

Helsingfors (PAT). W fińskich kołach sportowych wielkie zainteresowanie budzi projekt powołania do życia i zorganizowania corocznych (z wyjątkiem lat olimpijskich) zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo Europy. Program tych zawodów miałby całkowicie odpowiadać programowi olimpijskiemu.

Projekt przewiduje taką organizację, która pozwalałaby na udział w zawodach 46 zawodników z wszystkich krajów europejskich, Państwa biorące udział miałyby jednak pełną swobodę decyzji co do składu liczebnej reprezentacji, wysyłanej na własny koszt.

### 4. DZIEŃ MISTRZOSTW TENNISOWYCH POLSKICH.

Kraków (PAT). W piątym w 4-tym dniu krajowych mistrzostw tenisowych Polski rozegrano szereg spotkań ćwierćfinałowych oraz niektóre półfinały. Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco:

Gra pojedyncza panów Hebda-Popławski 6:2, 6:4, 6:2. Hebda znajduje się obecnie w doskonałej formie. Tłoczyński wyeliminował po ciękawej walce mistrza juniorów Tarłowskiego 6:2, 6:3, 6:2. Maks Stolarow odniósł zwycięstwo nad Warmińskim 6:3, 6:1, 6:3. Warmiński właściwie bronił się przed atakami wyjątkowo dobrze grającego Stolarowa.

W grze podwójnej panów para Warmiński-Tłoczyński pokonała parę Kotcz II — Jaworski 6:4, 4:6, 6:2, 6:4.

W grze podwójnej pań para Stepanówna-Turyczynówna wygrała z parą Szeraucówna-Paralińska 0:6, 6:4, 12:10. W drugim spotkaniu para Volkmerówna-Rudowska odniosła zwycięstwo nad parą Stefanówna-Turyczynówna walkowerem.

W grze mieszanej para Volkmerówna-Hebda zwyciężyła parę Pozowska-Horain 6:0, 6:1. Para Dubieńska-Wittman wygrała z parą Turyczynówna-Szybczyński 6:0, 6:2. Wreszcie para

Volkmerówna-Hebda wyeliminowała parę Groblewska-Jaworski 6:2, 6:0.

### WIOŚLARSKE MISTRZOSTWA EUROPY W JUGOSŁAWII

W związku z regatami o mistrzostwo Europy odbył się w dniu 1 września w Białogrodzie międzynarodowy kongres wiosłarski (Fisa) przy udziale delegatów 13 państw. Na kongresie dokonano losowania osad biorących udział w mistrzostwach Europy.

W piątek, dnia 2 bm. odbyły się przedbiegi, następnie przewidziane są na sobotę 3 bm. międzybiegi. Finały w poszczególnych konkurencjach odbędą się w niedzielę 4 bm.

Zgłoszenia przedstawiają się następująco:

Jedynki: Monte (Belgia), Saurin (Francja), Mariani (Italia), Studach (Czechosłowacja), Cserhaty (Rumunia), Skopel (Jugosławia) i Verey (Polska).

Dwójki bez sternika: Belgja, Italia, Szwajcaria, Holandia, Węgry, Jugosławia.

Dwójki podwójne: Belgja, Italia, Węgry, Jugosławia, Polska (osada AZS Kraków).

Dwójki ze sternikiem: Belgja, Francja, Italia, Szwajcaria, Holandia, Jugosławia, Polska (KW, Włocławek).

Czwórki bez sternika: Francja, Italia, Szwajcaria, Holandia, Węgry, Belgja, Jugosławia.

Czwórki ze sternikiem: Francja, Belgja, Italia, Szwajcaria, Holandia, Hiszpania, Czechosłowacja, Węgry, Jugosławia, Rumunia, Danja, Polska (04 Poznań).

### WALNY ZJAZD SOKOLSTWA POLSKIEGO WE FRANCJI

Lille. (PAT) Walny zjazd kół gimnastycznych sokolstwa polskiego we Francji na zjeździe odbyłym w Lens postanowił wystąpić do francuskiej federacji gimnastycznej a to celem umożliwienia sobie wzięcia udziału w zawodach międzynarodowych.

Związek polski liczy 4800 członków w 112 gniazdach lokalnych i 13 okręgach. Wstąpienie tak poważnej organizacji do Związku francuskiego zostało przyjęte bardzo przychylnie przez francuską prasę. Dzienniki podkreślają, że uchwała ta jest nowym etapem współpracy pomiędzy organizacjami polskimi a francuskimi.

### UWAGA LEKKOATLECI SOKOŁA I.

Treningi sekcji lekkoatletycznej z powodu anormalnych stosunków na Stadionie Miejskim odtąd odbywać się będą na boisku szkoły oficerskiej w poniedziałek, środe, czwartek i so-

## Płaszcz i kostjum na jesień.



1. Kostjum jesienny z miękkiego materiału. 2. Czarny płaszcz jesienny aksamitny. 3. Pojedynczy płaszcz jesienny z grubego materiału. 4. Ciemna aksamitna sukienka popołudniowa. 5. Angielski płaszcz jesienny z ciężkiego materiału.



# KUPUJCIE pierwszorzędny WĘGIEL górnośląski z kopalń - GIESCHEGO

## GIESCHE Spółka Akcyjna

Biuro Sprzedaży

w BYDGOSZCZY ul. Gdańska 16 — Telefony 6-68 i 7-20.

13660

## STATNIE WIADOMOSCI

### Nowy dyrektor państw. monopolu spirytusowego.

P. Prezydent Rzplitej mianował dyrektora departamentu w Ministerstwie Skarbu Juljana Kulskiego — dyrektorem państwowego monopolu spirytusowego, na miejsce inż. Antoniego Kraheńskiego.

### I ta firma także...

Warszawa, 3. 9. (tel. wł. — r.) Najstarsze w Warszawie zakłady cukiernicze pod firmą „Lours” wystąpiły do wydziału handlowego sądu okręgowego z prośbą o udzielenie im nadzoru sądowego. Wiadomość o tem wywołała w stolicy duże wrażenie.

### Znowu nie powiodło się komunistom.

Warszawa, 3. 9. (tel. wł. — r.) Wczoraj komuniści warszawscy usiłowali odbyć wiec pod gołym niebem przy zbiegu ul. Milej i Lubeckiego. Zawiadomiona o tem policja wiecowników w jednej chwili rozprężyła. Aresztowano 8 komunistów, którzy stawiali opór policji.

### Koniec strajku w Łodzi.

Łódź, 3. 9. PAT. W dniu dzisiejszym delegaci strajkujących robotników zakładów Scheiblera i Grohmana odbyli kilkugodzinne zebranie w celu rozpatrzenia propozycji dyrekcji w sprawie przerwania strajku. Postanowiono strajk przerwać i od poniedziałku przystąpić do pracy, godząc się na obniżkę stawek zarobkowych do poziomu z grudnia 1928 r.

### Za zamach na posterunkowego.

Rybnik, 2. 9. PAT. Przed sądem dożywotnym w Rybniku odbyła się rozprawa przeciwko Józefowi Ziemińskiemu, oskarżonemu o usiłowanie zabójstwa posterunkowego Suszki. W wyniku rozprawy sąd skazał Ziemińskiego na karę śmierci. Przeciwko współnikowi jego Klingerowi odbędzie się rozprawa w trybie zwykłym.

### Choroba Karola Rostworowskiego.

Życiu wielkiego pisarza niebezpieczeństwo nie zagraża.

Kraków, 3. 9. (tel. wł. — r.) Znako- mity dramaturg nasz, Karol Hubert

Rostworowski ciężko zaniemógł. Życiu jego jednak na szczęście nie zagraża niebezpieczeństwo. Nasz laureat państwowej nagrody literackiej na r. 1932 już od dłuższego czasu cierpi na przewlekłą chorobę płuc i na anemię serca. Wobec znacznego pogorszenia się stanu zdrowia lekarze zalecają natychmiastowy wyjazd zagranicę, na Południe.

Wiadomość o pogorszeniu się stanu zdrowia znakomitego dramaturga całe społeczeństwo przyjmuje z niepokojem i troską, a zarazem z gorącym życzeniem rychłego polepszenia.

### Samochodowe mistrzostwa górskie

Passo dello Stalvio, 3. 9. PAT. Automobilowe mistrzostwo górskie wygrał niespodziewanie Hans von Stuck na maszynie marki Mercedes.

Drugie miejsce zajął zwycięzca prawie wszystkich tegorocznych wyścigów automobilowych Nuvolari.

### Manifestacja Stählhelmu na rzecz Hohenzollernów.

Berlin, 3. 9. PAT. Wczorajsze zebranie stählhelmców, będące inaugura- cją zlotu Stählhelmu, zamieniło się w manifestacyjny hołd na cześć obecnych na sali przedstawicieli domu Hohenzollernów. W zebraniu uczestniczyli m. in. b. kronprinz Wilhelm pruski, który przybył w mundurze oficerskim huza- rów, oraz inni członkowie rodu Hohenzollernów z ks. Oskarem pruskim, o-

raz liczni generalowie b. armii cesar- skiej.

Przybył również z Wiednia przywód- ca Heimwehry Starhenberg. W prze- mówieniu inauguracyjnym major Ste- phani, witając przedstawicieli rodu Ho- henzollernów podkreślił, że na zlot przy- rzekli przybyć poraz pierwszy od lat 13 oficjalni przedstawiciele rządu Rzeszy i Prus.

### Zakochany szaleniec.

Warszawa, 3. 9. (tel. wł. — r.) Wczo- raj usiłował odebrać sobie życie wy- strzałem z rewolweru zakochany do niepamięci i na nieszczęście bez wza- jemności 24-letni student medycyny niej. Jerzy Bohun. Kula utkiwała w o- kolicach serca. W stanie beznadziej- nym przewieziono go do szpitala.

### Bilans rewolucji w Ekwadorze

Quite (Ekwador), 3. 9. PAT. Czerwo- ny Krzyż tutejszy oblicza ilość ofiar 3- dniowych walk na 380 zabitych i 732 rannych.

Wojska federalne zajęły już całe mia- sto z wyjątkiem północno-zachodniej dzielnicy, z której powstańcy nie chcą ustąpić.

### Zwyżka cen na giełdach towarowych.

Londyn, 3. 9. PAT. W końcu sierpnia br. zaobserwano na giełdach świato- wych dalszą zwyżkę cen surowców.

Zwyżkowały ceny bawełny w Nowym Jorku oraz pszenicy w Liverpoolu i Chi- cago.

Podobnie na londyńskiej giełdzie me- talowej zwyżkowały ceny miedzi, cyn- ku, ołowiu i srebra.

## Atak hitlerowców na konsulat polski w Opolu.

Opole, 3. 9. PAT. Wczoraj o godzinie 22.30 niewysledzeni sprawcy usiłowali wybić szyby w gmachu konsulatu gene- ralnego Rzeczypospolitej Polskiej w O- polu. Policjant niemiecki pełniący służbę przed gmachem konsulatu pol- skiego usiłował przychwycić spraw- ców, został jednak przez nich ciężko ranny kilkoma strzałami rewolwerowe- mi.

Władze niemieckie wyrażają przy- puszczenie, że napastników należy szu-

kać w opolskiej siedzibie hitlerowskiej znajdującej się w pobliżu konsulatu ge- neralnego Rzplitej Polskiej.

Opole, 3. 9. PAT. W uzupełnieniu wia- domości o zajęciu przed konsuletem ge- neralnym Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu podajemy następujące szczegóły: Rannym policjantem zaopiekował się personel konsulatu polskiego, który za- alarmował policję.

Wkrótce przybyło pogotowie policyj- ne z prezydentem policji, który wyraził konsulowi generalnemu Rzplitej Pol- skiej ubolewanie z powodu zamachów, oraz podziękowanie za opiekę udzieloną rannemu policjantowi.

### Kalendarzyk zebrań Ch. D.

#### KOŁO WILCZAK—OKOLE.

Zebrań miesięczne odbędzie się dziś, w sobotę, dnia 3 września br. o godz. 7 wiecz. w lokalu „Złoty Róg” przy ulicy Grun- waldzkiej (róg Chelmińskiej).

Referat wygłosi prezes Rady Miejskiej p. Beyer.

Na porządku dziennym zjazd okręgowy.

Zebrań zarządu o godz. 6½.

O liczny udział członków w zebraniu prosi

Zarząd.

#### Życia towarzysystw.

Tow. Powst. i Wojaków „Macierz”. Zebranie zarządu dziś 3 bm. o godz. 19.30 w lokalu p. Baekera przy ul. św. Trójcy. Zebranie plenarne 5 bm. o godz. 19 w tym samym lokalu.

„Odrodzenie” prosi szan. towarzyszy, które biorą udział w obchodzie 10-lecia, ażeby przy- były ze swymi sztafardami o godz. 9.30 do p. Ferencza, Bielawy.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców. Ple- narne zebranie w niedzielę 4 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu p. Mellera, Pl. Piastowski 17.

Sokół III. Zebranie plenarne gniazda we wto- rek 6 bm. o godz. 19.30 w hotelu Lengning, ul. Długa. Goście mile widziani.

— Publiczna Szkoła Doksztalająca Za- wodowa Kupiecka (gmach Miejskiej Szkoły Handlowej, ul. Jagiellońska 11) zawiada- mia, że nauka w szkole doksztalającej ku- pieckiej rozpocznie się w poniedziałek, dn. 5 i we wtorek dnia 6 września o godz. 3-ej po południu. Kierownictwo szkoły wzywa wszystkich Pracodawców, aby swych uc- niów (uczennice) nowoprzyjętych zgłosili najpóźniej do wymienionego terminu do szkoły. Obowiązani są uczęszczać do szko- ly uczniowie (uczennice) kupieccy, droge- ryjni, handlowi, biurowi, bankowi i po- krewnych zawodów, o ile nie ukończyli za- kładu naukowego zwalniającego ich od te- go obowiązku.

Stow. Pań Miłosierdzia z Bielawek. Zebra- nie w poniedziałek 5 bm. o godz. 17 w ochronce.

Tow. śpiewu „Odrodzenie”. Zbiórka wszy- stkich członków czynnych i nieczynnych w nie- dzielę 4 bm. o godz. 9.15 rano w lokalu p. Fe- renca, ul. Senatorska. Przybycie każdego czło- nka konieczne.

Tow. oświatowe „Lech”. Zebranie w ponie- dzialek 5 bm. o godz. 20 w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski. Na porządku dziennym m. in. interesujący wykład. Goście mile widziani.

Hallerczył! Zebranie plenarne 6 bm o go- dzinie 19 w Resursie Kupieckiej. Ważne spra- wy. Wykład p. Czuby. Strzelanie z wiatrówki w sobotę.

Bractwo Wstrzemięźliwości przy parafii Ser- ca Jezusowego. Dnia 5 bm. o godz. 19.30 ze- branie w szkole im. Sienkiewicza.

Tow. śpiewu św. Wojciecha. Miesięczne ple- narne zebranie w poniedziałek 5 bm. o godz. 19.30 w sali Domu Katolickiego.

Klub sportowy S. P. D. We wtorek 6 bm. o godz. 19.30 zebranie plenarne w szkole. Bar- dzo ważne sprawy.

S. M. P. „Brzask”. Dziś o godz. 18.30 zebra- nie zawodników w ognisku. W poniedziałek za- wody towarzyskie w koszykówkę i siatkówkę z „Gwiazdą”.

Tow. kult.-ośw. kobie. tim. Dąbrówki filja II w Bydgoszczy urządza w niedzielę 4 bm. wy- cieczkę do Oplawca, na którą uprzejmie zapra- sza zarząd.

S. M. P. „Promyk”. Wycieczka do Smukaly Dolnej w niedzielę 4 bm. Wyjazd małą kolejką o godz. 8.15. Druhny wysłuchają mszy św. o g. 7. Wrazie niepogody wycieczkę odkłada się.

Tow. Młodzieży Pracującej urządza w niedzielę 4 bm. wycieczkę do Koronowa. Zbiórka wszystkich o godz. 7-ej rano przy Nowym Rynku.

K. S. „Astorja” — Sekcja Piłki Nożnej. W niedzielę wyjazd I i II druż. do Nakła na zawody z K. S. „Czarni”. Wyjazd nastą- pi autobusem o godz. 13 z Placu Wol- ności. Zbiórka graczy i gości o godz. 12.30 na Placu Wolności.

O. P. N. „Sokół”. Dziś 3 bm. zawody II druż. z III drużyną Sokola I na boisku im. „Świtale” o godz. 17. W niedzielę od- będzie się zawody I drużyny o mistrzostwo klasy „C” z K. S. „Legja” na boisku im. „Świtale”. Początek o godz. 17.

Klub Sportowy „Legja” Jachcice. Ple- narne zebranie odbędzie się dziś 3 bm. Komplet członków konieczny z powodu bardzo ważnych spraw; początek o godz. 20.

S. M. P. „Gwiazda” Szwederowo. Druh- ny, które się zgłosiły do kursu gotowania, stawia się dzisiaj w sobotę o godz. 8 wiecz. w „Ognisku”.

Tow. Śpiewu „Halka” bierze udział w uroczystości 10-tej rocznicy tow. „Odrodzenie”. Zbiórka ze sztafardami na Bielawkach u p. Ferencza, ul. Senatorska o godz. 9-tej, wspólna fotografia, pochód do kościoła o godz. 12. Akademia w Resursie Kupieckiej.

### Bank Polski płacił dnia 2 września za:

dolary amerykańskie	8,89—8,87
funtów szterlingów	30,75
franki szwajcarskie	132,27
franki francuskie	34,83
marki niemieckie	209,—
guldeny gdańskie	173,12
liry włoskie	45,42
floreń holenderskie	357,65

### Giełda warszawska

z dnia 2 sierpnia 1932.

Papiery wartościowe i obligacje	
3-proc. poz. bud.	038,25 000,00
4% poz. inwest.	098,00 097,75
4% poz. dol.	048,00 048,50
6% poz. dolarowa	055,75 056,00
7-proc. poz. stabil.	056,50 055,25

Akcje w złotych:	
Bank Polski	91,00—090,50
Puls	51,00—000,00
W. T. K. Węgla	17,00—000,00
Lilpop	15,00—000,00
Starachowice	10,00—010,25
Sole Potasowe	75,00—000,00
W. T. F. Cukru	23,50—000,00
Nobel	04,75—000,00
Modrzejów	04,00—000,00
Haberbusz	48,50—049,50

Tendencja mocniejsza.

### PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś w dalszym ciągu doskonały dramat pt. „Trzej chrześni ojcowie” oraz komedia pt. „Cohn i Kelly w Szkocji”. Jutro premiera.

KRYSTAL. Jedna z najpiękniejszych po- wieści znakomitego pisarza Józefa Weysseh- hofa p. t. „Puszcz” została w całej swej krasie opisowej przeniesiona na taśmę filmową. Oprócz wspaniałej przyrody naszych puszczy roz- tacza się przed widzami akcja z życia ludzi, zamieszkujących ostepy leśne, właścicieli tych obfitych w naturalne bogactwa polaci ziemi i wiele innych scen, oddanych z niezwykłą pla- styką. W głównych rolach Grudzińska, Ina Be- nita, Jerzy Marr, Tad. Ordey, Andrzej Kare- wicz stwarzają piękne jak z marmuru kute po- stacie. Treść bogata w ciekawe momenty. Nad- program: Zwycięstwo Żwirki — aktualne zdję- cia na lotnisku w Berlinie i groteska rysunkowa.

MARYSIENKA. Dziś i jutro wielki program o dwóch pierwszorzędnych filmach p. t. „Książę student” z Ramonem Novarro i „Ostatnia kom- panja”, wspaniały, pełen ekspresji dramatycznej dźwiękowiec z największym i najgłębiej ujmują- cym swe postacie artysta Conrad Veidt.

NOWOSCI demonstruje najnowszy dramat dźwiękowy pt. „Bohater Zachodu” o akcji wy- jątkowo ciekawej, poprzedzonej epizodami o rzadkiej emocji. Treść zaczerpnięta z życia Dalekiego Zachodu. Role główne kreują Wallod Beery, Kay Johnson i Mac Brown. W nadpro- gramie farsa „Wszystko naopak” i najświeższy „Tygodnik Metro”.

REWJA. Od dziś wyświetlany będzie wspaniały, w Bydgoszczy dotąd niewidziany, podwój- ny program „Shanbiona” (Bojaźń przed ślubem) dramat erotyczny z Esterą Brody w roli gł. oraz świetny film doby obecnej pt. „Niedyskretna kobieta”. W rolach głównych: Marja Pauler, Georg Alexander i Zygfryd Arno. Początek o godz. 7 i 9,15; w niedzielę od godz. 3 po poł.

### PROGRAM RADJOFONICZNY.

#### PONIEDZIAŁEK, 5 WRZEŚNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 12,45, 13,35, 15,10 i 15,40: Muzyka z płyt gramofonowych. 16,35: Komunikat Centr. Biura Hydrogr. dla żeglugi i rybaków. 16,40: Pogadanka w języku fran- cuskim. 17,00: Fantazja operowa w wyk. orkiestry Polskiego Radja. 18,00: Odczyt. 18,20: Muzyka taneczna. 19,45: Skrzynka pocztowa rolnicza. 20,00: Tańce ludowe w wyk. orkiestry Stromberga i Kaczyńskiego. 20,50: Fel- jeton pt. „Praca w Ameryce”. 21,05: Ro- syjskie pieśni religijne w wyk. chóru metro- politanego. 22,00: Muzyka taneczna. 22,40: Wiadomości sportowe. 22,50: Muzyka ta- neczna.

ZAGRANICA. Wiedeń, 19,00: „Don Carlos” opera Verdięgo. Tr. z opery państw. Sztut- gart 20,00: Koncert wagnerowski. Davenport, 20,00: Koncert wagnerowski. Tr. z Queen's Hallu. Hamburg, 20,00: Koncert symfonicz- ny. Strasburg, 20,30: „Les Béatitudes” ora- torjum Cezarego Francka. Tr. z kasyyna w Vichy. Królewiec, 21,10: „Katarzyna z Heil- bronn” dramat Henryka v. Kleista, muzyka Webera.



Dnia 1 września 1932 zasnął w Bogu opatrzony Olejami św. mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek s. p.

### Wacław Nałęcz - Głowacz

Technik gorzelniczy

w 66 roku życia, o czym donosi nieutulona w żalu

### Rodzina.

Bydgoszcz, Starogard, Zaleszczyki, Lwów, Truskawiec, Poznań, Lublin, Warszawa, Zamość, Krzemieniec  
Pogrzeb z domu żałoby Grunwaldzka 151 dnia 4 bm. o godz. 4-tej po poł. Msza św. za spokój duszy dnia 5 bm. o godz. 7-mej rano w kaplicy na Czyżkówku. (15976)

Przewielebnemu Dnchowieństwu, mianowicie X. Rady Stepczyńskiemu, X. Prob. Konopczyńskiemu, X. Kołodziejowi i X. Prof. Greckschowi, wszystkim Krewnym i Znajomym za ostatnią przysługę, oraz za liczne wieńce i kwiaty, jak i wyrazy współczucia złożone z powodu śmierci ukochanej żony, matki i babcji s. p.

### Stanisław z szaurów Szymańskiej

składa w imieniu stroskanej rodziny

### serdeczne Bóg zapłać

Bydgoszcz, 3 września 1932 r.

**Ks. Roman Szymański**  
prob. w Lewkowie.

16164)

### Licytacja

przy ul. Gdańskiej nr. 42, w składzie maszyn do pisania. W poniedziałek dnia 5 bm. o godz. 10 przed poł. sprzedawac będą następujące przedmioty: (16154)

szafę ogólną, szafę stylową 3-częściową z lustrem (mahoni), elektrolux, stół, etażerki, szafy sklep. oszkłone, stół sklep., półki do segregatorów, regały.

**M. Piechowiak**

Publ. ust. i zaprzysiężony licytator i rzeczoznawca sądowy.

### Licytacja przymusowa.

Dnia 6 września 1932 r. o godz. 10 przed połud. sprzedawac będą w drodze przymusowej najwięcej dającym za natchmiastową gotówkę na miejscu przechowania w Pieniążkowie, poczta Smentowo p. Tczew. u p. Gardzielewskiego (16088)

### autobus „Ford“

Chojnacki, kom. sądowy w Nowem.

### Jesteśmy stałymi odbiorcami

prima masła mieczarskiego do 20 beczek tygodniowo

Zgłoszenia z podaniem ceny do (16109)

### Kaworwski i Spritzer

Specjalny dom jaj i masła GDAŃSK, Johannissgasse 68.

### Przetarg przymusowy.

Dnia 3.9. bm. o g. 12 sprzedawac będą przy ul. Sienkiewicza 61 najwięcej dającemu za natchmiastową zapłatą: (16163)

obraz rel. i płaszcz damski gumowy.

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

### Przetarg przymusowy.

Dnia 5. 9. 32 o godz. 4 po poł. sprzedam w Dobrzez u p. Tobolewskiego najwięcej dającemu za natchmiastową zapłatą (16162)

### wialnie.

Kłóskowski, kom. sąd. w Bydg.

### Przetarg przymusowy.

Dnia 5. 9. br. o godz. 3 po poł. sprzedam w Włokach u p. Gohla najwięcej dającemu za natchmiastową zapłatą (16161)

świnie 70 f., 4 warchlaki a 80 funt.

Kłóskowski, komornik sądowy

### Futra

wszelkie przerabiam, reperuję modne, fachowo, tanio. Kuźnierz, Pomorska 55, teraz 50 procent taniej. (14983)

## Hurtownia piw i fabryka wód mineralnych

(16147)

w największym mieście zachodniej Polski na sprzedaż. Firma dobrze wprowadzona, z liczną klientelą, posiada obszerne ubikacje, wielką dochodową lodownię.

Oferty zgłaszać: **WARSZAWA, FREDRY 4, Powszechnie Biuro Ogłoszeń sub „15.000 zaraz“**

### Generalny zastępca

na Bydgoszcz i okolice do sprzedaży naszych na całym świecie znanych elektrycznych odkurzaczy i froter **poszukiwany.**

Panowie z znajomością niemieckiego języka i wysokim talentem kupieckim mogą zgł szenia skierować do **Elektrolux, G. m. b. H., Gdańsk, Elisabethwall 6.**

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż **otworzyłem**

przy ulicy Śniadeckich róg Pomorskiej

### filiję Skład mięsa i wędlin

główny skład Długa nr. 40, telefon 2165.

Znając wymagania Szan. Klienteli starać się będę wyrobami swemi zadowolić każdego. Polecam się łaskawym względem (16071)

**Fr. Leon Klonowski.**

Niniejszem uprzejmie zawiadamiam, iż ogólnie znane, najstarsze od roku 1901 zaprowadzone przedsiębiorstwo moje pod firmą:

### Zakłady Elektro - Radio - Techniczne J. Świetlik,

właśc. Marjan Świetlik

Bydgoszcz, ulica Gdańska 51, przeniosłem do nowych moich lokali **przy ulicy Gdańskiej nr. 27** obok Apteki Centralnej naprzeciw Placu Wolności.

Otwarcie nowego przedsiębiorstwa mojego nastąpi w poniedziałek, dnia 5 września br. — Uprzejmie proszę o łaskawe poparcie mojego nowego przedsiębiorstwa i kreślię

z poważaniem

### Zakłady Elektro - Radio - Techniczne J. Świetlik

właściciel Marjan Świetlik

Centrala ulica Gdańska nr. 27, telefon 107

Filija ulica Dworcowa nr. 41, telefon 10-80

16156)



### Wilczki

z rodziców prężnych pierwszeństwami nagrodami w Niemczech oddaje (16085)

### Sutorowski

Toruń

Prosta 19.

## Uczeń

biurowy z ładnym charakterem pisma, syn uczciwych rodziców, potrzebny. Zgłoszenia dnia 5 bm. od godz. 1-3-ciej

### Kucharczyk

komornik sądowy

ul. Śniadeckich 26.

16165

### POLECENIA

**6 fotografii** legitymacyjnych 1.50, wykonuje „Wiol“ M. Focha 16, Dworcowa 43. (11031)

**Najtaniej** czyści chemicznie garderobę gruntuje i odnowioną, ceny niższe, „Pomorzanka“, Zduny 23. (11022)

**Książki** szkolne sprzedaje, zamienia, kupuje się najkorzystniej w księgarni przy Śniadeckich 50, róg Placu Piastowskiego. (16151)

**Rowery** 150.—, reperacje, wszelkie części poldarmo. Długa 5 „Rower“. (16106)

**Wózki** dziecięce, najnowszy wybór, najnowszych modeli, Długa 5 „Rower“. (16104)

**Muzykanci** (11033) Przyjmę wszelką reparację instrumentów muzycznych po cenach niskich. Kujawska 36, m. 8.

**Monogram** na koszulkę 0,40. „Syrena“, Pomorska 1. (11028)

**Szarawary** gimnastyczne od 2,50. „Syrena“, Pomorska 1. (11027)

**Spodenki** (11026) gimnastyczne od 1,50. „Syrena“, Pomorska 1.

**Koszulki** gimnastyczne od 0,85. „Syrena“, Pomorska 1. (11024)

**Pantofle** gimnastyczne od 0,95. „Syrena“, Pomorska 1. (11025)

**Nieszkodliwe** czyszczenie, umiejętne reperacje garderoby, najprzedzej najtaniej „Ekonomia“ Dr. Emila Warmińskiego 10. 11002

### SPRZEDAŻE

**2 domy** duży ogród tania na sprzedaż. Wskaże Dziennik Bydgoski. (1606)

**Fryzjerski** skład sprzedam. Of. Dz. Bydg. pod „560“. (16126)

**Realność** przy ulicy Gdańskiej z dużym placem przy wpłacie 20—25.000 złotych zaraz na sprzedaż. Oferty filija pod „Gdańska“. (11023)

**Wille** z ogrodem sprzedam w Kartuzach, względnie zamienię na gospodarstwo ewentualnie dopłacę gotówką. Zgłoszenia do Dz. Bydgoskiego Gdynia, pod „N. 33.“ 16123

**Okazja.** 300 móg w tem 40 móg łak torf., 60 lasu, reszta ziemia pszenno-żytnia, zabudowania w dobrym stanie, żywy i mądry inwentarz kompl., sprzedam z powodu wyjazdu za 32500 złotych, wpłata 18000 zł. Zaremba, Tuchola, Swiecka 34. (16087)

**Piekarnię** wraz z składem kolonialnym w wielkiej wsi kościelnej bez konkurencji odstąpię z powodu przejęcia ojcowizny. Zgłoszenia przyjmuje: Szróbka, Bzowo, pow. Swiecie. Znaczek na odpowiedź zacięty. (16078)

**Sypialka** brzoźowa, męski pokój dębowy korzystnie na sprzedaż. Grodzka 9. (16056)

**Cegielni** oddam maszynę Underwooda z wamiem cegły. Oferty Dziennik „W. Z.“ (16065)

**Gramofon** wirówkę sprzedam. Oferty „W. Z.“ Dziennik. (16066)

**Stoly** łóżko z spiralem, ławkę stolarską, tania sprzedam. Grunwaldzka 36, Stolarnia. (16068)

**Maszyna** pończosznicza „Rekord“, sprzedaję Glück, Swiecie, Gimnazjalna 3. (16128)

**Pianino** w dobrym stanie tania s p r z e d a m. Cukiernia, Gdańska 72. (11029)

**Wózek** dziecięcy. Racławicka 4, m. 10. (11043)

**Jadalnię** bufet, kredens, stół rozciągany, okrągłe 6 krzeseł wybite skórą, sprzedam za 475.— zł. Gdzie wskaże filija. (10955)

**Okazyjnie** tania na sprzedaż lub wydzierżawienia przemysł rybny, wędzarnia i konserwownia. Zgłosz. Dzien. Bydg. Gdynia pod „Przemysł“. 16124

**Pianino** zagranicznie sprzedam. Pomorska 10, parter. (16141)

**Motocykl** w dobrym stanie i radio tania sprzedaję Sw. Trójcy 18, m. 3. (16137)

**Regał** kromnica bardzo dobrze utrzymana sprzedaję Dom Górnoślązaków, Róg Śniadeckich Pomorskiej. (11009)

**Stare** (16150) dobre skrzypce sprzedam Halicka 4. Szwederowo.

**Motor** elektr. 6 km. prąd stały tania sprzedam. Dworcowa 68, skład. (16118)

**Maszyny** krawiecką sprzedam. Św. Florjana 9, m. 3. (11021)

**Traktor** powózkę korzystnie sprzedam. Toruńska 142, (16098)

**Łóżeczko** dziecięce, białe żelazne, dobrze utrzymane sprzedam. Gdańska 108, m. 2. (11004)

**Wózek** dziecięcy w dobrym stanie, tania sprzedam. Krakowska 16, m. 7. (16143)

**Maszyny** (16122) walce, płyty, sztance do cukierków tania sprzedam. Król. Jadwigi 8.

**Piżmowiec** (16112) brunatny z klatką tania na sprzedaż. Nowa 11.

### KUPNA

**Urządzenie** do składu kolonialnego używane kupię. Chołnońskiego 43. (16260)

**Samochód** ciężarowy lub podwozie Forda A. A., Chevrolet do 2 ton w dobrym stanie kupię. Chudy, Dworcowa nr. 26, Bydgoszcz, telefon nr. 1806. (11007)

### LEKJCJE

**Française** expérimentée cherche place stable conditions moderées renseignements Gdańska 52 III. (11003)

### POSADY WOLNE

**Służąca** (16134) z gotowaniem na prowincję poszukuję. Kujawska 9.

**Dziewczyna** do lat 16 do dzieci i wszelkiej pracy domowej może się zgłosić do godziny 3. Biedaszkowo 42. (1618)

**Uczeń** uczennica potrzebni. Mistrz fryzjerski, Podgórna 25. (16160)

**Fryzjerkę** dobrą siłę i uczenia poszukuję. Oferty filija „Dobra“. 11005

**Potrzebna** panna do winiarni. Kujawska 61. 16097

### Upraszamy

w interesie poszukujących pracy, naszych inserentów usilnie, aby wszelkie odpisy świadectw, fotografie i t. d. przesłane na ogłoszenie pod sztyra, przestali poszukiwającym pracy z powrotem. jeżeli oferta odnośna nie wchodzi w rachubę.

### POSADY POSZUKUJĄ

**Starsza** gospodyni wiejska z prasowaniem sztywnej bielizny przyjmie posadę najchętniej u księdza. „Zaufana“, filija. (11034)

**Poszukuje** (11035) posady jako ekspedjentka do składu kolonialnego lub do piekarni. Zofja Chylówna, Gdańska 69.

### DZIERŻAWY

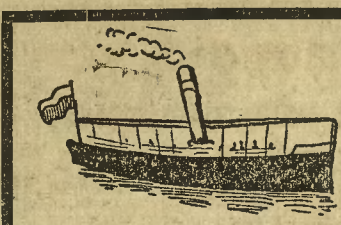
**Piekarnia** cukiernia dobrze prosperująca do wydzierżawienia. Grudziądz, Chelmińska 65. Cukiernia. (16080)

**Wydzierżawię** gospodarstwo. Domański, Pułaskiego 33. (16148)

**Dzierżawę** (16111) piekarni w dużej wsi szukam, podać szczegółowe warunki. Sylwester Czerniejewski, Trzemeszno.

### MIESZKANIA

**Skład** mieszkanie w y n a j m e. Długa 5, Gospodarz. (16107)



## Wycieczki parostatkami

**W niedzielę 4 września br.**

odbędzie się po raz ostatni w tym roku wycieczki parostatkami **do BRDYJSCIA.**

16100) **LLOYD BYDGOSKI SP. AKC.**

## Tańców

**pierwsze KURSY**

w nowym sezonie zim.

1932/33 rozpoczynają się

w poniedziałek 5 września b. r.

lekcje prywatne każdego czasu

**Władysław Hocharzki, ul. Sienkiewicza 12.**

**Celem urządzenia własnej centrali elektrycznej poszukujemy**

**motor ropny syst. Diesla 50 P.S. i odpowiednie dynamo na prąd stały.**

Maszyny mogą być używane lecz zdadne do natychmiastowego użytku. Oferty szczegółowe tylko na piśmie uprasza fabryka **WACŁAW MILLNER, Bydgoszcz, ul. Mazowiecka 23.** (16153)

biurowy z ładnym charakterem pisma, syn uczciwych rodziców, potrzebny. Zgłoszenia dnia 5 bm. od godz. 1-3-ciej

### Kucharczyk

komornik sądowy

ul. Śniadeckich 26.

16165

umebłowany, łazienka niekrepujący. 20 Stycznia 6, m. 2. (11039)

**Pokój** frontowy dla 1-2 osób także utrzymanie, naprzeciw Dyrekcyj Koleiowej. Adres w filij. (16120)

**Nauczycielowi** oddam bezpłatnie stancję za lekcje. Wiadomość filija 16119

### RÓŻNE

**Tańców** najnowszych na s e s o n 1932/33. Przyjmuję wioisy celem podziału kolek, z powodu kryzysu opłata niska, zapisy od 14-20 codziennie. Jackowskiego 1. A. Tulbacka, konc. naucz. tańców. (16146)

**Unieważniam** skradziony 1 bm. dowód osobisty, dyplom szoferski nr. 5158, książkę rejestracyjną nr. 46950 na samochód „Buick“. Roman Kapka. (16138)

### MATRYMONIALNE

**Kawaler** w średnim wieku, kupiec posiadający skład kolonialny, bardzo miły i ułożony, pragnący w najkrótszym czasie poślubić pannę lub młodą wdówkę, posiadającą własny skład (branza obojętna) lub gotówkę w zwyczaj 3000 i odpow. wyprawę. Spieszne zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „R. M.“. (16125)

**Kawaler** rolnik lat 38, posiadający gospodarstwo 375 móg dobrej ziemi, szuka panny od 25 do 37 lat, celem ożenku, z majątkiem 15 do 25 tys. zł, wdowy bezdzietnej niewykluczone. Oferty do Dzien. Bydg. pod „38“. (16129)



### Sensacyjna nowość! Środek do golenia!

Goli bez brzytwy, maszyny, aparatu, mydła i bez pendzla, skaleczenie lub zakażenie krwi jest wykluczone, całe golenie trwa najwyżej 10 minut, do golenia potrzeba tylko małą drewnianą łopatkę w formie noża oraz wodę i ręcznik. Każdy nawet laik potrafi sam golić. Środek do golenia oraz pouczenie wysyłamy po otrzymaniu zł 5.—. W. TABADZINSKI, WARSZAWA, Klasna 5, mieszk. 13. (10188)

### JASNEJ SŁONCA

NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG

ODWIEŻA ZNIŻCZONE POSADZKI, LINOLEUM I FARBUE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY.



### Stosujcie radykalne metody wzmocnienia waszych nerwów

Czy zauważyliście też niekiedy i w sobie jeden z następujących objawów zbliżającego się osłabienia nerwowego? Łatwa pobudliwość, smutek, drżenie, niepokój, kołatanie serca, zawroty głowy, uczucie lęku, bezsenność, niespokojny sen, zmniejszenie czucia na niektórych częściach ciała, przestrach, wzmożona pobudliwość wskutek niezgodności, hałasu, zapachów, pociąg do środków odurzających, tytoniu, wysokoku, herbaty, kawy, drganie powiek, lub migotanie przed oczami, nawały krwi, ściskanie, kapryśne usposobienie, osłabienie pamięci, lub mowy, wreszcie zboczenia seksualne, lub zanik popędu płciowego. Jeżeli z wymienionych tutaj objawów jeden razęco, lub kilka jednocześnie występują, jest to oznaka, iż nerwy są poważnie osłabione i wymagają wzmocnienia. Nie zaniedbujcie tego, w przeciwnym bowiem razie mogą wystąpić poważne zaburzenia czynności psychicznych, jak naprz. brędzenie i niepoczytalność, szybkie osłabienie organizmu i wreszcie śmierć przedwczesna. Bez względu na istotę nerwowości, zalecam napisać do mnie. Jestem gotów

### bezpłatnie i franco

wyjaśnić prostą metodę, która przyniesie każdemu radosną niespodziankę. Zapewnie już dużo wydalicie pieniędzy na rozmaite środki, które w najlepszym razie przyniosły tylko ulgę przejściową. Zapewniam was, iż znam właściwą metodę przeciwdziałania osłabieniu naszych nerwów. Ta metoda jednocześnie sprawdza poprawę nastroju, daje radość życia, energię, siłę do pracy. Wiele osób zakomunikowało mi, iż czują się jakgdyby nowonarodzonymi. To potwierdzają również orzeczenia lekarskie. Koszt wynosi tylko cenę karty pocztowej. Wysyłam tę pouczającą książkę zupełnie darmo. Jeżeli nie możecie natychmiast napisać, to zachowajcie ogłoszenie niniejsze.

Ernst Pasternack, Berlin S. O. Michelkirchplatz 13. Odda. 163.

### Przepiękny biust



dekolt bez zarzutu, uzyskujecie już w krótkim czasie po użyciu **paryskiego kremu „IDEAL”**. Użytek tylko ewentualny. Przy zaniku lub nierozwinięciu biustu osiąga się **powiększenie** tegoż do pożądanego budości. Przy opadającym biuście uzyskuje się szybko pierwotną elastyczną jedność. Rzyżko wykluczone wobec gwarancji skuteczności i nieszkodliwości. Poteczone przez lekarzy. Prosimy o podanie, czy pożądanym jest tylko osiągnięcie jedności. Wysyłka dysk. Cena 2.— zł za słoik, 3 słoiki 4.— zł, 6 słoików 6.— zł.

**Dr. NIC. KEMENY**  
CIESZYN  
SKRYTKA POCZTOWA NR. 243/B. 4.

### Sensacyjna praktyczna nowość! ONDULACYJNY GRZEBIEŃ stwarzający podwójnie falistą ondulację



Onduje krótkie i długie włosy, bez karbowak, szpilek, lub innych pomocniczych środków, i bez naturalną drogą przez zwykłe czesanie. Solidny i trwały, służyć może kilka lat. Niezbędny dla pań i panów. Dużo zaoszczędzicie, nie wydając na fryzjera, mając przytęmione zawsze ładnie ondulowane włosy. Wysyłamy za saloizem pocztowym. Prosimy zamawiać zaraz.

**„KADEWU”**  
ŁÓDŹ,  
Skrz. pocztowa 405. Oddział 12.

Dla zaprowadzenia oddajemy 10,000 ondulacyjnych grzebieli po cenie reklamowej **2 zł.** za sztukę.

### Franciszek Zawadzki Bydgoska Fabryka Stempli Pomorska 4-Tel. 70

Stemple i pieczęcie kauczukowe i metalowe wszelkiego rodzaju. Sztyldy metalowe, numeratory, datowniki, szabloni, znaczki do kluczy itp. stemple stalowe. Najtańsze źródło zakupu dla odsprzedających.

### Ratunek dla skórno-chorych

Krem na skórę „HEILWUNDER”, patent gdański Nr. 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry, skutkuje z powodu swoich właściwości w rozpaczyliwych wypadkach wszystkich liszaji, nawet liszaji ropnych, ranach u nóg, egzemie, przyszcach, wyrzutach wszelkiego rodzaju, czerwoności twarzy i nosa, odmrożeniach i t. d. Przy zamówieniach uprasza się o cel użyteczności. Świetne uznanie. Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy. (15012) Cena 8.60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce snmy zgóry, bez portorjum. Chem. Kosm. Laboratorium „Klossin”, Gdańsk 1. Hundegasse 43.

### Oryginalne części zamienne

jedynie gwarantujące dobre funkcjonowanie do wszystkich modeli FIATA dostarcza ze składu po cenach fabrycznych **POLSKI FIAT S. A.** (15764) ul. Kantaka 10 POZNAŃ Telefon 20-92.

### Ratunek jest.

Używajcie Bals. na włosy **Mag. Farm. W. Paździerskiego**. „Mag” Nr. 1 usuwa łupież, zapobiega wypadaniu włosów. „Mag” Nr. 2 (nie farba) usuwa stopniowo siwiznę. Sprzedaj w aptekach, drogeriach i perfum. Fabr. skład „Pharmachemja” Bydgoszcz. (7779)

Przed użyciem — Po użyciu.

### Krem i mydło „Kosmos”

usuwa pod gwarancją 40te plamy, przyszcze, wargy, jak i wszelkie nieczystości cery (15051) Krem 2.50 i 4.50 zł., mydło 1.50. Do nabycia tylko w firmie „Kosmos” Drogeria i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 55.

### Kupujcie wyroby krajowe (15979)

### Budynie w 6 smakach Galaretki owocowe w 10 smak.

Ciasto strudlowe, precelki słone, cukier waniljowy, proszek do pieczenia — pierwszorzędnej i wypróbowanej jakości „DJANATA” Fabryka Wyrobów Spożyw. Kraków, Jul. Lea nr. 23 a. Reprezentacja, Bydgoszcz, Jana Razimierza 1, telefon. 325.

### Pierwszorzędna egzystencja!

Nowocześnie urządzony **skład konfekcyjny - Spółka** z ogr. p. w centrum Gdańska, własną kamienicą o 15 metrach frontu, kilka wielkich okien wystawowych, z wielkim kołem odbiorców, wielki obrót który można wykazać, z towarem i urzędzeniem lub bez z powodu rozwiązania Spółki korzystnie na sprzedaż. Tylko interesenci z gotówką przychodzą w rachubę. Zgl. do „Devera” Gdańsk pod nr. „215”.

### „Własna osada.”

### Życzy Pan sobie własną osadę

lub zamieni wysoko procentową hipotekę na niewypowiedzianą pożyczkę amortyzacyjną za bardzo niską opłatą administracyjną, wtenczas należy żądać bezpłatnego prospektu od:

**„HACEGE” Sp. z o.o. Gdańsk, Hansaplatz 2b.** (e. G. m. b. H.)  
Informacji udziela: R. Biebler, Bydgoszcz, Warsz. Focha 47 obok Fabryki Obuwia „Standard” nad starym Knałem.

## Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.  
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

### POLECENIA

#### Rogaliki

nadzwyczajnie na czystym maśle. Cukiernia Bałtyk, Plac Wolności. (10921)

#### Prasowaczka

przyjmuje do prania i prasowania. Pomorska 3, p. m. 4. (10939)

#### Zegarki

używane tania, reperacje 50 proc. niższe. Św Trójcy 8. Jesiołowski. (15998)

### Dla (10937)

przemysłowca wille sześć pokojową, trzy morgi ogrodu, elektryczność, telefon, duże hale, tania sprzedam. Senatorska 57.

### Dom (10928)

z ogrodem sprzedam, Kościuszki 31.

### Plac (15999)

pod budowę. Zgłoszenia Sienkiewicza 54, m. 2.

### Na sprzedaż (15989)

4 m. szpic, biały, rasowy. Aleje Mickiewicza 4, m. 8

### NAUKA

#### Lekcji

gry na fortepianie udzielam tania. Oferty filija pod „Nauczycielka”. (15992)

### POSADY WOLNE

#### Gospośia

do samotnego pana potrzebna. Zgłosz. podaniem wieku do filija Dz. Bydg. pod „Zadowolony”. (16944)

### Chłopiec (10924)

uczciwych rodziców, który ma zamiar wyuczyć się w zawodzie fryzjerskim, może się zgłosić. Błaszczyk, Dworcowa 49.

### Elewke

przyjme do kuchni, gospodarstwa domowego. Elewka płaci za naukę 30 zł miesięcznie, wolne utrzymanie. Zgl. filija Dz. Bydg. „Majętność”. (10925)

### POSAZY POSZUKUJĄ

#### Ceglarski

mistrz z długoletnią praktyką poszukuje posady zaraz lub później. Może stawić kaucję. Zna się na wypalaniu pierwszorzędnej cegły. Na życzenie 14 dniowa bezpłatna próba. Zgłosz. do filija Dz. Bydg. pod „Ceglarski”. (10915)

### Sierota

uczciwa, młoda, zamiejscowa, poszukuje posady do dzieci lub wszystkiego zaraz wzgl. 15. Oferty filija Dz. „Sierota”. (10923)

### Szukam

pracy domowej w szyćiu lub pisanii. Of. do filija Dz. pod „888”. (15994)

### DZIERŻAWY

#### Wiatrak.

Poszukuje w dzierżawę wiatrak lub młyn wodny 1 1/2 ton. Zgłosz. do filija Dziennika Bydgoskiego pod „Wiatrak”. (10927)

### Kawiarnię

restaurację (lokal komfortowy), letnią werendę, zaraz wydzierżawi gospodarz. Gdańska-Słowackiego 1, portjer. Warunki Chwyrtowo 6 — 14. (15974)

### Oddam (10940)

skład przy Gdańskiej w zamian za mieszkanie w dobrym położeniu. Of. pod „Oddam” do filija Dz.

### Warsztaty (10945)

około 60 m<sup>2</sup> ze światłem, siłą do umieszczenia aparatów, maszyn oraz kantorek wydzierżawię. Zgl. filija „Warsztat”. (10945)

### Piwnice (10938)

suche na owoc do wydzierżawienia. Zduny 19.

### MIESZKANIA

#### Mieszkanie (10947)

2-3 pokoje dla 2 osób poszukuje, czynsz za rok zgóry. Of. pod „W. R.” do filija Dz. (10947)

#### Mieszkania (15991)

1-2 pokoi poszukuje zaraz urzędnik państwowy. Oferty pod „Dobra dzierżawa”. (15991)

#### Poszukuję (10950)

mieszkanie w Bydgoszczy 3 pokoje z kuchnią w śródmieściu. Zgłosz. filija Dz. Bydg. pod „Si. N.”.

#### Poszukuje (15990)

mieszkanie 2-3 pokoje wprost od gospodarza. Oferty do filija Dz. Bydg. pod „D. 2.” lub tel. 226.

### Pokój (10741)

z kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo. Czynsz miesięczny. Zgl. do filija Dz. Bydg. pod „Samodzielny”. (10946)

### Mieszkania (15982)

2-3 pokojowego poszukuje st. asystent pocztowy zaraz lub od 1. X. wprost od gospodarza. Czynsz według umowy. Oferty do Dz. Bydg. pod „J. B.” (15982)

### Etatowy (15968)

Dyr. Kol. Państw. poszukuje 2 wzgl. 3 pokoje z kuchnią wprost od gospodarza. Of. do filija Dz. pod „Spodarcz”. (15968)

### Poszukuję (15996)

pokój z kuchnią, płace rok zgóry. Of. do Dz. pod „Mechanik Z.” (15996)

### Mieszkanie (16000)

pokój z kuchnią, g. z. elektryczność wynajmę zaraz. Sieradzka 27, gospodarz. (16000)

### 5 pokoi (15978)

(niewymagających remontu), służbowy, kąpielowy przystępnie wydzierżawi gospodarz. Słowackiego 1, portjer. Warunki Chwyrtowo 6 — 14. (15978)

### Mieszkanie (15975)

wynajmę. Bielińska 86.

### Mieszkanie (10741)

komfortowe wolne. Kulińskiego, Gamma 8. (10741)

### POKOJE

#### Pokój (10944)

dla 1-2 pań. Chrobrego 12, I p. (10944)

#### 2 pokoje (10948)

umeblowane niekrepujące. Cieszkowskiego 6, właścicielka. (10948)

#### 2 pokoje (15993)

umebl. tylko dla pań do wynajęcia. Toruńska 12, parter. (15993)

### MATRYMONIALNE

#### Panna (10951)

lat 37, posiada mieszkanie gotówkę parę tysięcy szukaną pana na stałym stanowisku do lat 60. Oferty pod „M. M.” filija Dz. Bydg.

#### Pana (10941)

lepszej sfery poślubi przystojną, wykształconą, muzykalną 27 letnią panną. Posiada mieszkanie, wyprawę. Oferty „Szlachetna” filija Dz. (10941)

#### Emeryt (15953)

lat 38, troje dzieci 7-12 lat, poszukuje religijnej żony, dobrej matki, wiek obojętny, zajmie się gospodarstwem rolnem, przedsiębiorstwem. Oferty Dziennik Bydgoski pod „W. Z.” (15953)

#### Wdowa (15981)

z jednym dzieckiem, własne mieszkanie i kilkadziesiąt poszukuje znajomości panów, cel matrymonialny. Panowie na posadzie do lat 45 zechcą złożyć oferty pod „4000” do Dz.

#### Rzemieśnik (15987)

kolejarz 2500 zł gotówką, wdowiec bezdzietny, pozna do 40 lat wdówkę lub paninę z własnym mieszkaniem celem ożenku. Oferty pod „Krawcowe” Dz. Bydg. (15987)

### SPRZEDAŻE

#### Sprzedam (10938)

lub wydzierżawię zaraz gospodarstwo 160 morgowe z powodu choroby. Oferty pod „Komplet” do filija Dz. Bydg. (10938)

#### Plac (10935)

budowlany w najpiękniejszym położeniu miasta sprzedam tania. Zgłosz. Gdańska 64, I piętro. (10935)

#### Sprzedam (16003)

z powodu likwidacji majątku, motor elektr. 30 P. S. firmy Max Loewl Berlin, oraz młócarce firmy Lanz, 60 cali szeroka. Zgłosz. Józef Świtalski, Nakło n. Notecią. (16003)

#### Skład (10943)

kolonialny zaraz na sprzedaż. Of. pod „Skład” do filija Dz. Bydg. (10943)



**POLECENIA**

**Brzytwy** (16022) nożyczki, maszyny ostrze. Switalski, Poznańska 11.

**Prace** zegarmistrzowsko - jubilerskie, wykonującej najtaniej Gdańska 136. (16031)

**Rowery** wirówki, maszyny do szycia, wózki dziecięce, kasy kontrolne i t. p., reperuje najtaniej warsztat mechaniczny Gdańska 136. (16030)

**Męskie** kapelusze przyjmują do przeprasowania, czyszczenia, solidnie i tanio. Kazimierz Seifert, Długa 55. (16028)

**Kapelusze** damskie przyjmują do przeprasowania na najnowsze fasony. Kazimierz Seifert, Długa 55. (16029)

**Farbuje** chemicznie, czyszczą najtaniej w prywatnym mieszkaniu. Podwaie 1. (16010)

**Rańce** tki szkolne, ubiory gimnastyczne do wszystkich szkół, artykuły sportowe. Długa 25, tel. 948. (16044)

**Krawcowa** dobry krój, szyje tanio. Świętojańska 19, m. 8. (10979)

**Maszynowa** mierzka, okrętka najtaniej Długa 5, Bitdorf. (10986)

**Tylko** dobrze skrojone i dopasowane gorsety, pasy lecznicze poleca Anna Bitdorfowa, Długa 5. (10985)

**Futra** (16072) przerabian, reperuje oraz wszelkie prace kuśnierskie. Bocianowo 30, m. 10.

**SPRZEDAŻE**

**Sprzedam** gospodarstwo 20 morgów w tem łąka torfowa nadająca się na ogrodnictwo, komplet z inwentarzem i zbiorami blisko Bydgoszczy. Zgłosz. Ks. Skorupki nr. 13, m. 7. (16045)

**Gospodarstwo** 24 morgowe, w tem 2 morgi łąki, inwentarz dobry, 6 km. od Bydgoszczy, cena 11.000. Antoni Ruciński, Osowagóra, Bydgoszcz. (16018)

**Okazyjna** (16038) sprzedaż majątków, dzierżaw domów, will, poleca i poszukuje J. Koralewski, Inowrocław Lucjana nr. 2. Skrytka poczt. 31.

**Okazyjna** (10989) sprzedaż domów, will, majątków poleca Westfalewski, Dworcowa 6, tel. 698.

**Dom** (16059) 4 morgi ogrodu w Bydgoszczy. Cena 7.000. „A-gencja“ Zbożowy Rynek 7.

**Domek** 2 morgi ziemi, 15.000. Czeszewski, Grodzka 4. (16058)

**Plac** budowlany na Bielawkach na sprzedaż. Wiadomość Wileńska 3, m. 3. (16020)

**Sprzedam** skład kolonialny, delikatesów dobra egzystencja, ruchliwe położenie. Adres Dziennik. (15969)

**Skład** kolonialny, 3 pokoje, meblami, towarami, sprzedam tanio właścicielka domu. Adres filja Dzień. (10977)

**Kamienica** dwupiętrowa dochodowa, centrum, 75.000. Nowakowski, Dworcowa 70 (10982)

**Sprzedam** fabrykę artykułów codziennej potrzeby, stała klientela 8 tys. lub wydzierżawie. Egzystencja świetna. Adres filja Dzień. (10972)

**Dom** z ogrodem, dochód 6.600, cena 50.000, wpłata 30.000 sprzeda „Prawo“ Dworcowa 32. 11017

**Zamienie** 26 morgów roli z lasem, blisko Gdyni, naprzeciw dworca, wartości 6500 zł. na interes kolonialny, o-berżę lub jaki inny interes, albo na małą nieruchomość. Oferty upraszam skrytka pocztowa 4 w Wejherowie. (10998)

**Dom** (11015) centrum Bydgoszczy, kilka składów, dochód 19.000 zł, cena 140.000 sprzeda „Prawo“ Dworcowa 32.

**Sprzedam** kamienicę jednopiętrową w Łobżenicy, z powodu stosunków rodzinnych. Cena według ugody. J. Zalewski, Rynek. (16067)

**Dom** (11016) skład rzeźniczy, dochód 5.500, cena 30.000 sprzeda „Prawo“ Dworcowa 32.

**Nowy** domek na sprzedaż. Osada nr. 23. 16103

**Parcele** budowlane korzystnie do oddania. Borowski, Osada 23. 16102

**Skład** cukierków sprzedam. Oferty „Mieszkanie“. (16114)

**Plac** budowlany na sprzedaż. Piękna 34. (16099)

**Radjo** 3 lampkowe sprzedam. Chelmińska 4. (16054)

**50 skrzyń** dyktowych, mało używanych sprzedam korzystnie Ślaska 2, m. 9. (16037)

**Rower** damski i męski, oraz zegar regulator, tanio sprzedam. Gdańska 136. (16032)

**Sprzedam** (16035) rolwóz. Koronowska 56.

**Tanio** sprzedam wóz. Ujejskiego nr. 37. (16025)

**Radjo** 3 lamp. z anteną i akumulatorem, anodówka na prąd zmienny tanio na sprzedaż. Cymaj, Nowodworska 37. (16034)

**Miód** czysto pszczołowy tanio sprzedam. Czeszewski, ul. Grodzka 4. (16057)

**Radjo** (16051) 4 lamp. kompl. i sztucoer, sprzedam. Malborska 4.

**Baczość** rolnicy! Siewnik i kartoflarka prawie nowe korzystnie do nabycia. Zgłosz. Bank Kredytowy Bydgoszcz, Jagiellońska 7. (10991)

**Stare** meble, różne sprzęty domowe tanio sprzedam. Skorupki 19. (16092)

**Bufet** i kredens sprzedam tanio Plac Piastowski 7, stolarnia. 10990

**Syplnię** dobrą sprzedam tanio. Jezuicka 16, m. 3. (16093)

**Nowa** maszyna do szycia na sprzedaż. Zduny 2, m. 2. (10978)

**Kuchenkę** westfalską tanio sprzedam. Nakielska 3. (16075)

**Billard** za każdą możliwą cenę sprzedam. Świętojańska nr. 22. 10984

**Restaurację** dobrze prosper., sprzedam tanio. Małek, Gdańska 100 10983

**Pieska** białego szpica, tanio sprzedam. Pomorska 38, mieszkanie 5. 11013

**Bogato** rzeźbiony pokój męski w stylu wł renes na sprzedaż. Wachowicz, Pomorska 15. (11042)

**Koncesję** tytoniową oddam. Oferty Dziennik Bydg. pod „Detal“. 16110

**Piec** żelazny szamot. na sprzedaż. Adres filja Dz. (10993)

**Motocykl** B. S. A. za 350 zł sprzedam. Piękna 34. (16130)

**Wózek** dziecięcy, koszyk dla niemowląt, lampę wiszącą tanio sprzedam. Cukiernia, Gdańska 12. 11030

**KUPNA**

**Kupię** domek z ogródkiem w wysokości 5.000 zł. Zgł. Łukaszewicz, Keynia, Seminarjum. (16027)

**Dom** w Bydgoszczy kupię wprost od właściciela. Wpłata 60—80.000. Oferty do Dziennika Bydg. pod „D. 60“. (16127)

**Wózek** (16134) dziecięcy (krzesło) kupię. Oferty do Dzień. „Wózek“.

**Samowar** (10957) średniej pojemności, mosiężny, używany lecz dobrze utrzymany kupię. Trzebiatowski, Płocka 10.

**50 m<sup>3</sup>** tłucznia kupię. R. Łaganowski, Kozińskiego 8, tel. 139. (10988)

**Silnik** (16060) 220 volt, 12 koni, kupimy Świętej Trójcy 37, portjer.

**Pianino** krzyżowe kupię. Oferty z podaniem ceny uprasza Zabel, Toruń, Kazim. Jagiellończyka 8. (16084)

**Kupię** (11010) ładny serwis porcel. stolarzy. Filja Dzień. „Serwis“

**LEKCJE**

**Pianino** (16019) do ćwiczeń, stanca dla uczni. Sniadeckich 61, m. 7.

**Francuskiego** angielskiego, niemieckiego, udziela tanio prywatna nauczycielka. Świętojańska 19, m. 8. (10980)

**Maturzystka** rutynowana korepetytorka udziela lekcji. Wymagania skromne. Zgłosz. do filji Dz. B. pod „Maturzystka“. (10954)

**Udzielam** lekcji gry na fortepianie w domu i poza domem także fortepian do ćwiczeń, ceny niskie. Nakielska 91. (10956)

**Dyplomowana** absolwentka Konserwatorium muzycznego udziela lekcji gry na fortepianie za skromnym wynagrodzeniem Łask, zgłosz. Babi Wieś 23, m. 6. (16014)

**Lekcyj** (16050) robót ręcznych i kroju udzielam. Łokietka 15 m 5.

**Lekcyj** (16074) gry na skrzypcach, fortepianie, fisharmonji i mandolinie. Zgł. Nowodworska 1, Wrocławska 3.

**Nauczycielka** udziela tanio lekcji konwersacji franc., angielskiego. Konarskiego 11, mieszka. 8. (16077)

**Lekcyj** gry na fortepianie udziela tanio Noskiewicz, Promenada 3 m. 2. (10974)

**POSADY WOLNE**

**Panowie** (10953) ustosunkowani do sprzedaży Encyklopedji Handlowej potrzebni. Oferty Dzień. pod „Przyjezdny“.

**Agenci** na dobry artykuł potrzebni. Sienkiewicza 12, m. 1. (10996)

**Posada** (10995) wolna, potrzeba 2.000 zł. Informacje Gamma 4/3.

**Służąca** (15971) potrzebna. Długa 64, m. 3.

**Potrzebny** uczeń fryzjerski. Keynia, ulica Poznańska 6, Franciszek Michalak, mistrz fryzjerski. 15985

**Uczeń** do składu tow. kolonialnych, sprzętów domowych i restauracji potrzebny. Zgłoszenia z świadectwami wraz z życiorysem nadesłać pod adresem: Jan Przybylski, Orchowo, Poznańskie. 15983

**Dziewczę** do posług domowych potrzebne. Poczekalnia autobusów. (16133)

**Ucznia** fryzjerskiego poszukuje Salon Ronowicza, Gdańska nr. 91. (16144)

**Służąca** uczciwa, pilna i rzetelna, umie działa dobrze gotować, z długoletnimi świadectwami może się zgłosić. Grunwaldzka 22, m. 6. (16043)

**Uczeń** (10446) potrzebny zaraz. Mistrz fryzjerski, Sniadeckich 51.

**Służąca** młodsza bez spania zaraz potrzebna. Jagiellońska nr. 42, m. 6. (16073)

**POSADY POSZUKUJA**

**Księżkowa** bilansistka, samodzielna, 10 lat praktyki, znajomość wszelkich prac biurowych, język polsko-niemiecki, poszukuje posady. Of. „B“ Dz. Bydg. Inowrocław. (15986)

**Gospodyni** (15984) kucharka hotel-restauracyjna poszukuje posady od 15. 9. lub zaraz. Oferty proszę kierować do Dzień. Bydg. pod „Gospodyni“.

**Dziewczyna** (10988) dobrze polecona z samodzielnie gotowaniem szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty filja „S.“

**Kucharka** po ukończonej praktyce poszukuje posady w małej restauracji lub do pomocy kucharza. Of. filja „Energiczna“. 11032

**Wdowa** (16159) lat średnich poszukuje posady do wszelkich prac domowych z gotowaniem, chętnie do samotnego pana Polomska, Rożental-Pelplin.

**Gospoia** lat 26, znająca kuchnię warszawską, zna się również na gospodarstwie wiejskim, dobre referencje, zajmie się także wszelką pracą domową u jednej osoby. Zgł. filja Dz. „Gospodarna“. 10975

**DZIERŻAWY**

**Dzierżawa** 3200 morgów z pełnym zniwem, inwentarzami, w tem 200 łąk 1. kl., pałac 18 pokoi w parku 30 morgowym Tenuta 1 ctr. z morgi. Objęcie 50.000 lub sprzedam za 700.000. Wpłaty 100 do 150.000, reszta po niskim procentie, na długie lata. Behr, Bydgoszcz, Dworcowa 24, tel. 776. (16040)

**Willi** 5 pokojowa na Bielawkach zaraz do wynajęcia. Wiadomość filja Dz. (11037)

**Wydzierżawie** rzeźnictwo, 2 pokoje, kuchnię, warsztat, stajnię. Grunwaldzka 148. (16069)

**Wykwintny** skład z pokojem, śródmieście, ulica ruchliwa, odpowiedni dla fryzjera, do wynajęcia. Wiadomość: Gdańska 75, m. 5. (10969)

**Sklep** (16189) warsztat, piwnice tanio do wynajęcia. Wiadom. biuro Wodtke, Gdańska 76.

**Wydzierżawie** gospodarke 84 morgi w tem 20 morgi łąki nadnotekkie, żywy i martwy inwentarz. Do objęcia 2 500 M. Łukowska, Krostkowo poczta Osiek, pow. Wyryzysk. (16052)

**Wydzierżawie** 10, 30, 100, 170 morgowe gospodarstwa. Nowakowski, Dworcowa 70. (10981)

**Wydzierżawie** 130 ziemi buraczanej, mocne inwentarze. Objęcie 6.000. Ziębicki, Bydgoszcz, Lubelska 23. (16053)

**Rzeźnictwo** wydzierżawie lub oddam skład na filję. Kordeckiego 13. Gospodarz. (16041)

**Dzierżawy** 10 do 20 morgów poszukuję. Oferty do Dzień. Bydg. „Z. 1000“. (16024)

**Skład** fryzjerski próżny w Bydgoszczy wynajmie gospodarz. Oferty „Damsko-męski“ Dziennik. (16009)

**Fabryczne** ubikacje na małe i duże przedsiębiorstwa, parter, piętro i piwnice do oddania. Informacje: „Italia“, Dworcowa 42. (11041)

**Ubikacje** (10963) na wszystkie nadające się, do wynajęcia. Gospodarz, Zygmunta Augusta 26.

**Skład** (16101) po wynajęciu. Długa 46.

**Ubikacje** na warsztat wydzierżawie Hetmanska 26. (10976)

**Poszukuje** dzierżawę od 60—100 morgów z budynkami. Oferty do „Dziennika Bydgoskiego“ Grudziądz pod „Gotówka“. (16079)

**Dzierżawy** (16039) poszukuję około 1000 morgów inwentarze posiadam, 80 bydła, 10 koni, część martwego, w tem garnitur parowry. Kaucję i tenetę roczną zgóry płacę. Behr, Dworcowa 24, tel. 776.

**MIESZKANIA**

**Poszukuje** (15980) 2 pokoje z kuchnią starsze bezdzietne małżeństwo Oferty pod „Urzednik“.

**Zamienie** 3 pokoje i kuchnię na 2 lub 1 pok. Wiad. Pomorska 15, I, stolarnia. (10942)

**Zamienie** (10971) 1 pokój z kuchnią na 2 lub 3 pokoje z kuchnią Of. pod „Z 100“ do filji.

**Mieszkanie** 6 pokojowe w centrum miasta do wynajęcia. Wiadomość Księgarnia Gieryna. (16049)

**2 pokoje** z kuchnią do wynajęcia. Kossaka 41. (16008)

**Mieszkania** 3, 4, 6, 8 pokojowe do wynajęcia, gospodarz. Paderewskiego 3, m. 2. Zgłosz. od 3 po południu. (10952)

**2 pokoje** (16094) kuchnię, meblami sprzedam. Wiad. fryzjer, Poznańska 11.

**Próżny** pokój, piec, kuchenka. Adr. Dzień. (16095)

**Komfortowe** 3 pokojowe mieszkanie do wynajęcia. Koswalewski, Sienkiewicza 30. (10994)

**Mieszkania** 4 pokojowego w centrum miasta poszukuje dyrektor poważnego przedsiębiorstwa ewtl. czynsz zgóry. Oferty filja Dz. B. pod „Dz-4“. (10961)

**Mieszkanie** 4 pok. oddam za przeprowadzkę. Oferty filji Dz. Bydg. „290“. (11014)

**2-3** pokoje kuchnia potrzebna od 15 IX. Oferty filja pod „F. G.“. (11019)

**Mieszkanie** 3 pokojowe z kuchnią zaraz do wynajęcia. Fordońska nr. 13. (16131)

**Pokój** z kuchnią zaraz wynajmę, czynsz r o c z n y. Lubelska 28. (16142)

**POKOJE**

**Stancja** dla 2 uczennic lub uczni, bardzo korzystnie. Kujawska 62, m. 3. (16042)

**Oddam** (16096) starszemu uczniowi pokój zakorepelycje. Moniuszki 5.

**Pokój** elegancki tanio. Kościuszki 4, m. 6. (16036)

**Pokój** (16026) ciepły dla 1—2 osób. Niedzwiedzia 4, mieszka. 7.

**Nie krapujący** pokój. Nakielska 15, Grabowska. (16046)

**Pokój** umebl. zaraz do wynajęcia, małżeństwo niewykluczone. Plac Wolności 1 m. 9. (16016)

**Pokój** umeblovany gotowaniem Malborska 9 — 5. (16017)

**Pokój** (15988) 1—2 panów, utrzymaniem fortepian. Poznańska 27-4

**Dwa** pokoje umeblovane razem lub osobno na biuro, gabinet lekarski, dentystyczny. Gdanska 52, II. (10966)

**Pokój** (10965) umebl. Gdańska 52, II.

**Pokój** umeblovany do wynajęcia. Pocztowa 1. (10958)

**Pokoiki** (10960) Gdańska 51/11.

**Pokój** umeblovany. Cieszkowskiego 11, m. 1. (16090)

**Pokój** Cieszkowskiego 9, m. 9, Szymańska. (10962)

**Pokój** umeblovany. Chrobrego nr. 15, m. 2. (10964)

**Pokój** 1—2 osób. Sienkiewicza 16, m. 10. (10973)

**Niekrapujący** pokój, 30 zł. Konarskiego 11, m. 8. (16076)

**Pokój** do wynajęcia. Jezuicka 10 II ptr. (16070)

**Pokój** umebl. osobna kuchnia gazowa, elektryka, osobne wejście, w dobrym domu, wygodna, wynajmę zaraz. Gdańska 91, m. 7. (10967)

**Pokoje** śródmieście, utrzymanie. Gdańska 1, m. 6. (11000)

**Pokój** Choloniewskiego 20. (16145)

**Pokój** (16136) ładny. Poznańska 28, m. 6.

**Pokój** ładny, umebl. do wynajęcia. Warszawska 19, m. 4. (10987)

**Pokój** umeblovany. Nowodworska 18. (16115)

**Dwa** pokoje, telefon wynajmę. Paderewskiego 10-5. (16113)

**Pokój** umeblovany. Sienkiewicza 47, m. 2. (11020)

**Pokój** (11006) duży balkonowy wynajmę. Cieszkowskiego 8,—8

**Pokój** z używaniem kuchni lub bez dla inteligentnej pani wynajmę. Sowińskiego 6, m. 5. (16055)

**Pokój** umebl. osobne wejście. Dworcowa 53, m. 6. (11038)

**Pokój** większy. Kollataja 6, m. 3. godz. 2—4. (11012)

**Pokój** (11036) frontowy. Dworcowa 88/7.



### Obrona prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

### St. Banaszak, Bydgoszcz,

Cieszkowskiego 4. Tel. 1304. Długoletnia praktyka.

#### Specjalne

Biuro Podatkowe Franciszka Chmarzyńskiego, byłego Naczelnika Urzędu Skarbowego, przy ulicy Gdańskiej 36, telef. 16-74, jedyną fachową biuro tego rodzaju w mieście przeprowadza wszelkie sprawy podatkowe, specjalnie trudne i wątpliwe, pozatem administracyjne i bilansowe przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzys. rewizora ksiąg handl. ściśle według przepisów prawnych. Dla niezamożnych bezpłatne porady. (1234)

#### POLECENIA

##### Wózki

dziecięce największy wybór poleca Fabryka Wózków Dziecięcych, 3-go Maja 12. Ceny fabryczne. Reperacje. (10892)

##### Futra

najsolidniej wykonuje popularne na Pomorzu Kuchniernictwo, Bydgoszcz, Dworcowa 70. (15382)

##### Stemple

kawczukowe, metalowe najtaniej Wytwórnia Stempli, J. Piechowiak i B. Włodarczyk, Bydgoszcz, Dworcowa 30. (16915)

#### Specjalista

szlifowania, obciągania brzytw, wyrabia specjalny szlif na twarde zarost, także szlifuje maszyny do włosów, nożyce tani pod gwarancją. Antoni Zajst, Grodzka 5, wejście z Mostowej narożnik. (11965)

### Meble!

Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkaniowe: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyszlifowane, zakupione w znanej i solidnej firmie Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 21. Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny niższe. Tel. 1921. (9574)

#### Rowery

maszyny do szycia, wszelkie części zapasowe poleca najkorzystniej J. Bork, Kościelna 18. (16763)

#### Zegarmistrzostwo

złotnicza pracownia poleca Skoraczewski, Dworcowa 36. Zakup złota, srebra. (16007)

#### Akumulatory

ładuje fachowo po cenach do 12 amp. godz. 1.-2. do 24 amp. godz. 1.75 zł, do 36 amp. godz. 2.50 zł. Zakład Radjotechniczny, Z. Gonczewicz, plac Wolności 1, tel. 1124. (16892)

#### Materace

znane solidnego wykonania po cenie własnych kosztów poleca obecnie jedyny magazyn materacy Dworcowa 46. (16822)

#### Kafli

białych, kolorowych duży wybór. Ceny konkurencyjne. Włocławek, Kilińskiego 15. (16921)

#### Lakiernia

„Dueo”, Toruńska 15, lakierni samochodów osob., reklamowe, autobusy, powozy, kasy ogniowate, meble szpachlowane (Seidenschliff), rowery, motocykle i t.p. tani i dobrze. (10922)

#### Niklowania

Niklowanie, posrebrzanie platerów. Mostowa 2. (16902)

### SPRZEDAŻE

**Dom** (10455) komfortowy, korzystne oprocentowanie, z powodu śmierci tania na sprzedaż. Sierocki, Gdańska 46.

**Dom** (16838) 3 pokojowy korzystnie sprzedam lub wydzierżawię. Zgl. Lenartowicza 6.

**Dom** nowy, 2 pokoje i kuchnia z araz na sprzedaż. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Czyżkówko”. (16941)

**Dom** 4 pokojowy z pięknym 1 morg. ogrodem na sprzedaż. Pośrednictwo wykluczone. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (10372)

**Dom** 2-piętrowy, masywny, w małym mieście Pomorza, sliczna, zdrowa okolica jest na sprzedaż. Zgłosz. przyjmuje: A. Budzyński, Grudziądz, Tusz. Grobla nr. 66. (16923)

**Miasto** powiatowe Pomorza, stary zaprowadzony skład bławatów i konfekcji z mieszkaniem jest z powodu zamawiających właścicieli z częściami towarem do objęcia. Gotówki 5-8000 zł. Oferty „F. K.” (10674)

**Duża** kamienica 2 piętrowa w Bydgoszczy sprzedam. Dochód 7.000 zł rocznie. Wpłata 30.000 zł, reszta 35.000 zł na dogodnie spłaty w ciągu 5 lat. Pośrednicy wykluczeni. Wiadom. do administracji pod „S. K. 60”. (16938)

**Domy** wille przy wpłacie 10.000-120.000 okazjnie sprzedam. Biuro „Emeryt”, Mostowa nr. 3, telefon 1470. (15960)

**Dom** wolny skład i mieszkanie przy ulicy ruchliwej z powodu wyjazdu sprzedam. Pszczółka, Chodzież, Jagiellońska 9. (10917)

**Sprzedam** dom stosowny dla szewca, krawca lub inny skład. Zgłoszenia pod „Korzystnie” filja. (10920)

**Dom** bez długu ze składem maki sprzedam korzystnie z powodu objęcia lunego przedsiębiorstwa. Interes w pełnym biegu i w najlepszym miejscu. Mieszkanie wolne. Cena 16 tys. wpłata od 12. Ignacy Gentkowski, Kowalewo-Pomorz. (10690)

**Zakład** fryzjerski w miasteczku z mieszkaniem. Adres wskaże Dz. Bydg. (15960)

**Skład** z urządzeniem przy ul. Gdańskiej na sprzedaż. Wiadom. Świętojańska 2, skład. (10933)

**Kilka** (15959) placów budowlanych na sprzedaż. Szubińska 21.

**Ogródek** działkowy, wzorowy porządek, altana, sprzedam zaraz. Wiadomość Dzien. Bydg. (15957)

**Pompe** do wody sprzedam tania. Przywarski, Paderewskiego 14. (16817)

**Używane** w dobrym stanie antyczne meble tania na sprzedaż. Pomorska 32, skład. (10796)

**Sumę** (16428) hipoteczną 8000 dolarów lokowaną na domu w Bydgoszczy sprzedam z ustępstwem. Gdańska 78 Lipiński, lub Warszawa, Konrad Przyokopowa 43.

**Samochód** 6 osobowy, gotów do jazdy sprzedam 600 zł. Kossaka 8. (15961)

**Motor** 16 P. S. sprzedam tania. Młyn Czarnowo, pow. Toruń. (15954)

**Samochód** mały, otwarty, oszczędny 5/20 P.S. gotów do jazdy sprzedam bardzo tania. Oferty Dzien. Bydg. pod „Samochodzik”. (16981)

**2 sportowe** (16940) wózki sprzedam. Nowa 22.

**Motocykl** B. S. A. 550 eb. sprzedam gotów do jazdy. Oferty złożyć filja Dzien. pod „B. S. A.”. (10386)

### KUPNA

**Dom** mniejszy w centrum Bydgoszczy z ogrodem kupię przy większej wpłacie gotówki wprost od gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Of. pod „Centrum 50” do Dz. Bydg. (18753)

**Podwozie** samochodu cięż. Chevrolet 6 cyl. lub Ford mod. A. A. które wymaga remontu, kupię zaraz. Oferty Dzien. Bydg. Inowrocław, (16379)

### Samochód



### Palme zwycięstwa

zdoł w międzynarodowych zawodach lotniczych Polak, porucznik Żwirko, ku chwale naszej Ojczyzny.

### Zwycięstwa na lądzie i wodzie

zdołali nasi dzielni sportowcy na Olimpiadzie w Los Angeles, gdzie cały świat ich podziwiał.

### Przez zwycięży

obecny kryzys gospodarczy każdy obrotny kupiec i przemysłowiec, jeżeli zdobędzie się na reklamę w poczytnym „Dzienniku Bydgoskim”.

**Lekcje** gry na cytrze koncertowej i akordowej udziela według łatwego systemu Schnaubelt, ul. Chrobrego 5, m. II. (10699)

**Lekcyj** skrzypiec, fortepianu udziela Kliszewska, Marsz. Focha 36. (10932)

### NAUKA

**Żeńskie** kursy techniczne (budowlane) Poznań, Kraszewskiego 17, m. 15. Przygotowanie średnie, sześcioklasowe. Początek 15 września. Urzędnikom 75 proc. zniżka. (16393)

**Uczę** gruntownie francuskiego, polskiego, niemieckiego z konwersacją, gramatyką. Marja Fraenkel, Długa 70, II piętro. (16837)

**Kto** inteligentny nauczy panią niemieckiego. „Niemiecki” filja. (10931)

**Czeladnik** (10918) pantoflarski może się zgłosić natychmiast Chodzież Jagiellońska 9, Pszczółka.

**Dzielnego** pomocnika fryzjerskiego, tylko siłę pierwszorzędną poszukuje od 8. 9. 1932 Stoiński, Świecie n/W. Rynek 11. (16945)

**Dziewczyna** (15949) uczyła z gotowaniem i do wszelkich prac domowych, Grunwaldzka 159.

### POSADY POSZUKAJA

**Kucharka** albo jako służąca szukam posady. Mam doskonałe świadectwa. Józefa u p. Śmieszka, ul. Wrocławska 5. (16856)

**Nauczycielka** wychowawczyni, młoda sympatyczna, wykształcenie gimnazjalne, muzyka, francuski, przyjmie posadę na popołudnie. Of. „Wykwalifikowana” filja Dzien. Bydg. (16847)

### DZIERŻAWY

**Lokale** na biura, składnice lub t. p. Długa 32. (16776)

**Kuźnia** do wydzierżawienia. Bydgoszcz, Prądy 21. (16941)

**Kuźnia** (16918) z mieszkaniem do wynajęcia. Grunwaldzka 96.

**Rzeźnictwo** wydzierżawię zaraz, odstąpię za 1000 zł z powodu stosunków rodzinnych, lub przyjmę współnika (czkę) z 1.500-2.000 zł. Duża wioska, Pomorze. Biję 8-10 świń, bydłaki i t. p. tygodniowo. Of. „Dobra egzystencja”. (16947)

### MIESZKANIA

**Poszukuje** (15951) 2 lub 3 pokoje z kuchnią płacę czynsz podług umowy. Oferty pod „Mistrz”.

**Pokoje** (10902) bez mebli jeden lub dwa używalność kuchni wszelkie wygody. Krasieńskiego 4, 4.

**Mieszkanie** dwupokojowe z kuchnią zaraz do wynajęcia za opłatą 700 zł czynszu rocznego zgóry. Kana nr. 3, Mistrz. (16943)

**30 złotych** miesięcznie dwa pokoje z kuchnią. Wiadomość w Dzienniku. (15962)

**2 pokoje** kuchnie, wygody, z meblami odstąpię korzystnie zaraz. Herm. Frankego 7, m. 11. (16905)

### POKOJE

**Poszukuje** w dzielnicy willowej 2 niekremujących pokoi umeblowanych. Używalność łazienki konieczna. Oferty pod „Wypłacalny” filja. (10586)

**Pokój** umebłowany frontowy z balkonem wynajmę. Nakielska 39, m. 5. (14210)

**Umeblowany** pokój frontowy z oddzielnym wejściem dla 1-2 lepszych panów zaraz do wynajęcia. Długa 15, II p 14302

**Pokój** dobrze umebł. dla pana do wynajęcia. Śniadeckich 49, m. 3. (16754)

**Pokój** umebłowany. Gdańska 51, m. 7. (10388)

**Pokój** (10896) umebł., frontowy zaraz. Piotra Skargi 12, miesz. 6.

**Pokoje** dobrze umebł. 40 i 30 zł. Krasieńskiego 4, 4. (10901)

**Przyjmę** ucznia na stancję, prowiant lub gotówkę, pomoc w nauce. Niegolewskiego 15, m. 9. (16843)

**Pokój** (16880) umebł., osobne wejście. Król. Jadwigi 12, m. 6.

**1-2 pokoje** umebł. w willi, ogród, wszelkie wygody, telefon, radio z utrzymaniem lub bez dla 1 lub 2 intel. panów do wynajęcia. Kościuszki 13. (16887)

**Pokoje** (16909) umebłowane. Kościelna 12.

**Pokój** 3 Maja 8-8. (10880)

**Pokój** (16919) z utrzymaniem dla dwóch panów lub uczni szkolni. 50 zł. Brzozowa 3, m. 3.

**Jeden** lub dwa pokoje z utrzymaniem lub bez z utrzymaniem pianina do wynajęcia. Śląska 3, m. 5. (16920)

**Pokoik** za korepetycje niemieckiego. Róg Markwarta, Kasprowicza 2. (10934)

**Pokój** umebłowany, osobne wejście, zupełna swoboda dla pani. Kącik 1. (15958)

### RÓŻNE

**Samochód** osobowy wynajmuję lub sprzedam. Tel. 1280. (10911)

**Szoferów** oraz amatorów kształcą szybko i tania kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 20, tel. 1185. Zapisy każdego czasu, opłata ratami. Egzamin w Bydgoszczy i Toruniu. W Bydgoszczy następują egzamin w październiku. (16005)

**Podróżujący** do samochodu krytego na Pomorze, Poznańskie może się zabrać. Warunek mały bagaż. Of. Dz. Bydg. pod „Samochód”. (10855)

**Podobnie** twojego przyszłego męża lub żony otrzymasz po nadesłaniu pod „10926” do filji Dz. Bydg. własnoręcznie napisanego twojego adresu, daty urodzenia i 1,50 zł w znaczkach pocztowych. (10926)

**Głuchota**, szum, cieknięcie uszów uleczalne. Setki podziękowań. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonia Liszki k. Krakowa. (16927)

**Poszukuje** piękną, sympatyczną, miłą przyjaciółkę, lepszej familji. Of. filja pod „Akademik 42”. (10919)

**Ostrzegam** (15963) przed dawaniem zaliczki p. Januszewskiemu, Karpacka 14, gdyż roboty nie wykończy. Adamczewski.

### POŻYCZKI

**Poszukuje** 9.000 złotych, jako pewność stawiam list gruntowy w wysokości 40.000 złotych Oferty pod „9.000” „Dziennik Bydgoski” Grudziądz. (16812)

**5-6000 zł** pożyczki poszukuje na I hipotekę na nowy dom wartości 40 000, procent podług umowy, lub mieszkanie 3 pokojowe albo 2 pokoje z składem, dobrem położeniem. Of. do Dzien. pod „J. A. 6000”. (16939)

**Który** (15953) szlachetny pan pożyczyciel 60 zł samotnej paniace. Oferty filja „Wdzięczna”.

### MATRYMONJALNE

**Inteligentnego** (10852) pana pozna przystojną szatynka. Łask. of. możliwość z fotografią pod „Przeznaczenie”, filja Dz.

**Szczęście** (16936) i dobrobyt osiągniesz, zgłaszając się do Biura „Dobrobyt”, Warszawa, Wspólna 42, m. 4. Dyskretnie przesyłamy kilkadziesiąt ofert matrymonjalnych

**Kawaler** katolik, wielkich zalet charakteru, muzykalny, zamożny, poślubi młodą bez przeszłości i niedzielszych zasad z dobrego domu posażną pannę. Traktuję poważnie. Oferty pod „Doktor” do Dzien. Bydg. Bydgoszcz, Poznańska 12/14. (16946)

**Szukam** (15948) dla mojego znajomego kawalera, lat 32, wysoki, katolik, pochodzący z większego majątku ziemskiego posiadający 5.000 zł, po dwóch latach 10.000 zł, odpowiedniej panny lub młodej wdowy. Najchętniej wsięni się w mniejsze gospodarstwo lub ożeni w wiosce. Zgl. do Dzien. Bydg. pod „K. 32”. (16948)

**Kawaler** (15952) lat 30, zapozna pannę lub wdowę z własnym mieszkaniem. Zgl. pod „Dyskrekcja 30” do Dzien. Bydg.



# CO MOWIĄ WSZYSTKIE PANIE?

W NOWO OTWARTYM DZIALE KONFEKCYI DAMSKIEJ

Mój płaszcz zimowy kupię tylko...

firmy **B. CYWIŃSKI**  
BYDGOSZCZ STARY RYNEK 7.

16033)

2-gi wieczorowy  
**Kurs Kreśleń Technicznych**  
(dla pań i panów)  
**rozpoczyna się 15-go września.**  
Czesne zł 12.—. Wpisy przyjmuje się tylko do 10 września włącznie w godzinach 7—9 wieczorem. (15964)  
**Bydgoszcz, ulica Babia Wieś 15.**

**Wróciłem**  
16834) **Dr. Czablewski.**

**Wróciłam** (10858)  
**LEKARZ dent.**  
A. Woyciechowska  
Aleje Mickiewicza nr. 1, róg Gdańskiej.

**Instytut naukowy „STUDJUM“**  
(przedtem „MATURA“)  
Kraków, ulica Batorego nr. 15 (rok. zał. 1917)  
**Największy i najlepszy w Polsce!!!**  
Kursa gimnazjalne w zakr. klas 4—6 oraz do matury gimnazjalnej i semin. naucz. — Nauka zbiorowa, indywidualna i korespondencyjna słynną metodą „GLOBUS“, jedyną w Polsce gwarantującą skuteczność pracy. Najwyższy proc. pomyslnych egzaminów. 2 dyrektorów i 20 profesorów państwowych o znanych nazwiskach. Prospekta i odpisy podziękowań bezpłatnie.  
UWAGA: Wpisującym się w dnach najbliższych jeszcze wyjątkowo zniżka 30—50% (potem pełna opłata). (1522)

**WIECZORNY**  
**KURS RYSUNKÓW ZAWODOWYCH**  
**I KALKULACJI DLA STOLARZY**  
przy Państw. Szkole Przemysłowej w Bydgoszczy.  
Nauka rozpoczyna się 1-go października 1932 r. i trwa do 1-go czerwca 1933 r.  
Opłata 3 zł miesięcznie. (13474)  
Zapisy przyjmuje Sekretariat Szkoły (ulica Sw. Trójcy 37) codziennie od godz. 9—13-tej. Wykłady odbywają się 3 razy w tygodniu od godziny 18—21-tej (od 6—9 wieczorem).

Wielki **TANIO** Wybór 16013  
Z własnej pracowni  
eleganckie płaszcze damskie i dziecięce, kapelusze i sukienki, ubrania i spodnie na miarę i gotowe.  
**BYDGOSZCZ, ul. Długa 16.**

Tylko  
**KALIKLORA**  
pasta do zębów  
spełni  
**życzenie Tych zębów.**  
**Laborat. „Kosma“ Poznań**  
16932

**ZNA PANI JUŻ ZALETY NASZYCH PRZODUJĄCYCH GATUNKÓW OCTU ?**  
**Fermenta**  
OCET  
**Nr. 6 NATURALNY**  
DLA WZYSTKICH  
**WINNY**  
DLA WYKWIŃTNEJ KUCHNI DO ZAPRAW

**SAVOY**  
Dziś w sobotę  
dnia 3-go b. m. o godzinie 17-tej nastąpi  
otwarcie odrestaurowanego lokalu na piętrze  
Koncertować będzie znany zespół kapelmistrza **Krajkowskiego**  
16015) **Dyrekcja.**

**FUTRA!**  
Komu zależy na rzetelnej obsłudze, uczciwej cenie i dobrym towarze — ten kupuje tylko w starej znanej, pierwszorzędnej firmie  
**SKŁAD FUTER, F. Jaworski i K. Nitecki**  
Bydgoszcz, Dworcowa 35, tel. 1341  
16002) Przeróbki i reperacje tanio i starannie.

**Dr. Fryczyński**  
**powrócił**  
Choroby skórne, pęcherza i pęcherza (10859)  
ulica Dworcowa 12  
telefon 143.

**„Orianda“**  
właśc. K. Stawińska  
Hartownia ul. Kościuszki 25  
Sprzedaż detaliczna przy Weinianym Rynku nr. 6 poleca (15995)  
szkło, porcelanę, fajans, jak i wszelkie inne artykuły wchodzące w zakres sprzętów kuchennych.  
Wielki wybór lamp stołowych, kuchennych, kieszonk. i latarni przy niebywale niskich cenach

**Lekcje śpiewu**  
oryginalną włoską metodą, wzbogaconą najnowszymi zdobyczami techniki oddechowej. Tamże  
**kurs języka włoskiego**  
uproszczonym, przedkim systemem. Zapisy codziennie od 5—7-mej.  
Prof. Ludwika Galwani  
ul. Ossolińskich 8, III. 15997

Znowu okazjnie na sprzedaż kilka 4 i 6 cylindr. ciężarówek **Chevrolet.**  
**STADIE-AUTOMOBILE**  
Sp. z o. o. (16443)  
**BYDGOSZCZ**  
ul. Gdańska. Tel. 1602.

**Skóry meblowe**  
gobeliny — plusze  
**Ergk Dietrich**  
Bydgoszcz (16152)  
Gdańska 78. Telefon 782

Dwie wykwalifikowane **stoperki**  
potrzebne do (15972)  
Fabryki Obuwia „STANDART“  
ulica Marszałka Focha 47.

Dziś dnia 3 bm. otwieram po gruntownym remoncie  
**HOTEL DWORCOWY i RESTAURACJĘ**  
Tel. 800 przy ul. Zygm. Augusta 18.  
Restauracja zaopatrzona w dobre napoje oraz ciepłe i zimne potrawy. Pokoje od 2,50 zł.  
Zamiadamiając o tem 9. 9. Gości, proszę o łaskawe poparcie mego przedsięwzięcia pozostając z wysokim pozdaniem  
16021) **Stanisław Żelazny.**

**Czapki szkolne**  
znanej jakości poleca  
**W. Świtalska**  
Bydgoszcz (16782)  
ulica Mostowa 2.

**Tapety**  
**Linoleum**  
**Ceraty**  
**Chodniki**  
poleca bardzo korzystnie  
**Waligórski**  
Bydgoszcz,  
ulica Gdańska 12  
telefon 12-23  
obok Hotelu pod Orłem.

**Owoc opadły**  
kupuję każdą ilość bieżąco. Również odbieram samochodem ciężarowym.  
**„Kama“, Zduny 20**  
Telefon 1410. 16001

**Sprzedam dom**  
z dużym interesem przy głównej ulicy blisko rynku, z wolnym mieszkaniem zaraz lub od 1-go stycznia za 45.000. Wpłata podług ugody. Gdzie wskaze Fr. Szandrach, Tczew, Hallera 15. (16832)

**Dopasowanie i wykonanie**  
według ostatniej techniki ortopedycznej  
**M. Kiciński**  
Bydgoszcz  
ul. Pomorska 21.

**„Avisan“**  
to najskuteczniejszy środek przeciw cholesterolemii.  
Zaadać w aptekach i drogerjach. 1013

**Pianina**  
niezrównanej jakości poleca (16942)  
**B. Sommerfeld**  
Fabryka Pianin  
Bydgoszcz, ulica Sniadeckich 2.  
Grudziądz, ulica Groblowa 2.  
Poznań, ulica 27 Grudnia 15.

Sądowicie zaprzysiężony  
**rewizor ksiąg**  
zakłada i prowadzi księgi handlowe, sporządza i rewiduje bilanse, załatwia sprawy dobrowolnych likwidacji, cichych akordów, nadzorów sądowych, konkursów i t. p. (12150)  
**25 lat praktyki**  
**W. Kapturkiewicz**  
Bydgoszcz, Marsz. Focha 17  
Telef. 62.

**Pierze, puch, inletry**  
pod gwarancją pióroszczelną (209)  
Parowa czyszczalnia pierza  
**Karol Kurtz nast.**  
Bydgoszcz  
Poznańska 32, tel. 1120

**Kafle**  
białe i kolorowe  
po wyjątkowo niskich cenach dostarczają (16849)  
**Bracia Schlieper**  
Bydgoszcz  
ul. Gdańska nr. 140.  
Tel. 306. Tel. 361.

**Najlepsza pora do sadzenia!**  
Truskawki w 8 najlepszych gatunkach za 100 sztuk zł 4 za 1000 sztuk zł 35  
Rozsadki szparagowe jednoroczne za 100 sztuk zł 4, 1000 sztuk zł 35, 2-letnie za 100 sztuk zł 6, 1000 sztuk zł 50  
Konifery w wszystkich gatunkach i wielkościach poleca po cenach przystępnych  
**Robert Böhme**  
ogrodnictwo T. z o. p.  
Bydgoszcz  
ulica Jagiellońska 16  
telefon 42. (16434)

**Impregnacja**  
T. z o. p.  
Centrala Bydgoszcz  
Marszałka Focha 4  
Plac Teatralny  
Telefon 1214, 1215  
oferuje 11878  
po przystępnych cenach i dogodnych warunkach zapłaty z naszej składnicy  
**Bydgoszcz**  
Chodkiewicza 15  
Tel. 1300  
Papę dachową  
Papę izolacyjną  
Papę niesmołowaną  
Smolę węglową  
Lak dachowy nieściekający  
Smolę liściastą  
Smolę żywiczną  
Lepnik  
Karbolineum  
Gudron  
Asfalt  
Epuré  
Płyty asfaltowe  
Kif dachowy  
Cement Portld.  
Cement marm.  
Wapno palone  
Wapno hydrauliczne  
Gips murarski  
Gips sztukatorski  
Płyty gipsowe  
Kredę spawion.  
Biber  
Masę izolacyjną  
Muf torfowy  
Flizy ścienn. glaz.  
Flizy posadz.  
Flizy terazzo  
Klinkier szwedz.  
Marmur mielony  
Koryta kamionkowe glaz.  
Rury kamionk. glaz. do kanał.  
Rury betonowe  
Flizy cement.  
Cegły szamot.  
Zaprawę szam.  
Płyty szamot.  
Łupek dekarski  
Szplisy  
Trzcinęsuflitową  
Podsufitówki  
druceane cegły  
Kafle  
Piecze kaflowe przenośne  
Gwoździe bud.  
Gwoździe pap.  
Trzciniake  
Cegły budowl.  
Sufitówkę-dachówkę  
Rury drenowe  
Węgiel, koks  
Węgiel drzewn. itd.

**Mała omyłka.**  
  
— Dla Dzisiaj ten ogród jest wprost idealny! Tu przynajmniej nie strzela mu żad ne głupstwa do głowy.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy